Ukradł złoto warte fortunę
Str. 5

ISSN 1231-4188 INDEX 347256

KORSO
TYGODNIK REGIONALNY

Nr 41
(1746)
14-20 października
2025

Cena 6,99 zł

polub nas na www.korso.pl

Wilki coraz bliżej domów
Str. 13



W centrum dronowej rewolucji

Podkarpacie umacnia pozycję krajowego lidera w rozwoju technologii dronowych. W ramach rozstrzygnięcia konkursu Polskiej Agencji Żeglugi Powietrznej region znalazł się w gronie zwycięzców, a aż trzy nowoczesne Centra dronowe powstaną właśnie na Podkarpaciu. Jeden z nagrodzonych projektów obejmuje część powiatu mieleckiego, w tym gminy Przecław i Radomyśl Wielki, a w Tuszowie Narodowym zlokalizowane zostanie planowane centrum testowe i badawcze w ramach Podkarpackiej Doliny Dronowej.

Str. 3



Str. 14

Nowy rok z nową energią

Uroczysta inauguracja 19. roku akademickiego Mieleckiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku za nami!. To wydarzenie, które co roku przyciąga setki słuchaczy, sympatyków i zaproszonych gości, stanowi nie tylko symboliczny początek kolejnego roku nauki, ale przede wszystkim święto społeczności seniorów – aktywnych, zaangażowanych i wciąż spragnionych wiedzy.

7,17 promila!

Do niecodziennej sytuacji doszło na Szpitalnym Oddziale Ratunkowym w Mielcu. Młody mężczyzna trafił tam w stanie głębokiego upojenia alkoholowego. Wynik badania alkomatem zaskoczył nawet doświadczony personel medyczny.

Str. 5

Mielecki nauczyciel wśród najlepszych

Na Zamku Królewskim w Warszawie odbyła się uroczysta gala finałowa konkursu Nauczyciel Roku 2025. W tym zaszczytnym gronie znalazł się także mielczanin – Mieczysław Wilk, nauczyciel przedmiotów zawodowych z Zespołu Szkół Technicznych w Mielcu.

Str. 8

30 lat mieleckiej Strefy

9 października 2025 roku minęło dokładnie 30 lat od uroczystego otwarcia pierwszej w Polsce Specjalnej Strefy Ekonomicznej EURO-PARK MIELEC. Dokładnie trzy dekady temu, 9 października 1995 roku, w Mielcu premier Józef Oleksy przeciął symboliczną wstęgę, rozpoczynając nowy rozdział w historii polskiej gospodarki.

Str. 9

eprasa.pl 527054a3b7

liczba tygodnia

1 milion

Biżuterię o takiej wartości ukradł mieszkaniec powiatu mieleckiego

Więcej o tej sprawie na str. 5

cytat tygodnia

Dyrektor SSE EURO-PARK Mielec, Wiktor Cichoń:

30 lat temu kilku odważnych ludzi podjęło decyzję o stworzeniu Specjalnej Strefy Ekonomicznej w Mielcu

Więcej na ten temat na str. 9

za tydzień

Sprawdzimy, ile mamy schronów w Mielcu

KORSO
TYGODNIK REGIONALNY

Ul. Biernackiego 1/4, 39-300 Mielec
tel. 17 788 41 80
mail: redakcja@korso.pl
www.korso.pl

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

Marta Warias
redaktor naczelna
marta.warias@korso.pl, tel. 534 560 769

Paulina Konieczny
dziennikarka, fotoreporterka
paulina.konieczny@korso.pl, tel. 509 173 793

Julia Bogdan
dziennikarka, social media manager
julia.bogdan@korso.pl

Bartosz Kręcigłowa
dziennikarz sportowy - współpraca
sport@korso.pl

Szymon Markulis
dziennikarz sportowy - współpraca
sport@korso.pl

Marietta Mateja-Nowak
dziennikarka - współpraca
m.mateja-nowak@korso.pl

DZIAŁ OGŁOSZEŃ I REKLAMY
tel. 17 788 41 80, sekretariat@korso.pl

Marcin Serafin
tel. 510 126 562, mserafin@korso.pl

Anna Czajkowska
tel. 519 132 923, aczajkowska@korso.pl

WYDAJEMY RÓWNIEŻ

Tygodnik Korso Kolbuszowskie, korsokolbuszowskie.pl, korso24.pl, rzeszow24.info, rytmrzeszowa.pl, esandomierz.pl, korsosanockie.pl, mielecity.pl

Partner: wbieszczady.pl

ODWIEDŹ NASZĄ STRONĘ
Zeskanuj kod telefonem

REKLAMA

radio leliwa
Mielec 102,4 FM
al. Niepodległości 12/37
tel. 17 773 00 00

AUTOPROMOCJA

JESTEŚMY NA
facebook.com/KorsoMieleckie/

Komentarz Tygodnia

Jesień przyszła z hukiem

Nie wiadomo, kiedy to się właściwie stało. Jeszcze wczoraj dzieci biegały w krótkich rękawkach, a dziś poranny spacer do sklepu przypomina wyprawę na północ Kanady. Mgła stoi jak z betonu, liście tańczą walca z wiatrem. Ale nie wszyscy wpadli w jesienny sen.

W Samorządowym Centrum Kultury znowu rozbrzmiało „Gaudeamus igitur" – co oznacza mniej więcej: „uczymy się, bo chcemy!". Seniorzy z Mieleckiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku oficjalnie rozpoczęli nowy rok akademicki, udowadniając, że nauka nie kończy się na emeryturze, tylko zaczyna w momencie, gdy człowiek wreszcie ma na nią czas. Z pełnymi energii minami i eleganckimi apaszkami zasiedli w sali widowiskowej, gotowi, by po raz dziewiętnasty chłonąć wiedzę, kulturę i... anegdoty wykładowców.

Niektórzy mówią, że jesień to czas, gdy wszystko zamiera. Ale nie w Mielcu. Tu jesień to raczej nowy rozdział – sezon wykładów, spotkań, warsztatów, herbat z imbirem i refleksji, że człowiek jednak coś tam jeszcze potrafi.

Tymczasem kilka ulic dalej, przy ul. Sandomierskiej, w Schronisku Brata Alberta szykują się do zupełnie innego sezonu – sezonu przetrwania. Bo o ile dla jednych jesień to wykłady i kulturalne wieczory, o tyle dla innych zaczyna się czas prawdziwej walki z chłodem. Temperatura spada, deszcz z deszczem się prześciga, a noc staje się niebezpiecznym przeciwnikiem.

Pracownicy schroniska mówią, że miejsc jest jeszcze trochę, ale kto pierwszy, ten ma łóżko bliżej grzejnika. Bo kiedy wiatr świszcze przez ulice, a latarnie z trudem rozganiają mgłę, nawet zwykła kołdra staje się luksusem. I tu widać kontrast Mielca jesiennego: w jednej części miasta brzmią wykłady o historii i sztuce, a w drugiej – cisza i pokora ludzi, którzy marzą tylko o ciepłym kącie i talerzu gorącej zupy.

red.



16 października, czwartek

Godz. 18.00 - Koncert papieski w wykonaniu Mieleckiej Orkiestry Dętej, chórów Towarzystwa Śpiewaczego „Melodia" im. Stanisława Lachmana oraz chórów I i II LO w Mielcu, kościół pw. Ducha Św. Wstęp wolny.

* * *

Dobrym zwyczajem Domu Kultury SCK jest coroczne organizowanie Koncertu papieskiego. W tym roku w koncercie zorganizowanym w ramach obchodów Dni Papieskich dla Jana Pawła II zagrają i zaśpiewają: Mielecka Orkiestra Dęta, Chóry Towarzystwa Śpiewaczego „Melodia", Chóry Młodzieżowe I i II LO. Dyrygentem Mieleckiej Orkiestry Dętej działającej przy DK SCK i chórmistrzem chórów TŚ „Melodia" i I LO jest Maciej Fijałkowski. Chórem II LO kieruje Agnieszka Straż.

17 października, piątek

Godz. 17.00 - Wernisaż wystawy „Jakub Szubertowski. Nieznany fotograf Mielca", „Jadernówka".

* * *

Jakub Szubertowski to nieznana w Mielcu postać. Przebywał z rodziną w Mielcu w latach 1939-1945 i prowadził tu zakład fotograficzny. Wystawa przybliża osobę fotografa i jego mielecki dorobek fotograficzny.

Godz. 18.30 - Wernisaż dorocznej wystawy Stowarzyszenia Twórców Kultury Plastycznej im. Jana, Galeria ESCEK.

Wstęp wolny.

* * *

W Galerii ESCEK Domu Kultury SCK gościć będziemy wystawę prac mieleckich twórców. Zawsze o tej porze prezentowane są szerokiej publiczności efekty całorocznej pracy artystów zrzeszonych w Stowarzyszenia Twórców Kultury Plastycznej im. Jana Stanisławskiego. Tak będzie i w tym roku. W mieleckiej galerii zobaczymy obrazy i rzeźby, które powstały w ciągu ostatniego roku, w tym pokłosie plenerów.

KINO KOBIETY I PIĘKNA SEKRETY
W programie:
18:30 - 20:00 - strefa kobiet i strefa wystawców –
20:00 - losowanie nagród i wykład Extreme Fitness Mielec
20:15 - 2. edycja projektu KLAPS! Październik jest miesiącem świadomości raka piersi, znanym jako Różowy Październik, stąd w 1 odcinku KLAPSA film „W roli głównej piersi".
20:30 Film polska komedia „Seks dla opornych"

18 października, sobota

Godz. 19.00 - Koncert finałowy 28. Mieleckiego Festiwalu Muzycznego „Z kosmicznej mgły" - recital Janusza Radka, sala widowiskowa Domu Kultury SCK.

Bilety w cenie 80 zł do nabycia w kasie Kina Galaktyka.

* * *

Janusz Radek, znakomity polski piosenkarz i aktor, którego ogólnopolska kariera rozpoczęła się wraz z jego udziałem w słynnym „Tryptyku Świętokrzyskim" autorstwa Zbigniewa Książka i Piotra Rubika. Artysta wielokrotnie występował w musicalach. Pojawił się również w telewizyjnym show „Twoja Twarz Brzmi Znajomo". Jego specjalnością są recitale, z którymi występuje w całej Polsce. Nagrał kilkanaście płyt. Odnajduje się zarówno w lirycznej poezji, jak i dynamicznym rocku. Jest artystą nietuzinkowym, nie podąża za modami.



eprasa.pl 527054a3b7

Powiat w centrum „dronowej rewolucji”

Podkarpacie umacnia pozycję krajowego lidera w rozwoju technologii dronowych. W ramach rozstrzygnięcia konkursu Polskiej Agencji Żeglugi Powietrznej region znalazł się w gronie zwycięzców, a aż trzy nowoczesne Centra Kompetencji dla Bezzałogowych Statków Powietrznych powstaną właśnie na Podkarpaciu. Jeden z nagrodzonych projektów obejmuje część powiatu mieleckiego, w tym gminy Przecław i Radomyśl Wielki, a w Tuszowie Narodowym zlokalizowane zostanie planowane centrum testowe i badawcze w ramach Podkarpackiej Doliny Dronowej.



– Bliskość granicy i trwający konflikt za wschodnią granicą przypominają nam, jak ważne jest myślenie w kategoriach bezpieczeństwa - mówił marszałek Ortyl.

– Cieszymy się z wyników konkursu dotyczącego technologii bezzałogowych statków powietrznych i tego, że jako samorząd jesteśmy beneficjentem rozstrzygnięcia. Jednocześnie chcemy, aby wszystkie zgłoszone projekty mogły się ze sobą połączyć, tworząc spójny system, który uczyni Podkarpacie największym obszarem w Polsce przeznaczonym do testowania i przemieszczania się dronów – podkreślił marszałek województwa podkarpackiego Władysław Ortyl podczas konferencji prasowej po ogłoszeniu wyników konkursu.

Dziewięć centrów w Polsce, trzy na Podkarpaciu

Polska Agencja Żeglugi Powietrznej ogłosiła wyniki konkursu „Rozbudowa i wyposażenie Centrów Kompetencji oraz infrastruktura do zarządzania ruchem pojazdów bezzałogowych jako ekosystem innowacji”. W całym kraju powstanie dziewięć nowoczesnych ośrodków związanych z technologią dronową, które staną się podstawą rozwoju krajowego rynku BSP. Aż trzy z nich zlokalizowane zostaną na Podkarpaciu, co czyni region liderem w tej dziedzinie.

Jednym z nagrodzonych projektów jest Obszar Podkarpackie 1, który zdobył najwięcej punktów w całym kraju. Jego liderem jest Województwo Podkarpackie, a w skład partnerstwa wchodzi 11 gmin: Dębica Miasto, Dębica, Iwierzyce, Kolbuszowa, Niwiska, Ostrów, Przecław, Radomyśl Wielki, Ropczyce, Sędziszów Małopolski oraz Żyraków.

Obszar o powierzchni 492 km² obejmuje tereny wzdłuż autostrady A4, w zachodniej części regionu – w tym część powiatu mieleckiego, czyli gminy Przecław i Radomyśl Wielki.

Cel: rozwój rynku dronowego

Projekt finansowany z Krajowego Planu Odbudowy zakłada stworzenie w Polsce sieci lokalnych Centrów Kompetencji dla Bezzałogowych Statków Powietrznych. Ich misją jest wdrażanie rozwiązań wspierających rozwój technologii dronowych, zwiększenie dostępności usług, poprawa bezpieczeństwa oraz rozwój cyfrowej gospodarki.

Nowe centra pozwolą na szkolenie pilotów i operatorów dronów, organizację pokazów, testów i demonstracji technologicznych, a także wdrażanie nowoczesnych systemów planowania lotów i kontroli ruchu. Przewidziano także infrastrukturę naziemną – systemy trackingowe, punkty awaryjnego lądowania oraz bazy danych meteorologicznych.

Z efektów projektów skorzystają przedsiębiorcy, instytucje publiczne i mieszkańcy regionów – poprzez nowe miejsca pracy, rozwój innowacyjnych usług i wzmocnienie pozycji gospodarczej Podkarpacia.



Nowoczesne drony.

Tuszów Narodowy – serce Podkarpackiej Doliny Dronowej

Jak już informowaliśmy, w Gminie Tuszów Narodowy, w okolicach Mielca, powstanie nowoczesne centrum, które będzie częścią Podkarpackiej Doliny Dronowej.

W jego skład wejdą ośrodki testowania i certyfikacji dronów, centrum badawczo-rozwojowe, inkubator przedsiębiorczości oraz centrum szkoleniowe, również dla służb mundurowych.

Planowana infrastruktura obejmuje także lądowiska, pasy startowe, hangary i wieżę kontroli lotów.

Podkarpacie konsekwentnie buduje swoją pozycję w branży lotniczej

Podkarpacie od lat jest krajowym liderem w sektorze lotniczym i kosmicznym, a rozwój technologii bezzałogowych stanowi naturalne przedłużenie tej specjalizacji.

Samorząd województwa prowadzi szereg inicjatyw wspierających infrastrukturę i edukację w tym zakresie – m.in. projekt Podkarpackiej Doliny Dronowej oraz Centrum Badawcze Bezzałogowych Systemów Powietrznych Politechniki Rzeszowskiej, współfinansowane z programu *Fundusze Europejskie dla Podkarpacia 2021–2027*.

– Bliskość granicy i trwający konflikt za wschodnią granicą przypominają nam, jak ważne jest myślenie w kategoriach bezpieczeństwa. Dlatego stawiamy na rozwiązania o podwójnym zastosowaniu – cywilnym i obronnym – wspierające służby kryzysowe, system bezpieczeństwa publicznego i współpracę z wojskiem – zaznaczył marszałek Ortyl.

Technologie dual-use i współpraca z Komisją Europejską

Podkarpackie jest jednym z trzech europejskich regionów uczestniczących w projekcie REGDUALOSA, realizowanym przez Joint Research Centre (JRC) Komisji Europejskiej, obok Andaluzji i Łotwy.

W ramach tej inicjatywy region rozwija technologie dual-use – o zastosowaniu zarówno cywilnym, jak i wojskowym.

– Rozwój technologii dronowych w oparciu o podwójne zastosowanie jest dziś koniecznością. Na Podkarpaciu dostrzegamy to bardzo wyraźnie, dlatego nasze uczestnictwo w projektach takich jak utworzenie Centrów Kompetencji dla BSP oraz udział w europejskich inicjatywach będzie zmierzało do rozwoju tych technologii, także dla celów innych niż cywilne. Dzięki współpracy środków europejskich, budżetu województwa i zaangażowaniu przedsiębiorstw zbudujemy pełny łańcuch rozwoju innowacji, który pozwoli nam tworzyć i wykorzystywać własne technologie – powiedziała Małgorzata Jarosińska-Jedynak, członek Zarządu Województwa Podkarpackiego.

Samorząd prowadzi również rozmowy z Komisją Europejską dotyczące finansowania rozwoju centrum, inkubatora i infrastruktury dla technologii dronowych, wpisujących się w priorytety Unii Europejskiej: bezpieczeństwo, odporność i transformacja cyfrowa.

Powstanie trzech Centrów Kompetencji BSP na Podkarpaciu to krok milowy w rozwoju nowoczesnych technologii w regionie. Dzięki synergii samorządów, uczelni i sektora prywatnego województwo ma szansę stać się ogólnopolskim, a nawet europejskim liderem technologii bezzałogowych.

Podkarpacie konsekwentnie buduje swoją markę jako „Polska Dolina Dronowa” – miejsce, w którym nauka, przemysł i bezpieczeństwo spotykają się w jednym celu: tworzenia innowacyjnych rozwiązań przyszłości.

Marta Warias

Nowe pociągi PKP Intercity z Podkarpacia za granicę

Już w grudniu 2025 roku na tory w całej Polsce, w tym również na Podkarpaciu, wyruszy rekordowa liczba nowych pociągów PKP Intercity. Przewoźnik zapowiada aż 17 nowych połączeń międzynarodowych, które połączą polskie miasta z najważniejszymi europejskimi stolicami. Wśród beneficjentów zmian znalazł się również Przemyśl, Rzeszów i Dębica – Podkarpacie zyska nowe możliwości podróży do Niemiec, Austrii, Czech, Słowacji, na Węgry, a także na Ukrainę.

Nowy rozkład PKP Intercity zacznie obowiązywać 14 grudnia 2025 roku. W całym kraju kursować będzie 527 pociągów poza sezonem i aż 555 latem. Z tego 57 składów będzie miało charakter międzynarodowy – to o 17 więcej niż obecnie.

Wiele z nich ma kursować w równych odstępach czasowych, co znacznie ułatwi planowanie podróży. Co dwie godziny odjadą pociągi z Warszawy do Berlina, co cztery – z Krakowa do Wiednia i Pragi. Nowe połączenia obejmą również południowo-wschodnią Polskę, w tym Podkarpacie.

Przemyśl i Rzeszów zyskają nocne połączenie z Berlinem

Jedną z najważniejszych nowości dla regionu będzie nocny pociąg IC Ursa, który połączy Przemyśl z Berlinem. Skład pojedzie przez Rzeszów, Dębicę, Tarnów, Kraków, Katowice, Opole, Wrocław i Poznań, umożliwiając bezpośredni dojazd do stolicy Niemiec bez przesiadek.

To istotne rozszerzenie oferty połączeń z Podkarpacia na zachód Europy.

Nowe kierunki: Lipsk, Wiedeń, Praga i Budapeszt

Nowością w rozkładzie będzie także połączenie z Lipskiem. Pociąg IC Via Regia wyruszy z Przemyśla i pojedzie przez Rzeszów, Dębicę, Tarnów, Kraków, Katowice, Opole i Wrocław, przekraczając granicę przez dawno nieużywane przejście Węgliniec – Horka. To wydarzenie historyczne – to przejście zostanie otwarte dla codziennego ruchu pasażerskiego po raz pierwszy od 2007 roku.

Z kolei zupełnie nowy pociąg IC Carpatia rozpocznie swój bieg w Przemyślu i zapewni połączenia z Monachium, Wiedniem, Salzburgiem, Pragą, Bratysławą i Budapesztem. Na trasie zatrzyma się w Rzeszowie, Dębicy, Tarnowie, Krakowie i Katowicach.

W Bohuminie wagony IC Carpatii zostaną dołączone do kursującego pociągu IC Chopin (jadącego do Wiednia i Monachium), a część z nich wyruszy w kierunku Pragi, Bratysławy i Budapesztu.

Wygodniej do Austrii i Czech

W nowym rozkładzie znajdzie się również więcej połączeń z Austrią i Czechami. Pociąg IC Prater połączy Kraków z Wiedniem przez Trzebinię, Oświęcim i Czechowice-Dziedzice, a pociąg IC Porta Moravica zyska dodatkową grupę wagonów do Wrocławia.

Dzięki tym zmianom pociągi do Wiednia będą kursować co 4 godziny z Krakowa i Warszawy, a część z nich umożliwi podróż dalej – do Graz, Salzburga i Linzu.

Z kolei podróż do Czech stanie się łatwiejsza niż kiedykolwiek wcześniej. Pociągi z Polski do Pragi będą odjeżdżać co 4 godziny, a z Rzeszowa i Przemyśla dwa razy dziennie. Dodatkowo od czerwca na tory wyruszy nowy skład IC Olza relacji Kraków – Praga.

Więcej pociągów na Ukrainę

Z myślą o rosnącym ruchu transgranicznym PKP Intercity zapowiada aż trzy nowe połączenia z Ukrainą. Dwa z nich będą kursować z Przemyśla do Charkowa przez przejście graniczne Medyka – Mostiska, a jedno z Chełma do Charkowa przez Dorohusk – Jagodin.

Dzięki współpracy z ukraińską koleją Ukrzaliznytsia, liczba kursów między Polską a Ukrainą wzrośnie z 10 do 13 par pociągów dziennie. Połączenia będą lepiej rozłożone w ciągu doby, co ułatwi planowanie podróży i przesiadek.

Dzięki planowanym zmianom Podkarpacie zyska bezprecedensową siatkę połączeń międzynarodowych. Z Przemyśla i Rzeszowa będzie można bezpośrednio dojechać do Berlina, Lipska, Wiednia, Pragi, Bratysławy, Budapesztu i Monachium, a także do Lwowa i Charkowa.

Nowy rozkład, wchodzący w życie 14 grudnia 2025 roku, nie tylko zwiększy liczbę pociągów, ale też przywróci regularność i przewidywalność podróży, na którą od dawna czekali pasażerowie z południowo-wschodniej Polski.

Marta Warias

G

eprasa.pl 527054a3b7

Zatrzymano twórców, ale system działa?

Funkcjonariusze Centralnego Biura Zwalczania Cyberprzestępczości (CBZC) w Rzeszowie rozbili grupę, która – według ustaleń śledczych – zorganizowała piramidę finansową działającą w systemie Ponziego pod nazwą „CoinPlex". Zatrzymano dziewięć osób podejrzanych o oszustwo, pranie pieniędzy i udział w zorganizowanej grupie przestępczej.

Jak informuje policja, piramida działała zarówno w internecie, jak i za pośrednictwem aplikacji mobilnych, pozyskując nowych inwestorów poprzez system marketingu wielopoziomowego. Choć firma nie była zarejestrowana w Polsce, jej działalność prowadzono m.in. na Podkarpaciu – także w Mielcu, gdzie funkcjonował jeden z punktów promujących projekt.

Obietnice szybkich zysków

„CoinPlex" kusił użytkowników wizją błyskawicznych i wysokich zysków z inwestycji w kryptowaluty. W rzeczywistości – jak ustalili funkcjonariusze CBZC – środki wpłacane przez nowych członków nie były inwestowane zgodnie z deklaracjami organizatorów. Wypłaty dla uczestników pochodziły z wpłat kolejnych osób, co jest klasycznym mechanizmem piramidy finansowej.

Z ustaleń śledczych wynika, że projekt funkcjonował do momentu, w którym przestał wypłacać środki swoim użytkownikom. Wtedy wielu inwestorów – także z Podkarpacia – zorientowało się, że straciło dostęp do swoich pieniędzy.

Zatrzymania i zabezpieczenia

Akcja służb została przeprowadzona 1 września 2025 roku na terenie pięciu województw: podkarpackiego, małopolskiego, świętokrzyskiego, lubelskiego i śląskiego. W jej wyniku zatrzymano 9 osób, a funkcjonariusze przeszukali 21 lokalizacji, zabezpieczając mienie o wartości blisko 1,5 miliona złotych.

Zabezpieczono również sprzęt elektroniczny, gotówkę oraz materiały promocyjne służące do zachęcania kolejnych osób do inwestowania.

Prokuratura Regionalna w Rzeszowie postawiła zatrzymanym zarzuty udziału w zorganizowanej grupie przestępczej, prania brudnych pieniędzy, oszustwa oraz naruszenia przepisów ustawy Prawo bankowe dotyczących nielegalnego gromadzenia środków pieniężnych.

Apel do poszkodowanych

CBZC oraz Prokuratura Regionalna w Rzeszowie apelują do osób pokrzywdzonych działalnością „CoinPlex", by zgłaszały się do najbliższej jednostki policji lub bezpośrednio kontaktowały z Prokuraturą Regionalną.

Zgłoszenia są kluczowe do ustalenia pełnej skali strat oraz liczby osób, które mogły paść ofiarą oszustwa.

Próba kolejnego oszustwa

Jak informuje serwis finansowy *Bankier.pl*, mimo zatrzymania organizatorów projektu, w internecie pojawiły się nowe próby oszustwa pod tą samą nazwą.

Według doniesień, osoby stojące za kontami w mediach społecznościowych „CoinPlex" miały zaproponować inwestorom „program zwrotów" – obiecując odzyskanie środków pod warunkiem wpłaty tzw. „kaucji zabezpieczającej" w wysokości około 30% kwoty utraconego depozytu.

Tego typu działania mają wszystkie cechy kolejnego oszustwa – wymagają od użytkowników ponownego podania danych osobowych i przesłania zdjęć dokumentów, co może prowadzić do dalszych nadużyć.

Z informacji *Bankiera* wynika, że w podobnym czasie upadły także inne projekty o niemal identycznym schemacie działania: TS Vertex i Zscoo. Wszystkie trzy aplikacje miały wykorzystywać w przekazach marketingowych hasła o „sztucznej inteligencji" i „algorytmach kwantowych", które rzekomo generowały zyski z rynku kryptowalut.

Wątek lokalny i ostrzeżenie dla mieszkańców

Jak wynika z nieoficjalnych informacji, wśród uczestników „CoinPlexu" znajdowały się również osoby z Podkarpacia – w tym mieszkańcy powiatu mieleckiego. Placówka związana z projektem działała przez pewien czas w Mielcu.

Choć organizatorzy zostali zatrzymani, służby podkreślają, że część osób zaangażowanych w proceder może nadal działać pod innymi nazwami. Policja apeluje o szczególną ostrożność wobec wszelkich ofert inwestycji internetowych obiecujących szybki i pewny zysk – szczególnie, jeśli wymagają one instalacji aplikacji z nieznanego źródła lub przesyłania danych osobowych.

Marta Warias

Wypadkowe popołudnie

Środowe popołudnie na drogach Mielca i okolic upłynęło pod znakiem niebezpiecznych zdarzeń. Funkcjonariusze mieleckiej komendy mieli pełne ręce pracy – interweniowali przy trzech kolizjach drogowych, do których doszło niemal jedna po drugiej. Na szczęście nikt nie odniósł poważnych obrażeń, ale – jak podkreślają policjanci – to wyraźny sygnał, że kierowcy muszą zachować znacznie większą ostrożność.



Wypadek na ul. Niepodległości.



Dachowanie w Rudzie.

Trzy groźne kolizje w ciągu kilku godzin

Do pierwszego zdarzenia doszło po godz. 17 na skrzyżowaniu ul. Niepodległości w Mielcu. Jak ustalili policjanci, kierująca jaguarem wjechała na czerwonym świetle i zderzyła się z kierującym dacią. Choć siła uderzenia była duża, uczestnicy nie odnieśli poważnych obrażeń.

Niedługo później, w Żarówce, doszło do kolejnej kolizji. Tym razem kierowca daewoo matiza nie udzielił pierwszeństwa przejazdu kierującemu kią, co zakończyło się zderzeniem obu pojazdów.

Trzecie zdarzenie miało miejsce w Rudzie, gdzie kierująca lexusem nie ustąpiła pierwszeństwa jadącej prawidłowo kierującej kią. W wyniku uderzenia lexus dachował, lądując w przydrożnym rowie. Kobieta miała ogromne szczęście – mimo poważnie wyglądającego zdarzenia, wyszła z niego bez obrażeń.

We wszystkich przypadkach uczestnicy zdarzeń byli trzeźwi.

Marta Warias



Kolizja w Żarówce.

Nocna akcja służb w Goleszowie

Policjanci z Mielca wyjaśniają okoliczności pożaru garażu, do którego doszło w czwartek wieczorem w miejscowości Goleszów. Ogień zniszczył wyposażenie budynku gospodarskiego.

Do zdarzenia doszło w czwartek po godzinie 22.00. Dyżurny mieleckiej komendy otrzymał zgłoszenie o pożarze budynku gospodarczego na terenie jednej z posesji w Goleszowie. Na miejsce natychmiast skierowano strażaków oraz patrol policji.

Jak wynika z ustaleń służb, ogień objął drewniany budynek obity blachą, pełniący funkcję garażu. W jego wnętrzu znajdowały się różnego rodzaju elektronarzędzia, które spłonęły w wyniku pożaru. Mimo strat materialnych, nikomu nic się nie stało..

Po ugaszeniu ognia policjanci wykonali oględziny miejsca pożaru oraz sporządzili szczegółową dokumentację fotograficzną. Zabezpieczono również ślady, które mogą pomóc w ustaleniu źródła ognia.

Jak informuje mielecka komenda, analiza zebranych materiałów pozwoli ustalić dokładne okoliczności i przyczynę pożaru.

Dalsze postępowanie w tej sprawie prowadzą funkcjonariusze z Komendy Powiatowej Policji w Mielcu.

Marta Warias

AUTOPROMOCJA

JESTEŚMY DLA WAS NA facebook.com/KorsoMieleckie/

REKLAMA

CHARON
Szybka i profesjonalna obsługa
Dyżur telefoniczny 24h/7
DOM POGRZEBOWY
Waldemar Buziak
ul. Wolności 42
39-300 Mielec
tel. 17 227 66 66
kom. 604 123 819

REKLAMA

DOM POGRZEBOWY
EDEN
MIELEC, UL. WOLNOŚCI 42A
CAŁOŚCIOWA OBSŁUGA
USŁUGI KREMACYJNE
KAPLICA POGRZEBOWA
W MIELCU,
W BOROWEJ, W CZERMINIE
CAŁĄ DOBĘ
17 586 32 97, 502 338 048

REKLAMA

LITERKA
LITERNICTWO W KAMIENIU
www.literkawkamieniu.pl
Napisy, dopiski nagrobkowe bez demontażu tablicy
Odnawianie, renowacja napisów
Usuwanie plam z granitu
Impregnacja kamienia
Tel. 531 437 900

eprasa.pl 527054a3b7

Mielczanin ukradł złoto warte fortunę

Policjanci z Rzeszowa i Warszawy zatrzymali 39-letniego mieszkańca powiatu mieleckiego podejrzanego o spektakularne włamanie do salonu jubilerskiego w jednej z rzeszowskich galerii handlowych. Mężczyzna miał ukraść biżuterię wartą nawet milion złotych.



Fot. KMP Rzeszów

Zdjęcie ze sklepowego monitoringu.

Śledczy ustalili, że sprawca przedostał się do wnętrza sklepu w niezwykle pomysłowy sposób. Wszedł do szybu wentylacyjnego, a następnie przy użyciu własnoręcznie skonstruowanej drabinki linowej zsunął się do pomieszczenia. Po rozcięciu sufitu zabrał złote łańcuszki, pierścionki i bransoletki, po czym tą samą drogą opuścił miejsce przestępstwa.

O zdarzeniu policję poinformowano 25 września. Funkcjonariusze, którzy pojawili się w galerii przy al. Piłsudskiego, zabezpieczyli teren oraz przeprowadzili szczegółowe oględziny. Każdy, nawet najmniejszy ślad, został starannie zabezpieczony przez technika kryminalistycznego. Zebrany materiał pozwolił rzeszowskim śledczym na szybkie wytypowanie podejrzanego.

Tropy prowadziły do Warszawy, gdzie kilka dni wcześniej policjanci z Woli zatrzymali 39-latka. W trakcie przeszukania znaleziono przy nim złotą zawieszkę pochodzącą z rabunku oraz umowę zakupu ponad 100 gramów złota o wartości blisko 28 tysięcy złotych. Podczas przeszukania jego posesji odkryto kolejne kosztowności - część zakopaną w ogródku, część schowaną w pomieszczeniu gospodarczym.

Zgromadzony materiał dowodowy trafił do Prokuratury Rejonowej dla miasta Rzeszów, która wszczęła śledztwo i wystąpiła do sądu o tymczasowy areszt dla podejrzanego. Sąd Rejonowy przychylił się do wniosku i zdecydował o jego osadzeniu w areszcie na trzy miesiące.

Za kradzież z włamaniem 39-latkowi grozi do 10 lat pozbawienia wolności. Policja nadal ustala dokładną wartość odzyskanej biżuterii. **JB**

„Hieny cmentarne" znów w akcji

Na jednej z mieleckich grup w mediach społecznościowych pojawił się emocjonalny wpis o kradzieży ozdób z grobów na Cmentarzu Komunalnym. „Złodziej z cmentarza", „hiena" – tak mieszkańcy określają osoby, które przed dniem Wszystkich Świętych regularnie okradają nagrobki. Niestety, podobne historie powtarzają się co roku.

Zjawisko powtarza się niemal cyklicznie – im bliżej 1 listopada, tym częściej mieszkańcy zauważają, że z nagrobków znikają kwiaty, znicze, a nawet cięższe ozdoby. W ostatnich dniach w Mielcu i okolicach pojawiło się kilka takich zgłoszeń.

Nie znikają tylko pojedyncze znicze. Często giną droższe ozdoby – gipsowe aniołki, szklane latarenki, porcelanowe róże czy gotowe kompozycje kwiatowe. Niektórzy mieszkańcy podejrzewają, że część skradzionych rzeczy trafia później… z powrotem do sprzedaży, na pobliskich targach i w punktach handlowych przy cmentarzach oraz na inne groby.

Na dużych cmentarzach – takich jak mielecki komunalny – trudno ich zauważyć, bo teren jest rozległy i nie wszędzie dociera oświetlenie.

Mieszkańcy narzekają, że cmentarz po zmroku tonie w ciemnościach, a boczne alejki są praktycznie nieoświetlone. Od dawna pojawiają się głosy, by postawić kilka dodatkowych latarni – szczególnie przy bocznym wejściu i w głównych przejściach, gdzie dochodzi do największej liczby incydentów.

Sposoby, by się zabezpieczyć

Niektórzy próbują sobie radzić na własny sposób. Popularne stają się oznaczenia ozdób – trwałym markerem, farbą lub grawerem – np. inicjałami, numerem grobu albo nazwiskiem. To prosty sposób, który może odstraszyć złodziei. Widać, że przedmiot jest „czyjś", więc mniej opłaca się go zabierać.

Inni decydują się na tańsze ozdoby, które nie kuszą wyglądem i wartością. Zamiast drogiego szkła – plastikowe znicze, zamiast porcelanowych aniołków – skromne dekoracje. Choć wielu żałuje, że zamiast myśleć o zmarłych, trzeba zastanawiać się, co „zginie", a co nie.

W Mielcu problem powraca co jesień. Tuż przed Wszystkimi Świętymi, kiedy ludzie odwiedzają groby, by uporządkować nagrobki i udekorować je kwiatami, część ozdób po prostu znika. Mieszkańcy czują złość i bezradność.

– Bo to nie jest zwykła kradzież – mówią między sobą – tylko profanacja miejsca pamięci.

Na cmentarzach robi się coraz tłoczniej, a emocje – jak co roku – rosną. I choć trudno całkowicie wyeliminować problem, jedno jest pewne: warto zachować czujność, nie zostawiać kosztownych ozdób bez nadzoru i reagować, gdy widzimy coś podejrzanego. **Marta Warias**

7,17 promila!

Do niecodziennej sytuacji doszło 7 października na Szpitalnym Oddziale Ratunkowym w Mielcu. Około 30-letni mężczyzna trafił tam w stanie głębokiego upojenia alkoholowego. Wynik badania alkomatem zaskoczył nawet doświadczony personel medyczny – w jego organizmie stwierdzono 7,17 promila alkoholu, czyli dawkę uznawaną za potencjalnie śmiertelną.

Jak informuje portal Akena24-Mielec i okolice, Mężczyzna został przewieziony na SOR przez zespół ratownictwa medycznego, po tym jak został znaleziony na ulicy.

Tak wysoki poziom alkoholu we krwi jest uznawany za potencjalnie śmiertelny. W większości przypadków wartości przekraczające 6 promili prowadzą do utraty przytomności, niewydolności oddechowej, a nawet zatrzymania krążenia.

Pomimo skrajnie wysokiego stężenia alkoholu, stan mężczyzny stopniowo się poprawiał. Po kilkunastu godzinach obserwacji w szpitalu jego życie nie było już zagrożone.

Jak poinformowano, pacjent został wypisany do domu 8 października.

Służby przypominają, że spożycie dużych ilości alkoholu może skończyć się tragicznie. Tak wysokie stężenie, jakie odnotowano w mieleckim szpitalu, należy do rzadkości i pokazuje, jak poważne mogą być skutki nadużywania alkoholu.

Marta Warias

Potrącenie we mgle

Mieleccy policjanci wyjaśniają okoliczności wypadku drogowego, do którego doszło w środę rano w miejscowości Otałęż. Jak wynika ze wstępnych ustaleń funkcjonariuszy, kierujący samochodem osobowym marki Fiat Panda potrącił 16-letnią dziewczynę, która szła poboczem drogi.

Do zdarzenia doszło, gdy kierowca fiata wykonywał manewr omijania. Piesza poruszała się poboczem w tym samym kierunku co pojazd. W pewnym momencie doszło do potrącenia. Na miejsce natychmiast wezwano policję, pogotowie ratunkowe oraz straż pożarną.

Ranna 16-latka z obrażeniami ciała została przewieziona do szpitala. Jej życiu nie zagraża niebezpieczeństwo.

Jak ustalili funkcjonariusze, 22-letni kierowca fiata był trzeźwy.

Do wypadku doszło przy bardzo ograniczonej widoczności – teren spowity był gęstą mgłą. Policjanci podkreślają, że w takich warunkach szczególnie łatwo o tragedię.

– Mgła znacząco utrudnia prawidłową ocenę odległości i prędkości. Zarówno kierowcy, jak i piesi muszą w takich warunkach zachować szczególną ostrożność – przypominają mieleccy funkcjonariusze.

Policja apeluje do pieszych, by nosili elementy odblaskowe, zwłaszcza poza terenem zabudowanym. Nawet niewielki odblask może sprawić, że kierowca zauważy pieszego z kilkudziesięciu metrów, co często decyduje o uniknięciu potrącenia.

Marta Warias

REKLAMA



eprasa.pl 527054a3b7

Młody kierowca pędził jak szalony

Policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Mielcu zatrzymali 22-letniego kierowcę volkswagena, który znacznie przekroczył dozwoloną prędkość w terenie zabudowanym. Mężczyzna jechał przez Łysaków z prędkością aż 105 km/h.

Do zdarzenia doszło wczoraj, tuż przed godziną 14. Podczas rutynowej kontroli prędkości funkcjonariusze mieleckiej drogówki zatrzymali do kontroli pojazd marki Volkswagen. Za kierownicą siedział mieszkaniec powiatu dąbrowskiego, który – jak sam przyznał – „chwilowo zapomniał" o ograniczeniu prędkości.

Policjanci nie mieli wątpliwości: za rażące przekroczenie prędkości w obszarze zabudowanym 22-latek stracił prawo jazdy na 3 miesiące, został ukarany mandatem w wysokości 1500 zł oraz 13 punktami karnymi.

– Nadmierna prędkość to wciąż jedna z głównych przyczyn tragicznych wypadków. Apelujemy do wszystkich kierowców o rozsądek i przestrzeganie przepisów. Wystarczy chwila nieuwagi, by doprowadzić do tragedii – przypominają funkcjonariusze mieleckiej policji.

Stróże prawa podkreślają, że szczególna ostrożność jest niezbędna zwłaszcza w miejscach, gdzie można spodziewać się pieszych lub rowerzystów – na przejściach, skrzyżowaniach czy w rejonie szkół. **Marta Warias**

Potrącił rowerzystkę na chodniku

Mieleccy policjanci wyjaśniają okoliczności zdarzenia drogowego, do którego doszło w poniedziałek po południu na ulicy Rzochowskiej w Mielcu. 58-letnia rowerzystka została potrącona przez samochód osobowy marki Volkswagen. Na szczęście kobieta nie odniosła poważnych obrażeń, jednak trafiła do szpitala na obserwację.

Do wypadku doszło po godzinie 15. Jak wynika ze wstępnych ustaleń funkcjonariuszy, 70-letni kierowca volkswagena, wyjeżdżając z prywatnej posesji, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i uderzył w przejeżdżającą chodnikiem rowerzystkę. Siła zderzenia przewróciła kobietę na jezdnię. Na miejsce natychmiast wezwano policję oraz zespół ratownictwa medycznego.

– Na szczęście obrażenia cyklistki okazały się niegroźne. Kobieta była przytomna, została przewieziona do mieleckiego szpitala na dalsze badania – przekazali funkcjonariusze z Komendy Powiatowej Policji w Mielcu.

Na miejscu zdarzenia policjanci sporządzili dokumentację procesową oraz zabezpieczyli ślady, które pozwolą dokładnie ustalić przebieg i przyczyny wypadku.

Policja przypomina, że nawet chwilowa nieuwaga może doprowadzić do tragedii.

– Rowerzyści i piesi to niechronieni uczestnicy ruchu drogowego. W zderzeniu z pojazdem nie mają żadnych szans. Dlatego apelujemy o wzajemny szacunek i zachowanie szczególnej ostrożności – podkreślają mieleccy funkcjonariusze.

Jesienna aura, krótszy dzień i częstsze opady dodatkowo pogarszają widoczność na drogach. Policjanci apelują, aby zarówno kierowcy, jak i rowerzyści dbali o swoje bezpieczeństwo – korzystali z oświetlenia, elementów odblaskowych i nie przeceniali swoich możliwości. **Marta Warias**

Brutalny napad w Mielcu

Prokuratura Rejonowa w Mielcu nadzoruje śledztwo przeciwko 37-letniemu obywatelowi Ukrainy, Denysowi Ch., podejrzanemu o dokonanie rozboju na 52-letnim mężczyźnie. Do zdarzenia doszło 29 września 2025 roku w Mielcu. Sprawca miał działać wspólnie i w porozumieniu z 16-letnim Szymonem Sz.

Według ustaleń śledczych, napastnicy zaatakowali pokrzywdzonego przy użyciu gazu pieprzowego, a następnie przewrócili go na ziemię i kopali po całym ciele, również po głowie. Po brutalnym ataku ukradli telefon komórkowy o wartości około 1900 zł oraz 1500 zł w gotówce.

Po zatrzymaniu przez mieleckich policjantów, 37-latek został doprowadzony do prokuratury, gdzie usłyszał zarzut dokonania rozboju z użyciem przemocy. Przesłuchany w charakterze podejrzanego nie przyznał się do winy i złożył krótkie wyjaśnienia, które – jak informuje prokuratura – pozostają w sprzeczności z dotychczas zebranym materiałem dowodowym.

Drugi z uczestników zdarzenia, 16-letni Szymon Sz., również nie przyznał się do winy i skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień. Wobec niego prowadzone są odrębne czynności w związku z popełnieniem czynu karalnego.

Na wniosek prokuratora, Sąd Rejonowy w Mielcu zastosował wobec 37-latka środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres trzech miesięcy.

Zarzucany Denysowi Ch. czyn stanowi przestępstwo z art. 280 § 1 Kodeksu karnego, czyli rozbój, za który grozi kara od 2 do 15 lat pozbawienia wolności. **MW**

Nie uciekli przed sprawiedliwością

W minioną sobotę funkcjonariusze z Komendy Powiatowej Policji w Mielcu zatrzymali trzy osoby poszukiwane przez wymiar sprawiedliwości, które ukrywały się przed odbyciem zasądzonych kar pozbawienia wolności.

Policjanci z Mielca regularnie prowadzą działania mające na celu ustalanie miejsca pobytu i zatrzymywanie osób poszukiwanych – tych, które nie stawiły się do odbycia kary mimo prawomocnych wyroków sądowych. Część z nich od miesięcy, a nawet lat, unikała odpowiedzialności, ukrywając się przed organami ścigania.

W sobotę, 11 października, podczas rutynowych patroli i interwencji, funkcjonariusze zatrzymali trzech mężczyzn, którzy próbowali unikać kary:

- na ul. Warneńczyka w Mielcu – zatrzymano 49-letniego mieszkańca Mielca, poszukiwanego w celu odbycia kary pozbawienia wolności,
- podczas interwencji na ul. Targowej – w ręce policjantów wpadł kolejny 49-latek, również poszukiwany do zakładu karnego,
- podczas patrolu ul. Ducha Świętego – zatrzymano 44-letniego mielczanina, wobec którego Sąd Rejonowy w Mielcu wydał nakaz doprowadzenia do zakładu karnego.

Wszystkie zatrzymane osoby zostały przewiezione do jednostki policji, a następnie – zgodnie z decyzją sądu – osadzone w zakładzie karnym.

Jak podkreślają mieleccy policjanci, zatrzymywanie osób poszukiwanych to jeden z kluczowych elementów ich codziennej pracy. Funkcjonariusze na bieżąco weryfikują zgłoszenia, analizują informacje i prowadzą rozpoznanie środowiskowe. **MW**

Potrącenie rowerzystki w Borowej

Policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Mielcu wyjaśniają okoliczności wypadku, do którego doszło w poniedziałek w miejscowości Borowa. Ze wstępnych ustaleń wynika, że 77-letni kierujący skodą nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu 69-letniej rowerzystce, doprowadzając do potrącenia kobiety.

Jak informuje mielecka policja, do wypadku doszło po godz. 12, na jednym ze skrzyżowań w Borowej. Według wstępnych ustaleń funkcjonariuszy, kierujący samochodem osobowym marki Skoda nie zachował należytej ostrożności i nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu rowerzystce poruszającej się prawidłowo.

W wyniku zderzenia kobieta spadła z roweru i z obrażeniami ciała została przetransportowana do szpitala. Jej życiu nie zagraża niebezpieczeństwo.

Badanie alkomatem wykazało, że zarówno kierowca samochodu, jak i potrącona rowerzystka byli trzeźwi. Policjanci zabezpieczyli miejsce zdarzenia i wykonali niezbędną dokumentację, która pozwoli dokładnie ustalić przyczyny i przebieg wypadku.

Na miejscu pracowali również ratownicy medyczni oraz strażacy, którzy udzielili pierwszej pomocy poszkodowanej kobiecie.

Policjanci apelują do kierowców o szczególną ostrożność wobec rowerzystów i pieszych, którzy w starciu z pojazdem nie mają żadnych szans. **Marta Warias**

Ledwo trzymał się na rowerze

W sobotnie popołudnie, po godzinie 16, policjanci z Wadowic Górnych zatrzymali 46-letniego mieszkańca Wampierzowa, który jechał rowerem będąc pod wyraźnym wpływem alkoholu. Badanie alkomatem wykazało blisko 4 promile alkoholu w organizmie.

Funkcjonariusze zwrócili uwagę na mężczyznę, gdy zauważyli jego niepewny sposób jazdy. Rowerzysta chwiał się na boki i miał trudności z utrzymaniem równowagi. Po zatrzymaniu i przeprowadzeniu badania wynik nie pozostawił wątpliwości - mężczyzna był w stanie głębokiego upojenia alkoholowego.

Choć prowadzenie roweru po spożyciu alkoholu jest wykroczeniem, w tym przypadku policjanci i prokuratura analizują, czy zachowanie 46-latka nie stanowiło także zagrożenia dla bezpieczeństwa innych uczestników ruchu. W zależności od oceny sytuacji sprawa może zostać zakwalifikowana surowiej.

Służby apelują o rozsądek i przypominają, że nietrzeźwość na drodze zawsze niesie ryzyko tragedii – niezależnie od tego, czy ktoś prowadzi samochód, motor, czy rower. Nietrzeźwy cyklista może spowodować wypadek, w którym ucierpi on sam lub inni użytkownicy drogi. **jb**

Cieszył się prawkiem... 4 miesiące

Policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Mielcu zatrzymali kierowcę, który znacznie przekroczył dopuszczalną prędkość w obszarze zabudowanym. 18-letni mieszkaniec powiatu stalowowolskiego pędził aż 104 km/h w miejscu, gdzie obowiązuje ograniczenie do 50 km/h.

o zdarzenia doszło w niedzielę, po godzinie 21, w miejscowości Tuszów Narodowy. Funkcjonariusze mieleckiej drogówki prowadzili rutynowy patrol, kontrolując prędkość pojazdów poruszających się w terenie zabudowanym. W pewnym momencie zauważyli nadjeżdżający z dużą prędkością samochód marki Opel.

Pomiar wykonany ręcznym miernikiem prędkości nie pozostawił wątpliwości — auto poruszało się z prędkością 104 km/h, czyli o 54 km/h więcej niż dopuszczają przepisy. Policjanci natychmiast zatrzymali pojazd do kontroli.

Za kierownicą siedział 18-letni mężczyzna, który prawo jazdy posiadał zaledwie od czterech miesięcy.

Za rażące przekroczenie prędkości w obszarze zabudowanym młody kierowca został ukarany mandatem w wysokości 1500 złotych, otrzymał 15 punktów karnych i – zgodnie z obowiązującymi przepisami – stracił prawo jazdy na okres trzech miesięcy.

Policjanci przypominają, że tego typu zachowanie za kierownicą to nie tylko wykroczenie, ale realne zagrożenie dla życia i zdrowia uczestników ruchu drogowego. **Marta Warias**

AUTOPROMOCJA

JESTEŚMY DLA WAS

facebook.com/KorsoMieleckie/

G

eprasa.pl 527054a3b7

Mielec zyska nowy most i lepsze połączenia drogowe

Powiatowy Zarząd Dróg w Mielcu poinformował o ogłoszeniu przetargu na analizę i opracowanie koncepcji rozwoju układu drogowego powiatu mieleckiego. Zamówienie obejmuje dwa zadania, których realizacja ma kluczowe znaczenie dla poprawy komunikacji w regionie oraz dla dalszego rozwoju gospodarczego Mielca i okolic.

Zadanie nr 1 – koncepcja południowo-zachodniej obwodnicy Mielca z nowym mostem na Wisłoce

Pierwsze zadanie dotyczy opracowania koncepcji przebiegu trasy południowo-zachodniego odcinka obwodnicy Mielca, wraz z budową mostu na rzece Wisłoce.

Projekt obejmuje przygotowanie wariantowej koncepcji nowego połączenia między drogą wojewódzką nr 984 (Mielec – Lisia Góra) a drogą wojewódzką nr 985 (Tarnobrzeg – Mielec – Dębica). Celem inwestycji jest zmniejszenie natężenia ruchu na drodze powiatowej nr 1190R Mielec – Piątkowiec oraz zapewnienie alternatywnego połączenia z terenami przemysłowymi miasta od strony południowo-zachodniej.

Nowy most na Wisłoce ma odciążyć istniejące trasy dojazdowe, poprawić płynność ruchu i bezpieczeństwo, a także umożliwić szybszy dojazd do obszarów gospodarczych, w tym do Specjalnej Strefy Ekonomicznej EURO-PARK Mielec.

Zamówienie zakłada przygotowanie kilku wariantów przebiegu trasy, które będą następnie poddane analizie technicznej i środowiskowej, co pozwoli na wybór optymalnego rozwiązania komunikacyjnego dla miasta i powiatu.

Zadanie nr 2 – nowe połączenia drogowe i lepsze skomunikowanie z siecią TEN-T

Drugie zadanie dotyczy opracowania analizy i koncepcji budowy nowych połączeń drogowych, których celem jest poprawa skomunikowania powiatu mieleckiego z siecią dróg nadrzędnych, w tym z europejską siecią transportową TEN-T.

Zgodnie z treścią ogłoszenia, wykonawca ma przygotować analizę obejmującą:

ocenę obecnego układu komunikacyjnego, wskazanie dróg wymagających modernizacji, identyfikację brakujących połączeń z drogami krajowymi i wojewódzkimi, opracowanie koncepcji nowych tras ułatwiających transport towarów, propozycje poprawy bezpieczeństwa i komfortu podróży mieszkańców powiatu.

Efektem prac ma być dokument stanowiący podstawę dla przyszłych inwestycji drogowych w regionie. Jego założeniem jest nie tylko zwiększenie dostępności komunikacyjnej, ale także wsparcie rozwoju gospodarczego poprzez lepsze połączenia z kluczowymi węzłami transportowymi

Jak podkreśla Powiatowy Zarząd Dróg, opracowanie tej koncepcji będzie miało charakter strategiczny – wyniki analiz i proponowane rozwiązania pozwolą wyznaczyć kierunki rozwoju układu drogowego na kolejne lata.

Celem działań jest stworzenie spójnej sieci dróg powiatowych i wojewódzkich, która zapewni bezpieczniejszy i bardziej efektywny ruch zarówno dla mieszkańców, jak i dla przedsiębiorców działających w regionie.

Oferty w przetargu można składać do 16 października 2025 roku do godziny 10:00.

Marta Warias

Będzie remont ulicy ks. Skargi?

Urząd Miejski w Mielcu ogłosił przetarg na kolejną inwestycję drogową, której celem jest poprawa infrastruktury komunikacyjnej i bezpieczeństwa pieszych. Tym razem modernizacją objęta zostanie ulica Ks. Piotra Skargi, stanowiąca ważny ciąg komunikacyjny w centrum miasta.

Zakres zamówienia obejmuje przebudowę odcinka drogi, od skrzyżowania z ulicą Kopernika do skrzyżowania z ulicą Jagiellończyka, po prawej stronie jezdni. Całość prac będzie realizowana na długości około 140 metrów.

W ramach zadania przewidziano przebudowę zatoki postojowej, budowę nowego chodnika oraz wymianę nawierzchni jezdni w obrębie pasa drogowego. Prace obejmą również przebudowę studzienek ściekowych oraz modernizację oświetlenia ulicznego, co ma poprawić bezpieczeństwo i komfort mieszkańców.

JB

Przebudowa Warneńczyka ku końcowi

Na ulicy Warneńczyka w Mielcu intensywnie postępują prace związane z przebudową drogi. Modernizacja obejmuje około 600 metrów jezdni od skrzyżowania z ulicą Zygmuntowską w kierunku ulicy Wolności, a także fragment od ulicy Powstańców Warszawy w stronę ulicy Smoczka.



Fot. Miasto Mielec

Trwające pracy na Warneńczyka

W bieżącym tygodniu drogowcy układają warstwę wiążącą z betonu asfaltowego, która stanowi podstawę pod przyszłą nawierzchnię. Kolejny etap inwestycji, zaplanowany na przyszły tydzień, to położenie warstwy ścieralnej - finalnej części nowej jezdni.

Ulica Warneńczyka wymagała gruntownej modernizacji, zarówno ze względów technicznych, jak i bezpieczeństwa. Już za kilka tygodni mieszkańcy dostaną do użytku przebudowaną, nowoczesną drogę - podkreśla Krzysztof Szostak, Pierwszy Zastępca Prezydenta Miasta Mielca. - Zakres inwestycji obejmuje nie tylko wymianę nawierzchni jezdni, ale również modernizację chodników i parkingów. W planie znajdują się także prace związane z oświetleniem ulicznym oraz systemem kanalizacji deszczowej - dodaje.

Zakres inwestycji obejmuje nie tylko wymianę nawierzchni, ale również przebudowę chodników i parkingów. Modernizacji poddane zostaną także oświetlenie uliczne oraz system kanalizacji deszczowej.

Zakończenie wszystkich prac planowane jest na koniec października, o ile sprzyjać będą warunki atmosferyczne. **jb**

W Mielcu nikt nie musi spać na ulicy

Jesienno-zimowy czas to szczególnie trudny okres dla osób pozbawionych dachu nad głową. Spadające temperatury, chłodne noce i wilgoć sprawiają, że bezdomni szukają schronienia w pustostanach, na ogródkach działkowych czy w altanach. Niestety, takie miejsca nie dają bezpieczeństwa ani ochrony przed zimnem – a wychłodzenie organizmu może mieć tragiczne skutki.

Dlatego prowadzący lokalne placówki pomocowe przypominają, że w mieście działają miejsca, w których każdy potrzebujący może znaleźć ciepło, opiekę i schronienie.

Schronisko, noclegownia i ogrzewalnia – bezpieczne miejsce na zimę

W Mielcu funkcjonuje Schronisko, Noclegownia i Ogrzewalnia dla osób w kryzysie bezdomności, które mieszczą się przy ulicy Sandomierskiej 19. To tam, przez cały sezon jesienno-zimowy, osoby potrzebujące mogą znaleźć dach nad głową, ciepły kąt i pomocną dłoń.

Noclegownia z ogrzewalnią działa codziennie – od 1 października do 31 marca, w godzinach od 18:00 do 8:00 rano. W tym czasie każdy, kto nie ma gdzie spędzić nocy, może uzyskać schronienie i ogrzać się w bezpiecznych warunkach.

– W Schronisku wciąż mamy wolne miejsca – zarówno dla mężczyzn, jak i dla kobiet. Jeśli ktoś znajduje się w trudnej sytuacji, powinien zgłosić się do MOPS-u lub GOPS-u właściwego dla miejsca zameldowania. Po uzyskaniu skierowania można natychmiast znaleźć u nas schronienie – informują przedstawiciele placówki.

Osoby bezdomne z terenu Mielca mogą także skorzystać z noclegowni lub ogrzewalni bez decyzji administracyjnej. Warunkiem przyjęcia jest zdolność do samoobsługi oraz stan zdrowia, który nie stanowi zagrożenia dla innych przebywających w placówce.

Pomoc potrzebna na co dzień – trwa internetowa zbiórka

Prowadzenie placówek wymaga stałych nakładów finansowych – zarówno na utrzymanie budynku, jak i zapewnienie podstawowych potrzeb podopiecznych. Aby móc kontynuować działalność, mieleckie Schronisko uruchomiło internetową zbiórkę na portalu zrzutka.pl oraz licytacje charytatywne.

„Przyjmiemy każdego potrzebującego"

Przedstawiciele Schroniska zapewniają, że **nikt nie zostanie odesłany z pustymi rękami.**

– W kryzysowej sytuacji przyjmiemy wszystkich potrzebujących. Jeśli będzie trzeba – dołożymy materacy, by każdy miał ciepło i dach nad głową. Niemniej warto zgłosić się jak najszybciej – kto pierwszy, ten lepszy – podkreślają pracownicy placówki.

W okresie zimowym liczba osób korzystających z pomocy rośnie, a rotacja podopiecznych jest duża. Nie każda osoba w kryzysie bezdomności od razu potrafi przyjąć oferowaną pomoc – dlatego tak ważne jest stałe przypominanie, że w Mielcu pomoc jest dostępna i realna.

Pomóżmy przetrwać zimę – wspólnie

Każdy z nas może przyczynić się do uratowania czyjegoś życia. Wystarczy przekazać informację o mieleckim schronisku osobom, które mogą potrzebować pomocy, lub wesprzeć placówkę finansowo.

Schronisko, Noclegownia i Ogrzewalnia dla osób w kryzysie bezdomności: ul. Sandomierska 19, Mielec

Informacje i pomoc: przez MOPS, GOPS lub bezpośrednio w placówce.

MW



W mieleckich placówkach są jeszcze miejsca dla osób potrzebujących.

eprasa.pl 527054a3b7

Mieczysław Wilk w gronie najlepszych w Polsce!

Na Zamku Królewskim w Warszawie odbyła się uroczysta gala finałowa konkursu Nauczyciel Roku 2025, organizowanego przez tygodnik Głos Nauczycielski we współpracy z Ministerstwem Edukacji Narodowej. Wydarzenie, które od ponad dwóch dekad honoruje najbardziej zaangażowanych pedagogów w kraju, przyciągnęło nauczycieli z całej Polski. W tym zaszczytnym gronie znalazł się także mielczanin – Mieczysław Wilk, nauczyciel przedmiotów zawodowych z Zespołu Szkół Technicznych w Mielcu.



Mieczysław Wilk, nauczyciel Zespołu Szkół Technicznych w Mielcu, w gronie 13 najlepszych nauczycieli w Polsce.

Mielecki pedagog znalazł się w gronie 13 nominowanych do tytułu Nauczyciela Roku 2025. Sam fakt nominacji jest ogromnym wyróżnieniem, bowiem kandydatów do konkursu zgłaszają uczniowie, rodzice, samorządy oraz organizacje społeczne. Wyróżnienie to trafia więc do osób, które swoją pasją, wiedzą i podejściem do ucznia inspirują całe środowiska szkolne.

W gali finałowej wzięli udział m.in. Kazimierz Gacek – starosta mielecki oraz Andrzej Bryła – wicestarosta, którzy towarzyszyli nominowanemu nauczycielowi podczas uroczystości.

„Jesteśmy w Sali Wielkiej Zamku Królewskiego w Warszawie na uroczystej gali, podczas której Pan Profesor Mieczysław Wilk odbierze nominację jako jeden z 13 laureatów do tytułu Nauczyciela Roku 2025. Gratulujemy Panu Profesorowi tego wyróżnienia i znalezienia się w gronie najlepszych nauczycieli w Polsce" – napisał w mediach społecznościowych starosta Kazimierz Gacek.

W tym roku tytuł Nauczyciela Roku 2025 zdobyła Agnieszka Kopacz, nauczycielka języka polskiego i informatyki w I Liceum Ogólnokształcącym z Oddziałami Mistrzostwa Sportowego im. Marii Skłodowskiej-Curie w Sopocie. Laureatka jest znana z nowatorskich metod nauczania, łączenia humanistyki z technologią oraz pracy z uczniami o zróżnicowanych potrzebach edukacyjnych.

Podczas gali doceniono także wszystkich pozostałych nominowanych, w tym Mieczysława Wilka, który od lat kształci młodzież w zawodach technicznych, przygotowując ją nie tylko do egzaminów, ale i do życia zawodowego.

To pierwszy mielczanin w historii, który znalazł się w tym zaszczytnym gronie.

Profesor Mieczysław Wilk, krajowy ekspert ds. kształcenia i szkolenia zawodowego w branży mechanicznej, od wielu lat wprowadza innowacyjne rozwiązania w edukacji zawodowej. Jego autorskie podejście wyróżnia się interdyscyplinarnością oraz umiejętnym łączeniem różnych dziedzin wiedzy. Silny akcent kładzie na rozwój metodyki STEAM, która integruje naukę, technologię, inżynierię, sztukę i matematykę. W swojej codziennej pracy dydaktycznej z powodzeniem stosuje nowatorskie metody nauczania, które łączą dydaktykę z elementami zarządzania i organizacji produkcji. Wykorzystuje m.in. takie narzędzia, jak dekalog Kaizen, diagram Ishikawy, koło Deminga czy metodę 5S.

Dąży do tego, aby uczniowie potrafili samodzielnie oceniać swoje kompetencje, wiedzę i umiejętności społeczne, promując ideę samowartościowania. W nauczaniu kieruje się również zasadami modelu 3Z (Zaciekawienie, Zainteresowanie, Zafascynowanie), wzbogaconego o czwarte „Z" – Zainspirowanie innych nauczycieli do wprowadzania nowatorskich rozwiązań pedagogicznych. Realizuje także model edukacji trójsektorowej, budując trwałą współpracę pomiędzy szkołą, samorządem a środowiskiem biznesowym.

Marta Warias

700 kabin do śmigłowców

Polskie Zakłady Lotnicze należące do Lockheed Martin, ukończyły produkcję 700. kabiny do śmigłowca wielozadaniowego Black Hawk. To kolejny kamień milowy w historii produkcji jednego z najbardziej rozpoznawalnych śmigłowców wojskowych na świecie.

Produkcja kabin w Mielcu rozpoczęła się w 2008 roku, kiedy wyprodukowano pierwsze części, a rok później ukończono pierwszą gotową kabinę. Od tego czasu PZL Mielec nieprzerwanie wspiera globalny łańcuch dostaw programu Black Hawk, dostarczając wysokiej jakości komponenty do końcowego montażu śmigłowców realizowanego w USA oraz w Polsce.

Każda kabina to efekt pracy wielu zespołów - inżynieryjnych, produkcyjnych, jakościowych, logistycznych i wspierających, którzy dbają o precyzję, bezpieczeństwo i niezawodność konstrukcji.

- Ukończenie produkcji 700. kabiny to efekt sprawdzonego procesu, wysokich standardów jakości i doświadczenia naszego zespołu - powiedział Janusz Zakręcki, prezes zarządu, dyrektor naczelny PZL Mielec. - To wielki sukces, a także wyraz zaufania naszych partnerów do jakości i niezawodności produktów, jakie oferuje PZL Mielec, takich jak śmigłowiec Black Hawk czy struktury myśliwca F-16.

Kabina śmigłowca Black Hawk to największy i najbardziej złożony komponent całej konstrukcji. Jest ona również punktem mocowania kluczowych systemów, w tym zbiorników paliwa, silników i przekładni wirnika głównego. Kabiny są produkowane na nowoczesnej linii produkcyjnej w PZL Mielec, wyposażonej w specjalistyczny sprzęt i zorganizowanej tak, aby zapewnić najwyższą precyzję na każdym etapie pracy. Blisko 90% wszystkich elementów wchodzących w skład kabiny powstaje w PZL - od części obróbki mechanicznej i plastycznej, przez elementy kompozytowe, aż po wiązki elektryczne.

Proces produkcji łączy zaawansowaną technologię z doświadczeniem pracowników od spawania i obróbki dużych elementów strukturalnych, po szczegółowe kontrole jakości, zapewniając, że każda kabina spełnia normy bezpieczeństwa i niezawodności, jakie są wymagane dla wojskowych statków powietrznych. Po zakończeniu produkcji część gotowych kabin z Mielca jest wykorzystywana do produkcji śmigłowców Black Hawk wytwarzanych w Polsce, a pozostałe są dostarczane do zakładów Sikorsky w Stanach Zjednoczonych, gdzie wykorzystywane są do produkcji śmigłowców UH60M Black Hawk dla armii amerykańskiej.

PZL Mielec jest jednym z największych polskich eksporterów produktów dla sektora obronnego i stanowi podstawę solidnego europejskiego łańcucha dostaw, zatrudniając 1700 pracowników i pośrednio zapewniając około 5000 miejsc pracy w całej Unii Europejskiej dzięki sieci 1200 dostawców w całym regionie. Legendarny śmigłowiec Black Hawk to najlepszy śmigłowiec wielozadaniowy, któremu zaufało ponad 36 krajów. Udowodnił swoje możliwości w najtrudniejszych warunkach, zapewniając gotowość operacyjną na poziomie ponad 92% w warunkach bojowych.

Zbudowany zgodnie z wojskowymi standardami bezpieczeństwa i przetrwania, Black Hawk jest najtrwalszym i najbardziej wytrzymałym śmigłowcem na świecie, zdolnym do startu i lotu przy silnym wietrze, działania na dużych wysokościach, lądowania na stromych zboczach oraz wytrzymywania uszkodzeń bojowych i twardych lądowań.

jb



Fot. PZL Mielec

Kabina Black Hawk z PZL Mielec

OGŁOSZENIE

OGŁOSZENIE

Burmistrz Radomyśla Wielkiego *działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 poz. 1145 ze zm.)*

informuje, że na tablicy ogłoszeń mieszczącej się w budynku Urzędu Miejskiego w Radomyślu Wielkim, na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Radomyślu Wielkim oraz w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej *www.radomysl.bip.2.ires.pl/* (BIP) wywieszony został na okres od **14-10-2025r.** do **4-11-2025 r**. wykaz informujący o przeznaczeniu do sprzedaży w trybie przetargowym nieruchomości położonej w Gminie Radomyśl Wielki, obejmujący:

- dz. nr ewid. 126/9 o pow. 0,6854 ha położona w miejscowości Radomyśl Wielki,
- dz. nr ewid. 722/1 o pow. 0,1473 ha położona w miejscowości Dulcza Wielka,

Szczegółowe informacje i wyjaśnienia można uzyskać w Wydziale Ochrony Środowiska i Gospodarki Komunalnej Urzędu Miejskiego w Radomyślu Wielkim, Rynek 32, pokój 18 lub pod numerem telefonu 14 680 70 66 w godzinach pracy Urzędu Miejskiego.

Burmistrz
Radomyśla Wielkiego

OGŁOSZENIE

OGŁOSZENIE

Burmistrz Radomyśla Wielkiego działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2024.1145 t.j. ze zm.) informuje, że na tablicy ogłoszeń mieszczącej się w budynku Urzędu Miejskiego w Radomyślu Wielkim, na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Radomyślu Wielkim oraz w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej www.radomysl.bip.2.ires.pl/ (BIP) wywieszony został na okres od 14.10.2025 r. do 4.11.2025 r. wykaz informujący o przeznaczeniu do sprzedaży w trybie bezprzetargowym nieruchomości położonych w Gminie Radomyśl Wielki, obejmujący:

1) dz. nr ewid. 345/6 o pow. 0,0146 ha położona w miejscowości Radomyśl Wielki,
2) dz. nr ewid. 564 o pow. 0,03 ha położona w miejscowości Żarówka,

Szczegółowe informacje i wyjaśnienia można uzyskać w Wydziale Ochrony Środowiska i Gospodarki Komunalnej Urzędu Miejskiego w Radomyślu Wielkim, Rynek 32, pokój 18 lub pod numerem telefonu 14 680 70 66 w godzinach pracy Urzędu Miejskiego.

Burmistrz
Radomyśla Wielkiego

G

eprasa.pl 527054a3b7

To tu zaczęła się historia polskich stref ekonomicznych

9 października 2025 roku minęło dokładnie 30 lat od uroczystego otwarcia pierwszej w Polsce Specjalnej Strefy Ekonomicznej EURO-PARK MIELEC. Dokładnie trzy dekady temu, 9 października 1995 roku, w Mielcu premier Józef Oleksy przeciął symboliczną wstęgę, rozpoczynając nowy rozdział w historii polskiej gospodarki. Uroczystość zgromadziła przedstawicieli najwyższych władz państwowych, samorządowców oraz przedsiębiorców. Było to wydarzenie przełomowe – pionierskie przedsięwzięcie, które dało początek sieci specjalnych stref ekonomicznych w całym kraju.



Premier Józef Oleksy otwierający symbolicznie pierwszą polską specjalną strefę ekonomiczną w Mielcu.

Idea powołania mieleckiej strefy zrodziła się w 1992 roku, w okresie głębokiego kryzysu społeczno-gospodarczego regionu. Upadające zakłady przemysłowe, bezrobocie i protesty załogi Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego „PZL-Mielec" stanowiły wówczas codzienność miasta. To właśnie wtedy do protestujących przybyła rządowa komisja z ministrem Wacławem Niewiarowskim, która zapowiedziała przygotowanie programu ratunkowego, w tym utworzenie w Mielcu specjalnej strefy ekonomicznej.

W kolejnych latach – od 1993 do 1995 – trwały intensywne prace nad stworzeniem ram prawnych i organizacyjnych dla tego nowego rozwiązania gospodarczego. Zespół kierowany przez Edwarda Nowaka, pełnomocnika rządu ds. restrukturyzacji WSK Mielec, przy współpracy z Agencją Rozwoju Przemysłu S.A. oraz ekspertami z irlandzkiej firmy Shannon Development, opracował założenia funkcjonowania przyszłej strefy. To właśnie Irlandczycy, mający doświadczenie w tworzeniu podobnych projektów, odegrali istotną rolę w kształtowaniu modelu mieleckiego.

Jak po latach wspomina Krzysztof Ślęzak, wieloletni dyrektor, a obecnie wicedyrektor SSE EURO-PARK Mielec:

„Irlandczycy ze specjalnej strefy ekonomicznej w Shannon pomagali nam stworzyć naszą strefę. Z wielką satysfakcją przyjęliśmy fakt, że po latach to oni zwrócili się do nas, prosząc, byśmy podzielili się naszym doświadczeniem i receptą na sukces."

Od ustawy do otwarcia – droga do sukcesu

Przełomowym momentem było przyjęcie przez Sejm 20 października 1994 roku *Ustawy o specjalnych strefach ekonomicznych*, która stworzyła podstawy prawne do utworzenia mieleckiej strefy. W kolejnym roku zespół ds. SSE – kierowany przez Mariusza Błędowskiego (a wcześniej przez Janusza Chodorowskiego) – opracował projekt rozporządzenia o jej ustanowieniu.

5 września 1995 roku Rada Ministrów przyjęła odpowiednie rozporządzenie, a jego wykonanie powierzono Agencji Rozwoju Przemysłu S.A. Dokument wszedł w życie 6 października 1995 roku, natomiast trzy dni później, 9 października, odbyła się uroczystość otwarcia – wydarzenie, które na trwałe zapisało się w historii Mielca i polskiej gospodarki.

Trzy dekady rozwoju i inwestycji

Dziś, po trzydziestu latach działalności, SSE EURO-PARK MIELEC pozostaje jednym z kluczowych motorów rozwoju gospodarczego Polski Wschodniej. Strefa przyciąga zarówno krajowych, jak i zagranicznych inwestorów, tworząc tysiące miejsc pracy i generując miliardowe nakłady inwestycyjne.

Według danych z końca II kwartału 2025 roku, w mieleckiej strefie: udzielono 449 zezwoleń, działa blisko 300 przedsiębiorców, zatrudnionych jest ponad 50 000 pracowników, łączna wartość poniesionych nakładów inwestycyjnych w ramach zezwoleń to 17,7 mld zł.

Warto przypomnieć, że od 2018 roku, w ramach programu Polska Strefa Inwestycji – będącego kontynuacją idei specjalnych stref ekonomicznych – w EUROPARK-MIELEC udzielono 232 decyzje o wsparciu. Przedsiębiorcy zadeklarowali w ich ramach poniesienie 8,2 mld zł inwestycji oraz utworzenie 4 202 nowych miejsc pracy.

Odwaga, wizja i konsekwencja

Trzydzieści lat po historycznym otwarciu mielecka strefa pozostaje symbolem skutecznej transformacji i współpracy między sektorem publicznym a prywatnym. Jej powstanie dowiodło, że nawet w trudnych warunkach można budować przyszłość opartą na innowacyjności i inwestycjach.

Jak podkreśla obecny dyrektor SSE EURO-PARK Mielec, Wiktor Cichoń:

„Trzydzieści lat temu, w obliczu głębokiego kryzysu gospodarczego i społecznego, kilku odważnych ludzi podjęło decyzję o stworzeniu pierwszej w Polsce Specjalnej Strefy Ekonomicznej – w Mielcu. Ich determinacja odmieniła losy miasta, regionu, a z czasem wpłynęła na rozwój całej Polski. Dziś potrzebujemy podobnej odwagi i konsekwencji, aby zapewnić kolejne trzy dekady rozwoju."

EURO-PARK MIELEC – symbol przemiany

W liczbach, faktach i ludzkich historiach widać wyraźnie, że mielecka strefa stała się symbolem przemiany gospodarczej Polski po 1989 roku. Dzięki niej Mielec – miasto, które jeszcze na początku lat 90. zmagało się z upadkiem przemysłu lotniczego – dziś jest ośrodkiem przemysłowym, z dynamicznie rozwijającym się sektorem technologicznym, motoryzacyjnym i lotniczym.

Trzydzieści lat temu w Mielcu narodził się projekt, który nie tylko uratował lokalną gospodarkę, ale i wyznaczył kierunek rozwoju dla całego kraju. EURO-PARK MIELEC pozostaje przykładem tego, jak odwaga, wizja i konsekwentne działanie mogą przynieść długofalowe efekty – nie tylko dla regionu, lecz dla całej Polski.

Marta Warias

REKLAMA

OGŁOSZENIE

Działania służące lokalnej społeczności

Gmina Przecław zakończyła realizację zadania pn. „**Remont dużej sali w Domu Ludowym w Podolu**". Zadanie obejmowało remont ścian, sufitów, podłogi, instalacji elektrycznej oraz montaż lameli ściennych na jednej ze ścian dużej sali tanecznej. Wartość zadania wyniosła 62 500,00 zł, w tym dofinansowanie z budżetu Województwa Podkarpackiego w ramach Podkarpackiego Programu Odnowy Wsi na lata 2021-2025 stanowiło 20 000,00 zł. Było to kolejne zadanie realizowane w ramach Sołeckiej Strategii Rozwoju Wsi Podole. Bardzo ważne działanie dla mieszkańców mające na celu zaspokajanie potrzeb społecznych i kulturalnych społeczności wiejskiej.



Leśnicy pomogli zagubionej

Niepozorne grzybobranie mogło zakończyć się źle – na szczęście wszystko skończyło się dobrze dzięki czujności i błyskawicznej reakcji Straży Leśnej z Nadleśnictwa Tuszyma. We wtorek funkcjonariusze wzięli udział w poszukiwaniach starszej kobiety, która zabłądziła w lesie podczas zbierania grzybów.

Jak informują leśnicy, kobieta znała teren bardzo dobrze, jednak tym razem pogoda pokrzyżowała jej plany. Brak słońca, opady deszczu i słaba widoczność sprawiły, że znajomy las stał się nagle obcym i dezorientującym miejscem.

Pomimo stresu i zmęczenia, pani zachowała zimną krew i trzeźwość umysłu – w swoim telefonie odnalazła numer do sekretariatu Nadleśnictwa i poprosiła o pomoc. Pracownicy natychmiast przekazali zgłoszenie Straży Leśnej.

Leśnik nie zwlekał ani chwili – ruszył w teren, kierując się wskazówkami kobiety i własną znajomością okolic. Po blisko godzinie poszukiwań udało się odnaleźć zaginioną. Na szczęście nic jej się nie stało.

Nadleśnictwo Tuszyma przypomina, że leśnicy doskonale znają teren, dlatego w razie zaginięcia warto jak najszybciej zadzwonić po pomoc – do Nadleśnictwa, Straży Leśnej lub pod numer alarmowy 112.

Marta Warias

G

eprasa.pl 527054a3b7

Stowarzyszenie DLA WAS zostało „Prometeuszem”!

W czwartkowy wieczór Mielec stał się miejscem wyjątkowego wydarzenia poświęconego organizacjom pozarządowym, które na co dzień pracują na rzecz lokalnej społeczności. Podczas uroczystej gali wręczono symboliczną statuetkę Prometeusza - nagrodę będącą uhonorowaniem pasji, zaangażowania i działań na rzecz innych.



Statuetka Prometeusza – symbol pasji, poświęcenia i siły społecznej.

Prometeusz, mityczny bohater niosący ludziom ogień, w mieleckim wydaniu symbolizuje tych, którzy swoją energią i aktywnością rozpalają w innych chęć do działania. Nagroda ma charakter honorowy i trafia do organizacji szczególnie zasłużonych w budowaniu więzi społecznych, integracji mieszkańców oraz rozwijaniu inicjatyw obywatelskich.

Laureatem tegorocznej edycji zostało **Stowarzyszenie „DLA WAS”**, a statuetkę w imieniu organizacji odebrała Anna Toczek, prezes zarządu.

Stowarzyszenie zajmuje się wsparciem edukacji i rozwoju, integracją osób z niepełnosprawnościami oraz zagrożonych niepełnosprawnością. Swoją opieką obejmuje rodziny i opiekunów osób niepełnosprawnych; dzieci, młodzież i dorosłych zagrożonych wykluczeniem społecznym. W ostatnim okresie Stowarzyszenie realizowało dużo projektów m.in. : *ARTE-k* – ośrodek ekspresji twórczej dzieci i młodzieży niepełnosprawnej, *Festiwal Dzieci Niezwykłych*, *Bractwo Ludzi Niezwykłych – Program wsparcia „FOR-RY”*, Mielecką Akademie Kreatywności i Integracji oraz powiatową Sztafetę w Kolorowych Skarpetkach. To tylko niektóre acz najważniejsze projekty zrealizowane i realizowane w ostatnim czasie. Realizacja powyższych projektów pokazuje konsekwentne i kompleksowe działanie Stowarzyszenia DLA WAS. Projekty angażują wielu uczestników, wzmacniają więzi społeczne, przeciwdziałają wykluczeniu i promują wartości tolerancji, kreatywności i aktywności obywatelskiej.

Organizacje Pozarządowe Nominowane do Nagrody Prometeusza:

Fundacja Onkologiczna „Zwalcz go uśmiechem” – Prezes Agnieszka Kapusta

Fundacja Onkologiczna „Zwalcz Go Uśmiechem” to aktywna, lokalna organizacja, skupiająca się na kompleksowej pomocy osobom dotkniętym chorobą nowotworową.

Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” w Mielcu – Prezes Józef Zaskalski

Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” w Mielcu szkoli dzieci, młodzież oraz osoby starsze w zakresie gry w szachy i ćwiczeń karate.

Stowarzyszenie „Mikołaje na motocyklach Mielec” – prezes Adam Żarów

Organizacja konsekwentnie i z ogromnym zaangażowaniem realizuje działania charytatywne, integracyjne i społeczne na terenie naszego miasta. Ich sztandarową inicjatywą jest coroczna akcja „Mikołaje na Motocyklach”.

Wieczór uświetnił występ kobiet z Grupy Modowej **W&Modowe Szaleństwa**. Zespół został powołany w 2024 roku na potrzeby Mieleckiej Rady Seniorów a działa przy Klubie Senior+ w Mielcu.

Przyznanie nagrody Prometeusza jest wyrazem uznania dla wieloletniej pracy członków stowarzyszenia, którzy od lat konsekwentnie niosą pomoc potrzebującym, budując wokół siebie wspólnotę pełną empatii i zrozumienia.

jb


Uroczystość zgromadziła licznych przedstawicieli władz samorządowych i instytucji lokalnych.


Goście na ceremonii wręczenia mieleckiego Prometeusza.


Pokaz mody.


Laureaci tegorocznej nagrody Prometeusza – Stowarzyszenie „DLA WAS” z Mielca.


Na widowni zasiedli przyjaciele, partnerzy i sympatycy stowarzyszenia.



Wieczór uświetnił występ kobiet z Grupy Modowej W&Modowe Szaleństwa.

eprasa.pl 527054a3b7



Nie tylko tablica i kreda. Doradca zawodowy – nauczyciel, który daje młodym przyszłość

Świat zmienia się szybciej niż kiedykolwiek. Dziś dyplom czy świadectwo przestają być gwarancją sukcesu, a o dorosłym życiu coraz częściej decydują praktyczne umiejętności, pewność siebie i świadome wybory. Dlatego w szkołach po raz kolejny pojawia postać, bez której trudno wyobrazić sobie edukację przyszłości – doradca zawodowy. To nauczyciel XXI wieku, który pomaga uczniowi odkryć jego talenty i zaplanować drogę do wymarzonego zawodu. W Dzień Nauczyciela warto pamiętać, że także on jest częścią tej misji.

Dzień Nauczyciela w nowym świetle

14 października w szkołach w całej Polsce rozbrzmiewa tradycyjne „dziękujemy". To dzień kwiatów, życzeń i wdzięczności wobec pedagogów. Ale czy dzisiejsza szkoła to wciąż miejsce, w którym liczą się jedynie przedmioty i oceny? Niekoniecznie. Edukacja zmienia się na naszych oczach – coraz częściej staje się mostem do dorosłości, a nie tylko kuźnią wiedzy.
Dziś nauczyciel to nie tylko osoba od kartkówki. To również przewodnik, który pokazuje młodym, jak poradzić sobie w świecie pełnym możliwości i pułapek. Najlepszym przykładem tej zmiany jest doradca zawodowy – nauczyciel przyszłości, który zamiast mówić „ucz się, bo tak trzeba", pyta: „co naprawdę chcesz robić i jak mogę ci w tym pomóc?".

Od poradnictwa do doradztwa – od przemysłu do XXI wieku

Doradztwo zawodowe w polskich szkołach ma długą i ciekawą historię. Po raz pierwszy pojawiło się w 1957 roku jako tzw. poradnictwo zawodowe. W tamtym czasie miało bardzo konkretne zadanie – przygotowywać młodzież do pracy w przemyśle ciężkim, bo tego najbardziej potrzebowała gospodarka. Szkoła nie pytała ucznia o jego marzenia, ale raczej wskazywała, w którym zawodzie będzie najbardziej przydatny.
Po 1989 roku priorytety się zmieniły. Poradnictwo dla młodzieży zostało zepchnięte na dalszy plan, a główną rolę zaczęło odgrywać wsparcie dorosłych i osób bezrobotnych. W efekcie młodzi ludzie przez wiele lat pozostawali sami sobie w podejmowaniu najważniejszych decyzji o przyszłości.
Przełom nastąpił dopiero w 2018 roku, kiedy doradztwo zawodowe powróciło do szkół jako obowiązkowy element edukacji. Ale nie wróciło w tej samej formie. Doradca zawodowy nie przypisuje już ucznia do zawodu, lecz staje się jego mentorem. Pomaga odkryć talenty, zainteresowania i mocne strony i wspiera w tym, by przełożyć je na świadome decyzje dotyczące wyboru szkoły, studiów czy pierwszej pracy. To właśnie czyni z doradcy zawodowego nauczyciela XXI wieku – pedagoga, który pyta: „co sprawia ci satysfakcję, w czym jesteś dobry i jak możemy to wykorzystać w twojej przyszłości?".

Szkoła na miarę 21 wieku przygotowuje do życia

W Polsce działa 1 044 doradców metodycznych, podczas gdy szkół podstawowych jest ponad 14 000, a ponadpodstawowych prawie 7 000. Dysproporcja pokazuje, że dostęp do profesjonalnego doradztwa zawodowego nadal jest ograniczony – w wielu szkołach jego rolę pełnią nauczyciele z dodatkowym przydziałem godzin, a nie specjaliści z pełnym przygotowaniem.
Od 1 września 2025 roku doradcy zawodowi zostali włączeni do grona nauczycieli specjalistów, co oznacza obowiązek ich zatrudniania w szkołach podstawowych i średnich.
Nowoczesna szkoła powinna wyprzedzać zmiany. Dziś nie wystarczy, że uczeń umie rozwiązać równanie czy napisać rozprawkę. Musi także umieć odnaleźć się w świecie, który wymaga elastyczności, kreatywności i gotowości do podejmowania ważnych decyzji. To właśnie dlatego tak istotne staje się doradztwo zawodowe – element edukacji, który łączy teorię z praktyką i pomaga młodzieży świadomie planować swoją przyszłość.
Szkoła przyszłości to miejsce, w którym uczeń nie jest tylko odbiorcą wiedzy, ale uczestnikiem procesu odkrywania własnych możliwości. Spotkania z doradcą zawodowym pozwalają mu lepiej poznać siebie, zrozumieć swoje talenty i przekonać się, że pasja może stać się zawodem.
Doradztwo zawodowe ma też ważny wymiar społeczny. To właśnie ono uczy, że zawody nie mają płci, a stereotypy można i trzeba przełamywać. Dziewczyna, która marzy o programowaniu, nie powinna słyszeć: „to męska branża", a chłopak, który chce pracować w edukacji czy opiece, nie powinien spotykać się z pobłażliwym uśmiechem. Szkoła przyszłości daje uczniom wolność wyboru – zgodną z ich predyspozycjami, a nie oczekiwaniami otoczenia.
Dzięki doradztwu szkoła zyskuje nowoczesny wizerunek – miejsca, które nie tylko uczy przedmiotów, ale realnie troszczy się o przyszłość swoich uczniów. To inwestycja w młodzież, w system edukacji i w rynek pracy, który potrzebuje świadomych, dobrze przygotowanych absolwentów.

Rodzice – wsparcie czy przeszkoda?

Jednak w tym wszystkim nie można zapominać o roli rodzica. To oni odgrywają ogromną rolę w wyborach edukacyjnych i zawodowych swoich dzieci – mogą być największym wsparciem, ale też nieświadomie stać się przeszkodą. Często powtarza się jeden z trzech scenariuszy: sceptycyzm („dziecko jest za młode na takie decyzje"), obojętność („niech samo zdecyduje, to jego sprawa") lub nadmierna ingerencja („powinieneś zostać lekarzem, tak jak twój dziadek"). Każda z tych postaw niesie ryzyko – presję, brak rozmowy lub brak zainteresowania tym, co naprawdę jest ważne dla młodego człowieka.
Doradca przełamuje te schematy i pokazuje, że najlepsze wybory wynikają naturalnych predyspozycji dziecka, a nie z oczekiwań otoczenia. Dzięki temu relacja rodzic–dziecko może stać się bardziej partnerska – mniej presji, więcej zrozumienia i wzajemnego zaufania. Wspólna rozmowa ucznia, rodzica i doradcy otwiera przestrzeń do szczerego dialogu, który wspiera młodzież w budowaniu własnej, świadomej ścieżki kariery.

Dlaczego doradztwo dotyczy nas wszystkich

Kiedy myślimy o doradztwie zawodowym, często widzimy indywidualną rozmowę ucznia z doradcą. Ale w rzeczywistości jego wpływ sięga znacznie dalej. Uczeń zyskuje pewność siebie i poczucie sprawczości. Rodzice dostają narzędzie, by mądrze wspierać swoje dzieci w decyzjach.
Zyskuje jednak także całe społeczeństwo. Świadome wybory młodych ludzi oznaczają lepsze dopasowanie do rynku pracy, mniej rozczarowań, mniejsze ryzyko bezrobocia i większą satysfakcję z wykonywanej pracy. To przekłada się na stabilniejsze rodziny, silniejsze społeczności lokalne i gospodarkę, która opiera się na dobrze przygotowanej, zmotywowanej kadrze. Doradztwo zawodowe to więc nie tylko wsparcie dla ucznia – to inwestycja w przyszłość nas wszystkich.

„Orientuj się!" – kampania, która odkrywa supermoce

Przykładem nowoczesnego doradztwa zawodowego działającego w praktyce jest projekt „Orientuj się!", realizowany przez Wojewódzki Urząd Pracy w Rzeszowie z funduszy Unii Europejskiej.
To przedsięwzięcie obejmie ponad 260 tysięcy uczniów z ponad 1 500 szkół Podkarpacia.
Serce projektu stanowi kampania społeczna „Odkryj swoją SUPERMOC!", skierowana do młodzieży, rodziców, nauczycieli, pracodawców i całych społeczności lokalnych. Hasło celowo nawiązuje do popkultury – komiksów, gier, filmów – by pokazać, że każdy młody człowiek ma w sobie wyjątkowy potencjał. Supermocą może być zdolność analitycznego myślenia, kreatywność, empatia czy talent techniczny. Zadaniem doradcy zawodowego jest tę supermoc odkryć i wskazać, jak przekuć ją w realny plan edukacyjny i zawodowy.
Kampania obejmuje komunikację m.in. w mediach społecznościowych (Instagram, YouTube, Facebook), w kanale bezpośrednim (konkurs dla szkół, konferencje tematyczne, wydarzenie plenerowe) oraz w regionalnej prasie i radiu. To wszystko sprawia, że młodzież dostaje sygnał: doradztwo zawodowe nie jest nudnym obowiązkiem, lecz inspirującym wsparciem, które naprawdę może zmienić ich życie.
Kampania ma na celu podkreślenie, że doradcy zawodowi zmieniają oblicze polskiej szkoły. Dzięki nim edukacja staje się bliższa codzienności i potrzebom młodych, a wybory życiowe przestają być dziełem przypadku. To oni sprawiają, że uczniowie wkraczają w dorosłość nie z obawą, ale z planem i wiarą, że ich przyszłość naprawdę zależy od nich.

Fundusze Europejskie dla Podkarpacia | Rzeczpospolita Polska | Dofinansowane przez Unię Europejską | PODKARPACKIE przestrzeń otwarta

eprasa.pl 527054a3b7

SP 9 w Mielcu ma już 40 lat!

10 października 2025 roku społeczność Szkoły Podstawowej nr 9 w Mielcu świętowała wyjątkowy jubileusz 40-lecie istnienia placówki. Uroczystości rozpoczęły się o godzinie 9:00 mszą świętą w Kościele pw. Ducha Świętego w Mielcu, po której uczestnicy udali się do szkoły, gdzie kontynuowano świętowanie.

O godzinie 10:30 odbyło się odsłonięcie tablicy pamiątkowej poświęconej śp. Dyrektorowi Jackowi Mleczce - wieloletniemu i zasłużonemu pedagogowi, który odegrał kluczową rolę w rozwoju szkoły. Symbolicznego odsłonięcia dokonała żona pana Mleczki, co było jednym z najbardziej wzruszających momentów uroczystości.

W jubileuszu wzięli udział przedstawiciele mieleckiego samorządu, władze miasta, wiceprezydenci, byli dyrektorzy, nauczyciele, absolwenci oraz sympatycy szkoły. W swoich wystąpieniach podkreślali oni znaczenie „Dziewiątki" jako miejsca, które od czterech dekad kształtuje kolejne pokolenia mielczan i stanowi ważny punkt na edukacyjnej mapie miasta.

Część oficjalna, która rozpoczęła się o godzinie 11:00, obejmowała powitania, przemówienia gości oraz część artystyczną przygotowaną przez uczniów. Nie zabrakło wspomnień, gratulacji i życzeń dalszych sukcesów dla całej społeczności szkolnej.

Na zakończenie uroczystości, około godziny 13:00, uczestnicy mogli wpisać się do kroniki pamiątkowej szkoły, a następnie spotkać się przy jubileuszowym torcie, dzieląc się wspomnieniami i refleksjami nad minionymi latami.

Dyrektor szkoły, mgr Agnieszka Torba, w swoim wystąpieniu podziękowała wszystkim obecnym za wspólne świętowanie oraz za wkład w rozwój placówki, która od czterdziestu lat wychowuje i inspiruje młodych mielczan. **jb**



Uczniowie w programie artystycznym przygotowanym specjalnie na jubileusz szkoły.



Czterdzieści lat historii, wspomnień i edukacyjnych sukcesów – SP nr 9 w Mielcu świętuje jubileusz.



Symboliczne odsłonięcie tablicy poświęconej śp. dyrektorowi Jackowi Mleczce.



Goście jubileuszu – wśród nich przedstawiciele władz miasta i mieleckiego samorządu.

Deszcz im niestraszny!

Mimo chłodnej, deszczowej aury, która towarzyszyła sobotniemu porankowi, uczestnicy nie zawiedli. Z uśmiechami na twarzach i mapami w dłoniach ruszyli w teren podczas 12. Mieleckiego Zielonego Punktu Kontrolnego - imprezy, która już na stałe wpisała się w kalendarz mieleckich wydarzeń sportowo-rekreacyjnych.

Start i meta tradycyjnie znajdowały się przy parkingu „Lesiówka", skąd drużyny wyruszyły na swoje trasy. W tym roku uczestnicy mogli spróbować sił w jednej z trzech kategorii: rodzinnej, sportowej lub rowerowej. Zadaniem każdej z grup było odnalezienie punktów kontrolnych rozlokowanych w mieleckich lasach przy pomocy mapy i kompasu.

Choć pogoda nie rozpieszczała, deszcz nie zdołał ostudzić entuzjazmu uczestników. Organizatorzy - Nadleśnictwo Mielec, Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze zadbali o bezpieczny przebieg zawodów i przyjazną atmosferę. Na mecie na wszystkich czekały ciepłe napoje, pamiątkowe gadżety i chwila wytchnienia po emocjonującej wyprawie.

Patronat honorowy nad wydarzeniem objęli Starosta Powiatu Mieleckiego Kazimierz Gacek oraz Prezydent Miasta Mielca Radosław Swół, podkreślając znaczenie imprezy w promowaniu zdrowego stylu życia oraz walorów przyrodniczych mieleckich lasów. **jb**



Zielony Punkt Kontrolny to już tradycja.



Wspólne zdjęcia uczestników i organizatorów na zakończenie imprezy.



Zmęczeni, ale zadowoleni.



Drużyny wyruszają na trasy w kategoriach: rodzinnej, sportowej i rowerowej.



Uczestnicy 12. Mieleckiego Zielonego Punktu Kontrolnego tuż przed startem przy „Lesiówce".

G

eprasa.pl 527054a3b7

Wilki coraz bliżej domów

W ostatnich dniach w mediach społecznościowych i wśród mieszkańców gminy Radomyśl Wielki coraz częściej pojawiają się doniesienia o obecności wilków w pobliżu zabudowań. Zaniepokojeni mieszkańcy informują o zwierzętach widzianych na polach, przy drogach, a nawet na obrzeżach wsi, niedaleko domów. W związku z tym Urząd Miejski wydał oficjalny apel o zachowanie ostrożności.



Wilki widziane były w pobliżu domów.

„W związku z sygnałami mieszkańców o prawdopodobnym pojawieniu się wilków na terenie gminy, apelujemy o zachowanie szczególnej ostrożności" – przekazano w komunikacie Urzędu Miejskiego w Radomyślu Wielkim.

Informacje o obecności drapieżników zostały już przekazane odpowiednim instytucjom, w tym służbom ochrony środowiska.

W komunikacie podkreślono, że wilk jest gatunkiem objętym ochroną zarówno w Polsce, jak i w całej Unii Europejskiej. To naturalny element ekosystemu leśnego, który odgrywa ważną rolę w utrzymaniu równowagi biologicznej.

Wilki pomagają regulować liczebność populacji dzików, saren i jeleni, ograniczając tym samym szkody w uprawach rolnych i młodnikach leśnych. Urzędnicy przypomnieli również, że obecność wilków nie stanowi zagrożenia dla człowieka, jeśli przestrzega się zasad bezpieczeństwa i nie prowokuje zwierząt. Jak podkreślają przyrodnicy, atak wilka na człowieka to przypadek skrajnie rzadki.

Jak zachować się podczas spotkania z wilkiem?

Podstawowe zasady bezpieczeństwa:

Nie podchodź do rannego zwierzęcia. Jeśli zauważysz wilka w złym stanie, oddal się i – jeśli możesz – zrób zdjęcie, aby ułatwić lokalizację służbom.

Zachowaj spokój. W przypadku bezpośredniego spotkania nie wpadaj w panikę. Wilki zazwyczaj unikają ludzi. Można je przepłoszyć, unosząc ręce, gwiżdżąc lub wydając głośne dźwięki.

Nie zostawiaj resztek jedzenia i odpadków na zewnątrz. Wilki, podobnie jak inne dzikie zwierzęta, mogą być przyciągane przez zapach pożywienia.

Zabezpieczaj posesje. Warto zamykać bramy, drzwi do budynków gospodarczych i zabezpieczać ogrodzenia, zwłaszcza jeśli w obejściu przebywają zwierzęta hodowlane.

Coraz bliżej domów

Mimo uspokajających zapewnień, wśród mieszkańców gminy Radomyśl Wielki nie brakuje obaw. W rozmowach i internetowych komentarzach pojawiają się relacje o tym, że wilki były widywane w pobliżu gospodarstw i dróg.

Wielu mieszkańców przyznaje, że strach jest realny – zwłaszcza po zmroku. Niektórzy mówią, że już nie wychodzą na spacer po zmierzchu, inni boją się wypuszczać psy poza ogrodzenie. Zdarza się, że zwierzęta widywane są w pobliżu zabudowań, szczególnie na obrzeżach wsi położonych w sąsiedztwie lasu. Choć nie doszło do żadnych niebezpiecznych incydentów, sama ich obecność budzi emocje i obawy o bezpieczeństwo dzieci oraz zwierząt gospodarskich.

Eksperci przypominają, że powrót wilków w regionie to zjawisko naturalne i pozytywne. Jeszcze kilka dekad temu ich populacja w Polsce była bardzo niska, dziś – dzięki ochronie – drapieżniki powoli wracają w rejony, w których występowały przed laty.

Zasięg ich terytoriów bywa bardzo rozległy – jedno stado może zajmować obszar nawet kilkuset kilometrów kwadratowych, przemieszczając się nocą w poszukiwaniu pożywienia.

Obecność wilków to sygnał, że lokalne lasy są w dobrej kondycji przyrodniczej. Choć ich bliskość może niepokoić, to właśnie te drapieżniki pomagają utrzymać naturalną równowagę w środowisku.

Kiedy reagować?

Urząd przypomina, że sam widok wilka nie jest powodem do alarmu. W przypadku zauważenia zwierzęcia można jednak przekazać informację władzom gminy, leśnikom lub Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska.

Tylko w sytuacji, gdy wilk zachowuje się nienaturalnie – np. nie boi się ludzi, jest ranny lub zbliża się do zabudowań – należy niezwłocznie zawiadomić Policję lub służby weterynaryjne.

Wielu mieszkańców gminy Radomyśl Wielki nie ukrywa, że z pojawieniem się wilków wiąże się zarówno ciekawość, jak i niepokój. Z jednej strony to dowód, że natura odradza się i działa prawidłowo. Z drugiej – świadomość, że te potężne drapieżniki są w pobliżu, może budzić emocje.

Marta Warias

Wojsko wkroczy do powiatu

Urząd Gminy Czermin poinformował, że w dniach 13–26 października 2025 roku na terenie powiatu mieleckiego oraz gminy Czermin odbędzie się zintegrowane szkolenie wojskowe 33 Batalionu Lekkiej Piechoty. Ćwiczenia mają charakter planowy i stanowią część regularnych działań szkoleniowych jednostki.

Jak zaznaczono w komunikacie, podczas szkolenia będą wykorzystywane środki pozoracji pola walki, co oznacza, że mieszkańcy mogą usłyszeć odgłosy przypominające wystrzały czy eksplozje. Urząd uspokaja jednak, że szkolenie nie stwarza żadnego zagrożenia dla ludności cywilnej.

W związku z manewrami wojskowymi na terenie gminy można się spodziewać patroli wojskowych oraz pojazdów wojskowych. Miejscem zakwaterowania przejściowego żołnierzy będzie budynek szkoły w Ziempniowie, gdzie zorganizowane zostanie zaplecze logistyczne dla uczestników ćwiczeń.

Władze gminy proszą mieszkańców o zachowanie spokoju i wyrozumiałości wobec ewentualnych utrudnień.

„Szkolenie ma charakter planowy i nie wiąże się z żadnym zagrożeniem. Prosimy mieszkańców o zrozumienie i zachowanie spokoju" – czytamy w komunikacie Urzędu Gminy Czermin.

Marta Warias

Raj dla miłośników ptaków!

W weekend sala widowiskowa Samorządowego Ośrodka Kultury i Sportu Gminy Mielec w Chorzelowie zamieniła się w prawdziwy raj dla miłośników skrzydlatych piękności. Odbyły się tam XXVIII Mistrzostwa Mieleckiego Stowarzyszenia Hodowców Kanarków i Ptaków Egzotycznych – wydarzenie, które od lat przyciąga pasjonatów z całego regionu i nie tylko.

Tegoroczna edycja była wyjątkowo bogata. W Chorzelowie można było podziwiać setki egzotycznych ptaków – od barwnych papug po delikatne kanarki i drobną egzotykę. Wystawcy zaprezentowali również gołąbki ozdobne oraz rzadko spotykane gatunki z Afryki, Azji, Ameryki Południowej i Australii.

Jak co roku, nie zabrakło konkursowej rywalizacji. W piątek odbyła się część zamknięta – konkurs oceniający ptaki przez sędziów ornitologów. Natomiast w sobotę i niedzielę drzwi wystawy otworzyły się dla zwiedzających, a setki osób odwiedziły salę Ośrodka Kultury, by z bliska przyjrzeć się niezwykłym okazom.

Wśród prezentowanych gatunków można było zobaczyć m.in.: papugi z Australii, Afryki, Azji i Ameryki Południowej, kanarki kolorowe i kształtne, drobne ptaki egzotyczne o intensywnym upierzeniu, gołąbki ozdobne o niezwykłej budowie i barwach.

Organizatorzy – Mieleckie Stowarzyszenie Hodowców Kanarków i Ptaków Egzotycznych oraz Samorządowy Ośrodek Kultury i Sportu Gminy Mielec w Chorzelowie – zadbali o to, by wydarzenie miało również charakter edukacyjny. Zwiedzający mogli porozmawiać z hodowcami, dowiedzieć się, jak wygląda codzienna pielęgnacja ptaków, jak je karmić i jak stworzyć im odpowiednie warunki do życia.

Jednym z ważnych celów mistrzostw było kształtowanie wrażliwości młodego pokolenia. Dzieci i młodzież, które licznie odwiedzały wystawę, mogły dowiedzieć się, że hodowla ptaków to nie tylko hobby, ale też odpowiedzialność i codzienna troska o żywe istoty.

Kulminacyjnym momentem wydarzenia było uroczyste wręczenie nagród, które odbyło się w niedzielę, 12 października, o godz. 14:00. Najpiękniejsze i najlepiej utrzymane okazy otrzymały puchary, dyplomy i wyróżnienia.

Marta Warias



Kulminacyjnym momentem wydarzenia było uroczyste wręczenie nagród.

Agnieszka z wyróżnieniem Polskiej Agencji Kosmicznej!

Agnieszka Kotulska z miejscowości Kębłów w Gminie Padew Narodowa została wyróżniona w ogólnopolskim konkursie Polskiej Agencji Kosmicznej (POLSA) pod nazwą „Prosty eksperyment – kosmiczne odkrycie". To wyjątkowy sukces młodej pasjonatki nauki, która udowodniła, że nawet z małej miejscowości można sięgnąć gwiazd – dosłownie i w przenośni.

Celem konkursu było opracowanie krótkiego filmu prezentującego pomysł na eksperyment, który można by przeprowadzić w warunkach mikrograwitacji – czyli w stanie nieważkości, panującym na pokładzie Międzynarodowej Stacji Kosmicznej (ISS).

Zadanie wymagało nie tylko wiedzy z zakresu fizyki, biologii i chemii, ale także kreatywnego myślenia i umiejętności naukowego uzasadnienia pomysłu.

Jedną z głównych nagród dla wyróżnionych uczestników było spotkanie edukacyjne z polskim astronautą – Sławoszem Uznańskim, który w tym czasie przebywał na Międzynarodowej Stacji Kosmicznej.

Uroczysty finał konkursu odbył się 24 września 2025 roku w siedzibie Ministerstwa Rozwoju i Technologii w Warszawie. W wydarzeniu wzięli udział przedstawiciele Polskiej Agencji Kosmicznej, naukowcy, pedagodzy oraz młodzi entuzjaści nauki z całego kraju.

Podczas gali Agnieszka Kotulska odebrała nagrodę i pamiątkowy dyplom z rąk samego Sławosza Uznańskiego, który wrócił już z misji kosmicznej.

Wyróżnienie Agnieszki Kotulskiej to nie tylko osobisty sukces młodej mieszkanki Kębłowa, ale także powód do dumy dla całej gminy Padew Narodowa. Jej osiągnięcie pokazuje, że talent, ciekawość świata i pasja do nauki mogą zaprowadzić młodych ludzi naprawdę wysoko.

Marta Warias



Sukces Agnieszki Kotulskiej to kolejny dowód na to, że powiat mielecki pełen jest młodych, ambitnych ludzi.

eprasa.pl 527054a3b7

Nowy rok akademicki z nową energią

Uroczysta inauguracja 19. roku akademickiego Mieleckiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku odbyła się 3 października 2025 roku w sali widowiskowej Samorządowego Centrum Kultury w Mielcu. To wydarzenie, które co roku przyciąga setki słuchaczy, sympatyków i zaproszonych gości, stanowi nie tylko symboliczny początek kolejnego roku nauki, ale przede wszystkim święto społeczności seniorów – aktywnych, zaangażowanych i wciąż spragnionych wiedzy.

Uroczystość rozpoczęła się w tradycyjny sposób – od odśpiewania hymnu akademickiego „Gaudeamus Igitur" w wykonaniu Chóru „Echo" pod batutą Macieja Fijałkowskiego.

Gości przywitała Elżbieta Kwiatkowska, prezes Mieleckiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku, która w swoim wystąpieniu podkreśliła znaczenie współpracy międzypokoleniowej i wspólnego budowania przestrzeni dialogu.

W wydarzeniu uczestniczyli przedstawiciele władz samorządowych i oświatowych, w tym: Posłanka na Sejm RP Krystyna Skowrońska, Przewodniczący Rady Powiatu Mieleckiego Marek Paprocki, Prezydent Miasta Mielca Radosław Swół, naczelnicy mieleckiego magistratu – Mirosław Kapinos (Wydział Edukacji) oraz Agata Cwięka (Wydział Spraw Społecznych i Zdrowia), a także dyrektorzy szkół, nauczyciele i młodzież.

Najważniejszymi uczestnikami byli jednak słuchacze MUTW, którzy wypełnili salę do ostatniego miejsca. To właśnie oni tworzą wyjątkową społeczność – ludzi pełnych energii, gotowych do nauki, działania i wspierania lokalnych inicjatyw.

Część naukową rozpoczął wykład inauguracyjny dr. hab. Bogusława Wójcika, zatytułowany *„1945. Rok niespełnionych nadziei"*. Prelegent przybliżył trudne powojenne losy Polski, podkreślając, że pamięć o bohaterach walczących o wolność powinna stanowić fundament naszej tożsamości narodowej.



Prezes MUTW Elżbieta Kwiatkowska wita uczestników i zaproszonych gości.



W inauguracji udział wzięli m.in. przedstawiciele władz miasta i powiatu oraz prezydent Radosław Swół.

Muzyczna lekcja patriotyzmu

Po części oficjalnej przyszedł czas na część artystyczną. Publiczność obejrzała patriotyczny koncert pt. „Aniołom szepnij to", będący hołdem dla bohaterów narodowych.

Autorką scenariusza i reżyserką koncertu była Barbara Brudniak. Wystąpili: Barbara Brudniak, Urszula Sztorc, Maria Orłowska, Jerzy Stasz, Janusz Mądry, Andrzej Łuszcz oraz Franciszek Pawełek, uczeń Szkoły Podstawowej nr 1 w Mielcu.

Wyjątkową oprawę muzyczną przygotował Maciej Fijałkowski, a towarzyszący mu kwartet smyczkowy stworzył nastrojową aurę zadumy i wzruszenia. Występ zakończyły długie owacje na stojąco, a publiczność długo nie kryła emocji i wdzięczności.

Koncert odbył się pod patronatem Instytutu Pamięci Narodowej – Oddział w Rzeszowie, a jego współorganizatorem było Samorządowe Centrum Kultury w Mielcu.

Aktywność i pasja bez granic

Mielecki Uniwersytet Trzeciego Wieku zrzesza już ponad 500 słuchaczy, którzy od lat aktywnie uczestniczą w życiu społecznym i kulturalnym miasta. Seniorzy angażują się w projekty artystyczne, warsztaty, wyjazdy naukowe, spotkania autorskie i inicjatywy obywatelskie, udowadniając, że wiek nie jest barierą w rozwoju i poznawaniu świata.



Uroczysta inauguracja 19. roku akademickiego Mieleckiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku.

Ich działalność to nie tylko nauka i rozwój osobisty, ale także budowanie więzi międzyludzkich i społecznych. MUTW odgrywa ważną rolę w życiu Mielca – łącząc pokolenia, inspirując do działania i promując ideę aktywnego starzenia się.

Inauguracja 19. roku akademickiego stała się symbolem ciągłości i siły mieleckiej społeczności seniorów. Jak podkreślili organizatorzy, nowy rok przyniesie kolejne wykłady, warsztaty, zajęcia artystyczne i spotkania z ludźmi nauki, kultury i sztuki.

Wypełniona po brzegi sala to najlepszy dowód na to, że Mielecki Uniwersytet Trzeciego Wieku to miejsce wyjątkowe – tworzone przez ludzi, dla których nauka i kultura to sposób na życie.

Marta Warias

Muzyka to jej życie

Od pierwszych występów w mieleckich studiach wokalnych do sukcesów na ogólnopolskich konkursach – Oliwia Długosz od najmłodszych lat spełnia swoje muzyczne marzenia i nie przestaje marzyć o wielkich scenach.

■ **Jak wyglądały Twoje początki ze śpiewaniem? Pamiętasz moment, kiedy poczułaś, że to coś wyjątkowego?**

- Zaczęłam śpiewać w wieku czterech lat. Mama zaprowadziła mnie wtedy na pierwsze zajęcia wokalne. Od tego czasu muzyka jest ze mną codziennie. Później zapisałam się na lekcje do Gminnego Ośrodka Kultury w Czerminie, a obecnie kształcę swój wokal w studiu wokalnym KDMusic w Mielcu pod okiem pani Kasi Dudzik.

Od małego wiedziałam, że muzyka będzie mi towarzyszyć zawsze. Mój głos często pokazuje mi coś, czego sama jeszcze nie dostrzegam – pozwala mi lepiej zrozumieć siebie i wyrażać emocje.

■ **Kto jako pierwszy dostrzegł Twój talent i wspierał Cię na tej drodze?**

- Pierwszą osobą, która dostrzegła mój talent, była mama. To ona jako pierwsza zachęcała mnie do udziału w konkursach i różnych wydarzeniach muzycznych.

Drugą osobą była moja nauczycielka wokalu – pani Kasia Dudzik. Wierzyła we mnie od początku i za każdym razem motywowała mnie do działania, za co jestem jej bardzo wdzięczna.

W mojej drodze wokalnej wspiera mnie również przyjaciółka, która chodzi na moje koncerty i towarzyszy mi podczas występów i konkursów.

■ **Czy był taki moment, w którym zrozumiałaś, że śpiewanie to Twoja życiowa droga?**

- Od zawsze wiedziałam, że śpiewanie to ważna część mojego życia. W codzienności obowiązków domowych i nauki w szkole muzyka była moją odskocznią.

Podczas jednego ze świątecznych koncertów oraz występu „Nasza Scena, Nasz Głos" zrozumiałam, że naprawdę kocham to robić. Po powrocie do domu czułam niedosyt i wiedziałam, że chcę występować częściej.

Były to przełomowe momenty, w których uświadomiłam sobie, że śpiewanie daje mi ogromną radość. Występy na scenie zwiększyły moją pewność siebie i pokazały, jak ważny jest kontakt z publicznością – bo konkursy nie zawsze w pełni oddają nasze umiejętności.

■ **Który z konkursów okazał się dla Ciebie największym wyzwaniem?**

- Największym wyzwaniem był konkurs piosenki francuskiej. Francuskiego uczę się na co dzień w szkole, ale śpiewanie w tym języku wymagało ode mnie dużo pracy i ćwiczeń, by piosenka brzmiała naturalnie.

W maju ubiegłego roku zajęłam II miejsce w Konkursie Piosenki Francuskiej w Tarnowie, a miesiąc później otrzymałam wyróżnienie w Wojewódzkim Konkursie Piosenki Obcojęzycznej.

Bardzo pomogła mi w tym moja nauczycielka języka francuskiego – pani Anna Rokosz. Bez jej wsparcia nie udałoby mi się tego osiągnąć.

■ **Czy mogłabyś podzielić się z nami swoimi dotychczasowymi sukcesami – tymi, które są dla Ciebie najważniejsze?**

Jednym z moich największych sukcesów było założenie zespołu 4ENDLESS, który zajmuje się muzyczną oprawą ślubów. Dzięki temu mam możliwość śpiewania z muzyką na żywo, co daje mi ogromną satysfakcję i pozwala nieustannie się rozwijać.

To doświadczenie otworzyło mi drogę do wielu nowych, wartościowych znajomości. Najważniejsze jednak jest dla mnie to, że mogę towarzyszyć ludziom w jednym z najpiękniejszych momentów ich życia, dodając mu wyjątkowej, muzycznej oprawy.

Kolejnym ważnym sukcesem było zdobycie II miejsca w Ogólnopolskim Festiwalu Piosenki Świątecznej oraz tytuł Finalistki Ogólnopolskiego Festiwalu Piosenki z lat 80., 90. i 00. w Kielcach. Te osiągnięcia były dla mnie ogromnym wyróżnieniem i dały mi wielką motywację do dalszego działania.

■ **Czy masz wymarzoną ścieżkę, którą chciałabyś rozwijać w swojej karierze?**

Chciałabym rozwijać się wokalnie i występować na coraz większych scenach, dzieląc się swoją pasją z szeroką publicznością.

Chcę zdobywać nowe doświadczenia i poznawać ludzi, dla których muzyka jest równie ważna jak dla mnie.

Bartosz Kręcigłowa



Jej głos zachwyca jury w całej Polsce. Teraz chce rozwijać się na wielkich scenach.

eprasa.pl 527054a3b7

Z Mielca na światowe akweny

Zaczynała nad Jeziorem Tarnobrzeskim, a dziś ma już na koncie starty w zawodach na Majorce, we Włoszech i w Turcji. To niezwykła historia mielczanki Mai Szklarz – utalentowanej żeglarki, obecnej mistrzyni Międzywojewódzkich Mistrzostw Młodzików. To najwyższe sportowe osiągnięcie w jej kategorii wiekowej.


Maja Szklarz to bardzo utalentowana żeglarka.

Pamiętasz swój pierwszy kontakt z żeglarstwem? Jak to się zaczęło?

- Pasję do żeglarstwa zaszczepiła we mnie mama, która też żegluje, choć bardziej rekreacyjnie, w związku z czym często zabierała mnie nad wodę. Swoje pierwsze kroki stawiałam w Klubie Żeglarskim Orkan Mielec i muszę przyznać, że nie była to miłość od „pierwszego wejrzenia". Jako sześciolatka, która nawet nie umiała jeszcze wtedy pływać, z początku bardzo bałam się silnych wiatrów i przechyłów. Z czasem się z tym oswoiłam i zapisałam się na pierwszą, żeglarską półkolonię na jeziorze tarnobrzeskim. To właśnie tam dostrzegł mnie mój późniejszy trener Janusz Bobula, który zaproponował mi treningi w Jacht Klubie Kotwica Tarnobrzeg. Rok później wystartowałam w swoich pierwszych regatach i tak się zaczęła moja prawdziwa przygoda z żeglarstwem. Ostatnie półtora roku trenowałam w Chojnickim Klubie Żeglarskim pod okiem trenera kadry narodowej - Karola Jączkowskiego.

Co najbardziej fascynuje Cię w żeglarstwie – wiatr, woda, rywalizacja, a może wolność na wodzie?

- Żeglarstwo jest bardzo skomplikowaną dyscypliną sportu. Poza rzeczami, które każdy może zobaczyć, np. spektakularnym balastowaniem, czyli wychylaniem się z łódki, by masą swojego ciała przechylić ją na swoją stronę i nie dopuścić do jej przewrócenia, czy też spokojnym pływaniem oraz zwrotami, są też wyzwania, które nie są widoczne. Jednym z nich jest taktyka i strategia, moim zdaniem najlepsze części żeglowania regatowego. Mój trener zawsze powtarzał, że żeglarstwo to gra strategiczna, trochę jak szachy, tylko że zamiast białych i czarnych pionków mamy własną łódkę i przeciwników. Tutaj też musimy ostrożnie planować każde posunięcie i kalkulować ryzyko, lecz do tego dochodzi jeszcze obserwowanie pogody, wiatru i całej floty, jednocześnie płynąc jak najszybciej i skupiając się na technice. W krótkim czasie trzeba przeanalizować bardzo dużo informacji i podjąć najlepszą decyzję, czasem w ułamku sekundy. To mnie najbardziej w tym wszystkim fascynuje.

Jak wygląda Twój typowy dzień, kiedy łączysz naukę w szkole z treningami na wodzie?

- W moim przypadku, jako osoby pochodzącej z południa Polski, sprawa treningów jest dużo bardziej skomplikowana. Na tym etapie, większość treningów musi odbywać się na akwenach morskich, stąd większość treningów odbywa się w systemie kilkudniowych zgrupowań. Główna część sezonu regatowego przypada na okres letni, ale w trakcie roku szkolnego często wyjeżdżam na tydzień lub dłużej na północ Polski lub zagranicę. Niestety wiąże się to z nieobecnościami w szkole i koniecznością samodzielnego nadrabiania materiału. Nie jest to łatwe, ponieważ same treningi są bardzo wymagające zarówno fizycznie, jak i psychicznie. Na wodzie spędzam po kilka godzin dziennie, często w wymagających warunkach pogodowych (w ulewnym deszczu, silnym wietrze lub palącym słońcu). Jednak jak do tej pory bardzo dobrze udawało mi się pogodzić naukę ze sportem.

Czy musisz rezygnować z czegoś, żeby trenować – np. spotkań ze znajomymi, ulubionego jedzenia?

- Niestety zdarza się, że zgrupowania czy regaty pokrywają się z innymi wydarzeniami. Czasem jest to tylko spotkanie z koleżankami, a czasem wycieczka szkolna. Od 5 lat nie spędziłam Świąt Wielkanocnych w Polsce, ponieważ zawsze wtedy są organizowane we Włoszech największe regaty na świecie. W zamian za to podróżuję po całej Polsce i Europie, poznaję ludzi i kulturę, zwiedzam piękne miejsca. Co do jedzenia to nie narzekam, bo włoska kuchnia to moja ulubiona, a z prawdziwą pizzą równać mogą się jedynie pierogi babci ;-)

Na jakich zawodach występowałaś? Czy masz jedno ulubione osiągnięcie?

- Zaczynałam od regat na akwenach w południowej Polsce np. w Tarnobrzegu, Krakowie, Kielcach czy Lublinie. Gdy zrobiłam się starsza i bardziej doświadczona zaczęłam jeździć na dalsze zawody na Mazury i polskie wybrzeże. W 2022 roku pojechałam na swoje pierwsze zagraniczne zgrupowanie i regaty do włoskiej miejscowości Riva del Garda, gdzie wystartowałam w największych regatach na świecie, w których wzięło udział ponad 1400 zawodników z 40 krajów (jest to rekord Guinessa). Teraz mam na swoim koncie już 7 startów w regatach we Włoszech, a także zawody na Majorce oraz w Turcji. Jednak regaty, które najlepiej wspominam, to Międzywojewódzkie Mistrzostwa Młodzików. Zawodnicy i zawodniczki z trzech województw - podkarpackiego, świętokrzyskiego i małopolskiego walczyli o mistrzostwo. Ostatecznie udało mi się zwyciężyć, ale walka była zacięta, bo rozstrzygnęła się dopiero w ostatnim wyścigu.

Jakie masz sportowe marzenia – czy są regaty, w których szczególnie chciałabyś wystartować?

- W tym roku zmieniam łódkę, z Optimista na klasę 420. Jest to łódka dwuosobowa, przygotowująca do olimpijskich klas takich jak 470 lub 49er. Chciałabym wystartować w przyszłym roku na Mistrzostwach Europy, które odbędą się na Litwie, a moim bardziej długoterminowym marzeniem jest wystartowanie w Mistrzostwach Świata, na które kwalifikuje się tylko jedna załoga z całej Polski.

Jak widzisz siebie w żeglarstwie za 5–10 lat – trenerka, mistrzyni świata, a może podróżniczka odkrywająca świat na własnym jachcie?

- Zawsze marzyłam, żeby w przyszłości zamieszkać na jachcie, podróżując, zwiedzając i odkrywając różne ciekawe miejsca. Kto wie? Może kiedyś, za 10 albo 15 lat uda mi się wystartować w zawodach „The Ocean Race", czyli załogowych, etapowych regatach dookoła świata. Myślę też, że mogłabym pracować jako trenerka, ale bardziej w formie zatrzymywania się na jakiś czas w miejscowościach, w których organizowałabym otwarte zgrupowania dla zawodników z całego świata.

Bartosz Kręcigłowa

Alex sięga gwiazd!

Modelarstwo kosmiczne to nie tylko hobby, ale sposób na realizację marzeń i rozwijanie pasji. O swoich sukcesach, inspiracjach i planach na przyszłość opowiada Alex Sadowy - młody mielecki modelarz, który już reprezentuje Polskę na arenie międzynarodowej.

Jak zaczęła się Twoja przygoda z modelarstwem kosmicznym?

– W drugiej klasie szkoły podstawowej mama kolegi poleciła mi zajęcia, na których robi się różne modele.Kilka dni później moja mama zapisała mnie na nie i tak wszystko się zaczęło. Początkowo była to tylko zabawa, ale z czasem podchodziłem do tego coraz bardziej profesjonalnie.

Gdzie tworzysz swoje modele i jak wygląda Twój tydzień pracy nad nimi?

– Zajęcia na które uczęszczam odbywają się w Centrum Kształcenia Praktycznego i Doskonalenia Nauczycieli, gdzie spotykamy się w każdy piątek od 16:00 do 19:00. Wraz z kolegami działamy również w klubie SAUT Leonardo, w którym uczymy się, jak budować i doskonalić modele rakiet, samolotów czy szybowców. Działanie wraz z innymi jest budujące, ponieważ możemy wymieniać się swoimi spostrzeżeniami oraz wzajemnie się motywować.

Tydzień przed zawodami poświęcam dodatkowo kilka godzin wieczorami, żeby dopracować modele i je sprawdzić.

Czy ta pasja wymaga poświęceń?

– Tak, przede wszystkim czasu i pieniędzy. Zawody czasem wypadają w tygodniu, więc szkoła musi poczekać, a wydatki na materiały rosną wraz z poziomem rywalizacji.

Jak ważne są dla Ciebie osiągnięcia na ogólnopolskich konkursach?

– Bardzo ważne. Każda nagroda to docenienie mojej pracy. Najcenniejsze było dla mnie spotkanie na Mistrzostwach Polski w 2020 roku z ludźmi, którzy mają taką samą pasję jak ja.

A jakie dotychczasowe sukcesy wspominasz jako najważniejsze?

– Największym sukcesem był dla mnie udział w Mistrzostwach Europy w 2022 roku, gdzie zdobyłem trzy pierwsze, jedno drugie i jedno trzecie miejsce drużynowe.


Każdy detal ma znaczenie.

Było to dla mnie ogromne osiągnięcie, bo aby pojechać na Mistrzostwa Europy czy Świata, trzeba dostać się do Kadra Narodowej, a to wymaga wielu wysokich miejsc w poprzednim sezonie.

Drugim ważnym wspomnieniem są moje pierwsze zawody w 2018 roku, z których przywiozłem trzy brązowe medale. Co ciekawe, mimo tylu lat startów, nadal nie udało mi się pobić tamtego „rekordu" liczby medali!

Jakie masz marzenia związane z modelarstwem?

– Moim największym marzeniem są Mistrzostwa Świata. Jeszcze w nich nie uczestniczyłem, ale bardzo chciałbym spróbować swoich sił na tej arenie i reprezentować Polskę wśród najlepszych zawodników świata.

Mielec może być z Ciebie dumny! Co daje Ci ta pasja na co dzień?



Modelarstwo kosmiczne uczy wytrwałości, pasji i pracy zespołowej.

– Przede wszystkim radość. To coś, co naprawdę lubię robić, co mnie rozwija i uczy cierpliwości. Dzięki modelarstwu poznałem wielu wspaniałych ludzi i zdobyłem doświadczenie, które zostanie ze mną na całe życie. No i oczywiście – cieszę się, że mogę reprezentować Mielec i klub SAUT Leonardo na coraz wyższym poziomie.

Co powiedziałbyś młodszym osobom, które chciałyby spróbować modelarstwa?

– Warto spróbować! Zdobywa się umiejętności, które przydadzą się w życiu, a przy tym zawiera się przyjaźnie i wspomnienia, których się nie zapomina. Początki mogą być trudne, ale kiedy już zobaczymy o co chodzi w modelarstwie, wówczas będziemy czerpać prawdziwą radość z tej pasji.

Bartosz Kręcigłowa

eprasa.pl 527054a3b7

25 lat Zespołu Szkół w Radomyślu Wielkim

W piątek, 10 października, w Radomyślu Wielkim odbyła się uroczystość z okazji 25-lecia istnienia Zespołu Szkół. Jubileusz rozpoczęła uroczysta msza święta, po której społeczność szkolna, zaproszeni goście, absolwenci i przedstawiciele władz spotkali się na wspólnym świętowaniu w murach szkoły.



Wspólnotę szkoły przez lata tworzyli uczniowie, nauczyciele i rodzice.



Rozwój szkoła zawdzięcza działaniu i współpracy wielu osób.

W wydarzeniu wzięli udział uczniowie, nauczyciele, byli i obecni pracownicy szkoły, rodzice, absolwenci oraz władze samorządowe i oświatowe. Uroczystość miała niezwykle ciepły i refleksyjny charakter — była okazją do wspomnień, rozmów i podziękowań za ponad ćwierć wieku działalności placówki.

Podczas spotkania nie zabrakło momentów wzruszenia. Uczestnicy mogli obejrzeć archiwalne zdjęcia, które przywołały wspomnienia pierwszych lat funkcjonowania szkoły, dawnych klas, nauczycieli i wydarzeń, które kształtowały jej historię. Wspominano początki, kiedy wszystko dopiero się zaczynało, oraz kolejne etapy rozwoju, dzięki którym Zespół Szkół w Radomyślu Wielkim stał się jedną z ważnych placówek edukacyjnych w regionie.

Nie zabrakło także życzeń dla całej społeczności szkolnej – nauczycieli, uczniów, absolwentów i rodziców – tych, którzy przez 25 lat tworzyli i rozwijali to wyjątkowe miejsce.

Dyrektor Anna Brożyna: „To ćwierć wieku pracy, nauki i wspólnych wyzwań"

Podczas uroczystości głos zabrała dyrektor szkoły, Anna Brożyna, która w swoim wystąpieniu podkreśliła znaczenie jubileuszu i wspólnoty, jaką przez lata tworzyli uczniowie, nauczyciele i rodzice:

– Jubileusz jest okazją do przypomnienia wydarzeń, które choć minione, zawsze pozostaną w pamięci, a dźwięk szkolnego dzwonka przywołuje je ponownie. Trudno bowiem być obojętnym wobec miejsca, w którym pozostawiło się cząstkę siebie i część swojego życia. Ćwierć wieku to czas, w którym stworzyliśmy nowoczesną i przyjazną szkołę, otwartą na potrzeby uczniów, ich pasje, zdolności i marzenia.

Dyrektor zaznaczyła również, że minione lata to czas nie tylko sukcesów, ale też wspólnych wyzwań, którym szkoła zdołała sprostać dzięki zaangażowaniu całej społeczności:

– To ćwierć wieku pracy, nauki, wychowania, sukcesów, ale też wyzwań, którym wspólnie stawialiśmy czoła. Dzisiejszy dzień jest okazją do wspomnień, ale i wdzięczności. Pragnę podziękować dyrektorom, nauczycielom, wychowawcom i pracownikom szkoły, którzy przez te lata tworzyli to wyjątkowe miejsce. Wasza praca, zaangażowanie i serce oddane młodzieży są fundamentem, na którym wciąż budujemy kolejne pokolenia.

– Dziękuję uczniom i absolwentom, bo to wy nadajecie sens istnieniu tej szkoły. Wasze sukcesy, osiągnięcia i obecność są naszą największą dumą. Dziękuję również rodzicom i opiekunom za zaufanie, wsparcie i współpracę, która pozwala nam jeszcze lepiej realizować misję wychowania i kształcenia – dodała dyrektor.

W swoim wystąpieniu skierowała także słowa wdzięczności do przedstawicieli Kuratorium Oświaty w Rzeszowie, władz lokalnych i sponsorów, którzy przez lata wspierali szkołę i jej rozwój:

– Wasza życzliwość, pomoc i zaangażowanie pomagają w tworzeniu lepszych warunków edukacyjnych i wychowawczo-opiekuńczych. 25 lat temu ktoś zasiał małe ziarenko. Dziś patrzymy na drzewo, które wyrosło silne i rozłożyste. Ale wiemy też, że przed nami kolejne wyzwania i plany, bo szkoła to nie tylko miejsce, to ciągły ruch, rozwój, wspólne dążenie do lepszej przyszłości. Niech więc ten jubileusz będzie okazją do dumy, radości, refleksji, ale także inspiracją do dalszej pracy.

Podczas uroczystości nie zabrakło występów artystycznych, wspólnych rozmów i symbolicznych gestów wdzięczności wobec tych, którzy przez lata współtworzyli szkolną społeczność.

Marta Warias

Polski głos w sercu Wiecznego Miasta

W piątek, 3 października 2025 roku, w siedzibie Stacji Naukowej Polskiej Akademii Nauk w Rzymie, odbył się wyjątkowy wykład naukowy, który połączył świat języka, kultury i filozofii. Prelegentem był dr Marek Paduch, nauczyciel I Liceum Ogólnokształcącego im. Stanisława Konarskiego w Mielcu

Paduch wystąpił z prelekcją zatytułowaną: „Models of Happiness in American English, Polish and … Italian" (tłum.: *„Modele szczęścia w amerykańskiej odmianie języka angielskiego, języku polskim i włoskim"*).

Spotkanie odbyło się w reprezentacyjnej siedzibie Polskiej Akademii Nauk w samym centrum Rzymu. Wykład dr. Marka Paducha, prowadzony w języku angielskim, zgromadził liczne grono słuchaczy – przedstawicieli środowiska naukowego, studentów, a także osób zainteresowanych językiem i kulturą.

Prelekcja trwała około trzech godzin, a jej wyjątkowy klimat sprzyjał otwartej wymianie myśli i inspirujących dyskusji.

Temat wykładu dotyczył językowych modeli szczęścia – sposobów, w jakie różne kultury i języki opisują oraz rozumieją pojęcie szczęścia. Analiza obejmowała trzy perspektywy: amerykańsko-angielską, polską i włoską, ukazując, jak język wpływa na emocje, mentalność i sposób postrzegania świata.



Marek Paduch w siedzibie Stacji Naukowej Polskiej Akademii Nauk w Rzymie wygłosił wyjątkowy wykład.

Uczestnicy seminarium aktywnie włączali się w rozmowę. Po części oficjalnej dyskusja przeniosła się w mniej formalną przestrzeń, gdzie w luźniejszej atmosferze kontynuowano rozmowy o języku i kulturze.

Jak podkreślali obecni, spotkanie miało nie tylko naukowy, ale też filozoficzno-humanistyczny wymiar – dotykało kwestii percepcji emocji, relacji między językiem a sposobem odczuwania rzeczywistości, a także tego, jak różne kultury definiują szczęście.

Wystąpienie mieleckiego nauczyciela spotkało się z bardzo pozytywnym przyjęciem. W efekcie, już podczas wydarzenia zrodził się pomysł kontynuacji współpracy pomiędzy dr. Markiem Paduchem a Polską Akademią Nauk w Rzymie.

Planowane jest, by kolejna prelekcja – najprawdopodobniej w przyszłym roku – miała charakter bardziej empiryczny i pragmatyczny, skupiający się na badaniach typu *a posteriori*

Takie inicjatywy pokazują, że pasja, wiedza i zaangażowanie nauczycieli mogą wykraczać daleko poza szkolne mury, promując zarówno polską naukę, jak i lokalne środowiska oświatowe na arenie międzynarodowej. **Marta Warias**

ZST w Mielcu z tytułem „Szkoła na Medal"!

Zespół Szkół Technicznych w Mielcu został uhonorowany prestiżowym tytułem „Szkoła na Medal". Wyróżnienie to przyznano w związku z nominacją nauczyciela tej placówki, pana Mieczysława Wilka, do ogólnopolskiego tytułu Nauczyciela Roku.

Kapituła konkursu, w której skład wchodzą laureaci poprzednich edycji, doceniła zarówno osiągnięcia nominowanego pedagoga, jak i wysoki poziom pracy całej szkoły. Nagrodę w imieniu społeczności ZST odebrał dyrektor placówki, pan Arkadiusz Gałkowski.

Uroczyste wręczenie odbyło się z udziałem przedstawicieli władz samorządowych powiatu mieleckiego. Wyróżnienie przekazali: Starosta Powiatu Mieleckiego Kazimierz Gacek, Wicestarosta Andrzej Bryła oraz członkowie Zarządu Powiatu - Zbigniew Działowski i Andrzej Chrabąszcz.

To kolejne potwierdzenie, że mieleckie szkoły nie tylko kształcą na wysokim poziomie, ale także inspirują nauczycieli i uczniów do nieustannego rozwoju oraz osiągania sukcesów.

jb



Fot. Powiat Mielecki

Uroczyste wręczenie tytułu odbyło się z udziałem przedstawicieli władz samorządowych powiatu mieleckiego.

eprasa.pl 527054a3b7

Muzyczna podróż przez świat

W czwartek, 9 października, w Sali Królewskiej Państwowej Szkoły Muzycznej w Mielcu odbył się niezwykły koncert muzyki filmowej w wykonaniu wybitnego pianisty Manuela Fernandeza. Artysta zabrał mielecką publiczność w pełną emocji i barw podróż po świecie – tej muzycznej i tej prawdziwej.Muzyczna podróż przez świat

W programie koncertu zatytułowanego „Kocham kino" znalazły się utwory z klasyki światowej muzyki filmowej. Manuel Fernandez, z niezwykłym wyczuciem i wrażliwością, wykonał kompozycje takich twórców jak Ludovico Einaudi, Philip Glass, Howard Blake czy Ryuichi Sakamoto.

Nie zabrakło też muzyki polskiej – zabrzmiały tematy autorstwa Waldemara Kazaneckiego („Dom"), Wojciecha Kilara („Rodzina Połanieckich", „Bilans kwartalny") oraz Andrzeja Kurylewicza („Polskie drogi"). Te dobrze znane motywy filmowe, pełne nostalgii i emocji, wywołały wśród publiczności wyjątkowy nastrój.

– „Jestem z Hiszpanii, ale mój dom jest tutaj. Mieszkam tu od 27 lat" – mówił pianista, zapowiadając motyw muzyczny z serialu *Dom*. Słowa te, wypowiedziane z wyraźnym ciepłem i doskonałą polszczyzną, spotkały się z gorącymi brawami mieleckiej publiczności.

Każdy z wykonywanych utworów był jak osobna historia – filmowa opowieść, która przenosiła słuchaczy w odległe miejsca, budziła wspomnienia i emocje. Fernandez, znany z ogromnej wrażliwości muzycznej i ekspresji, łączył muzykę z krótkimi, pełnymi humoru komentarzami, dzięki czemu koncert miał nie tylko wymiar artystyczny, ale i osobisty.

Koncert zapowiedziała Justyna Pomykała-Berrached, a o muzycznej drodze Manuela Fernandeza, jego artystycznych osiągnięciach oraz występach na międzynarodowych scenach opowiedziała Joanna Stachowicz, kierowniczka sekcji fortepianu PSM I i II st. w Mielcu.

Manuel Fernandez to hiszpański pianista, specjalizujący się w wykonawstwie muzyki XX i XXI wieku. Od lat z powodzeniem koncertuje w Polsce i za granicą, łącząc klasyczne utwory muzyki współczesnej z twórczością mniej znanych kompozytorów.

Jego występ był piątym koncertem w ramach 28. Mieleckiego Festiwalu Muzycznego, który od lat przyciąga do miasta melomanów z całego regionu, prezentując różnorodne gatunki muzyczne i wyjątkowych artystów.

Marta Warias



Wyjątkowy koncert w ramach 28. Mieleckiego Festiwalu Muzycznego.

Poezja, muzyka i rozmowy wierszami



Poeci Monika Maciałek i Witkhacy Zaborniak podczas wspólnego czytania wierszy w siedzibie Mieleckiego Towarzystwa Literackiego w Mielcu. Spotkanie odbyło się w ramach inauguracji cyklu „Rozmowy wierszami".

W siedzibie Mieleckiego Towarzystwa Literackiego im. Marii Błażków odbyło się wyjątkowe wydarzenie – pierwsze spotkanie z cyklu „Rozmowy wierszami". Inicjatywa, stworzona z myślą o promowaniu lokalnej twórczości literackiej, już podczas inauguracji przyciągnęła liczne grono poetów, członków Towarzystwa oraz miłośników poezji.

Głównymi bohaterami wieczoru byli Monika Maciałek oraz Witkhacy Zaborniak, których twórczość stanowiła fundament tego poetyckiego spotkania. Autorzy zaprezentowali wybór swoich najciekawszych wierszy, przygotowany w dwóch odsłonach – dzięki czemu publiczność mogła w pełni zanurzyć się w różnorodność ich poetyckiego świata.

Monika Maciałek wystąpiła wspólnie z córką Andżeliką, co nadało prezentacji wyjątkowy, rodzinny wymiar.

Spotkanie prowadziła Katarzyna Hudy, moderatorka cyklu „Rozmowy wierszami". Przedstawiła sylwetki autorów, ich dotychczasowy dorobek oraz kontekst twórczy, w jakim powstawały prezentowane wiersze.

Całość wydarzenia zainaugurował Zbigniew Michalski, prezes Mieleckiego Towarzystwa Literackiego, który powitał gości i przybliżył ideę nowego cyklu. Jak podkreślił, „Rozmowy wierszami" mają stać się platformą wymiany myśli, emocji i doświadczeń artystycznych.

Wydarzenie nie ograniczyło się jedynie do recytacji poezji. W trzech antraktach między prezentacjami wierszy wystąpił Zbigniew Radłowski, wykonując utwory muzyczne.

Dodatkową atrakcją była prezentacja nagrań piosenek autorów MTL im. Marii Błażków.

Wszyscy uczestnicy zgodnie podkreślali, że atmosfera wieczoru sprzyjała rozmowie, refleksji i wspólnemu przeżywaniu sztuki słowa.

Ostatnim akcentem wydarzenia było podpisywanie tomików poezji przez autorów. Uczestnicy mieli okazję porozmawiać z poetami, wymienić się refleksjami i zrobić pamiątkowe zdjęcia. Całość została udokumentowana w formie bogatej galerii zdjęć oraz krótkiego filmu. **MW**

Modlitwa o pokój

W piątkowy wieczór, 10 października, kościół pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Mielcu wypełniły dźwięki niezwykłego koncertu „Missa Pro Pace – Wołanie o pokój".

W piątkowy wieczór, 10 października 2025 roku, w kościele pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Mielcu odbyło się wyjątkowe wydarzenie artystyczne – koncert pod tytułem „Missa Pro Pace – Wołanie o pokój", będący jednym z kulminacyjnych punktów 28. Mieleckiego Festiwalu Muzycznego, organizowanego przez Samorządowe Centrum Kultury w Mielcu.

Koncert, objęty patronatem Prezydenta Miasta Mielca Radosława Swoła, stał się nie tylko artystycznym przeżyciem, ale także duchowym doświadczeniem i głębokim przesłaniem pokoju

Muzyczna podróż ku refleksji

Wieczór rozpoczął się od pierwszej części koncertu, która miała miejsce przed ołtarzem. Publiczność mogła usłyszeć poruszające utwory chóralne polskich i zagranicznych kompozytorów, które wprowadziły słuchaczy w nastrój skupienia i kontemplacji, przygotowując ich do głównego punktu programu – monumentalnej „Missa Pro Pace" Feliksa Nowowiejskiego.

Po krótkiej przerwie artyści przenieśli się na chór kościelny, skąd rozbrzmiała msza Nowowiejskiego – dzieło o niezwykłej sile wyrazu, będące muzycznym wołaniem o pokój i braterstwo między ludźmi. Kościół wypełnił się dźwiękami partii chóralnych i brzmień organów.

Wspólne dzieło podkarpackich chórów

W wykonaniu „Missa Pro Pace" udział wzięły trzy znakomite podkarpackie chóry:

- Chór Nauczycielski ZNP i SCK „Akord" z Mielca,
- Strzyżowski Chór Kameralny,
- Podkarpacki Chór Męski z Rzeszowa.

Zespoły poprowadził prof. Grzegorz Oliwa – wybitny dyrygent, profesor sztuk muzycznych, znany z wielu cenionych projektów chóralnych i oratoryjnych.

Na organach wystąpił prof. dr hab. Wacław Golonka – światowej sławy wirtuoz, którego interpretacja organowej partii mszy wniosła w wykonanie wyjątkową głębię i ekspresję.

Monumentalna muzyka i wspólna modlitwa o pokój

„Missa Pro Pace op. 45" Feliksa Nowowiejskiego – jedno z najbardziej znanych spośród



W wykonaniu „Missa Pro Pace" udział wzięły trzy znakomite podkarpackie chóry.

dziewięciu mszy kompozytora – zabrzmiała w Mielcu z niezwykłą mocą i emocjonalnym ładunkiem. Publiczność wypełniająca mielecką świątynię długo oklaskiwała artystów, dziękując im za wyjątkowy wieczór muzyki, modlitwy i refleksji.

Paulina Konieczny



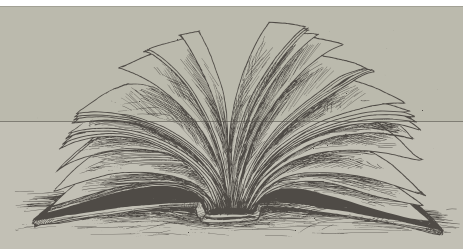
Publiczność zgromadzona w kościele słuchała w zachwycie.

eprasa.pl 527054a3b7

Encyklopedia miasta Mielca

Józef Witek

MATERIAŁY DO VI TOMU



Zapraszamy również do internetowego wydania encyklopedii na **NOWEJ** stronie **www.encyklopedia.mielec.pl**

DURDA ANETA JUSTYNA (z domu WOŹNIAK),

urodzona 31 V 1978 r. w Mielcu, córka Marka i Elżbiety z domu Rajca. Absolwentka II Liceum Ogólnokształcącego im. Mikołaja Kopernika w Mielcu z maturą w 1997 r. Studia na Wydziale Filozoficznym (kierunek: psychologia) Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie ukończyła w 2002 r. z tytułem magistra. Pracę zawodową rozpoczęła w Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Mielcu na stanowisku: nauczyciel-psycholog (V 2003 r. – XI 2004 r.). Od XII 2004 r. pracuje w Wydziale Spraw Społecznych i Zdrowia Urzędu Miejskiego w Mielcu. W 2006 r. ukończyła Studium Pomocy Psychologicznej w Centrum Szkoleń i Psychoedukacji Instytutu Psychologii Zdrowia PTP w Warszawie. Podejmowała dodatkowe zajęcia wiążące się z zadaniami pracy etatowej. Były to: NZOZ Ośrodek Profilaktyki i Terapii Uzależnień w Mielcu (psycholog, I - XII 2005 r.), Stowarzyszenie Trzeźwościowe „Nowe Życie" w Mielcu (konsultant psycholog, I 2005 r. – XII 2006 r.), Polski Związek Głuchych Koło Terenowe w Mielcu (psycholog, I - XII 2022 r.) i MIG TO ME Izabela Piestrzyńska (trener, IX – XII 2023 r.). Ponadto od I 2005 r. jest członkiem Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Mielcu, a od 2019 r. zastępcą przewodniczącego. Od 2022 r. pełni funkcję zastępcy naczelnika Wydziału Spraw Społecznych i Zdrowia Urzędu Miejskiego w Mielcu. Systematycznie się dokształca. Ukończyła m.in. Studium Pomocy Psychologicznej, Studium Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie i Studium Umiejętności Psychologicznych oraz szereg kursów i szkoleń specjalistycznych. Odrębną kartą w życiorysie jest działalność harcerska, prowadzona od lat szkolnych. W 2004 r. otrzymała stopień podharcmistrza. Pełniła funkcje: drużynowej 1. Mieleckiej Drużyny Harcerek Burza im. Józefy Kantor (ZHP rok założenia 1918, później ZHR), przewodniczącej Kręgu Instruktorów Zuchowych Lawina ZHP, zastępcy komendanta Hufca ZHP Mielec ds. programu, zastępcy komendanta Szczepu Ósmych Drużyn Harcerskich Huragan i drużynowej 8. Drużyny Harcerzy Starszych Eureka. Pracowała też w Hufcowej i Międzyhufcowej Komisji Stopni Instruktorskich przy Hufcu ZHP Mielec. Była organizatorką lub współorganizatorką obozów, zimowisk, imprez i biwaków harcerskich. Wyróżniona m.in. certyfikatem poświadczającym członkostwo w Kapitule Trzeźwego Umysłu – prestiżowym projekcie skupiającym najaktywniejszych pełnomocników ds. rozwiązywania problemów alkoholowych z całej Polski.

ŁAZ BERNADETTA ZOFIA (z domu SOBOŃ),

urodzona 14 V 1985 r. w Mielcu, córka Kazimierza i Grażyny z domu Ząbek. Absolwentka I Liceum Ogólnokształcącego im. St. Konarskiego w Mielcu z maturą w 2004 r. Studiowała na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym Uniwersytetu Rzeszowskiego w Rzeszowie i w 2007 r. uzyskała licencjat na kierunku matematyka (w zakresie nauczania matematyki i informatyki) oraz w 2010 r. tytuł magistra na kierunku matematyka (specjalność: nauczyciel matematyki). Pracę zawodową rozpoczęła 26 XI 2007 r. w Szkole Podstawowej w Czerminie jako nauczyciel matematyki. Kolejnymi miejscami pracy i przedmiotami nauczania, na tzw. zastępstwach, były: Szkoła Podstawowa w Podborzu (IX 2008 r. – IV 2009 r., matematyka, opieka na Samorządem Uczniowskim), Szkoła Podstawowa nr 9 w Mielcu (IX 2009 – II 2010, informatyka), Szkoła Podstawowa Mistrzostwa Sportowego w Mielcu (IX 2009 – II 2010, matematyka), Gimnazjum Publiczne w Woli Mieleckiej (IX 2009, matematyka), Szkoła Podstawowa w Jaślanach (IX – X 2010, matematyka i informatyka), Szkoła Podstawowa w Rydzowie (IX 2011 – VI 2012, matematyka i informatyka), Zespół Szkół w Chorzelowie (IV - VI 2015, matematyka i IX 2015 – VI 2016, matematyka i fizyka), Gimnazjum nr 1 w Mielcu (IX 2016 – VIII 2017, matematyka), Szkoła Podstawowa nr 6 w Mielcu (IX 2017-2021, matematyka i informatyka, opiekun Samorządu Uczniowskiego), Szkoła Podstawowa nr 2 w Mielcu (2017- VIII 2023, fizyka), Szkoła Podstawowa nr 9 w Mielcu (2021-2023, fizyka i matematyka, opiekun Samorządu Uczniowskiego i Szkolnego Koła Wolontariatu), Szkoła Podstawowa nr 9 w Mielcu (2023-nadal, fizyka), Szkoła Podstawowa nr 12 w Mielcu (2021-nadal, fizyka). Od IX 2023 r. pełni funkcję dyrektora Szkoły Podstawowej nr 12 im. H. Sienkiewicza w Mielcu. W szkołach, w których pracowała, przygotowywała uczniów do konkursów z fizyki, matematyki i informatyki, wielokrotnie zdobywających wysokie miejsca. Równocześnie z pracą zawodową ukończyła szereg studiów podyplomowych: Matematyka w finansach (2011 r.), Nauczanie fizyki (2014 r.) i Zarządzanie instytucją oświatową w zreformowanym systemie edukacji (2015 r.) – wszystkie na Uniwersytecie Rzeszowskim; Surdopedagogika (2016 r.) i Tyflopedagogika (2019 r.) w Wyższej Szkole Humanitas z siedzibą w Sosnowcu oraz Oligofrenopedagogika – edukacja i rehabilitacja osób z niepełnosprawnością intelektualną w Wyższej Szkole Biznesu i Przedsiębiorczości w Ostrowcu Świętokrzyskim (2018 r.). Posiada stopień zawodowy nauczyciela dyplomowanego. Poza pracą zawodową angażowała się społecznie. Jako długoletnia opiekunka samorządu uczniowskiego w kilku szkołach inspirowała i organizowała akcje i kiermasze charytatywne oraz zbiórki na rzecz potrzebujących, m.in. „Dziewiątka Polakom na Ukrainie". Uhonorowana tytułem Nieprzeciętnego Nauczyciela, przyznanym przez Prezydenta Miasta Mielca. Kierowana przez nią SP nr 12 została wyróżniona w 2025 r. tytułem Nieprzeciętnej Szkoły, nadanym przez Prezydenta Miasta Mielca za najlepsze wyniki w egzaminach ósmoklasistów spośród mieleckich szkół w 2024 i 2025 r.

RACZYŃSKI STANISŁAW,

urodzony 18 II 1917 r. w Bzowie, syn Bartłomieja i Marty. W 1936 r. został zatrudniony w firmie w Katowicach, a następnie pracował w Porębie i ponownie w Katowicach. Do Mielca przybył w 1951 r. i został zatrudniony w WSK na Wydziale 06 jako pracownik fizyczny. Wykazywał zdolności pedagogiczne, toteż awansowano go na brygadzistę, a następnie na mistrza. W 1973 r. przeszedł do Ośrodka Badań Rozwojowych Sprzętu Komunikacyjnego i tam pełnił funkcję mistrza w OLB-3. Wniósł znaczący wkład w wychowanie wielu młodych pracowników. Poza pracą zawodową angażował się politycznie. Uhonorowany Odznaką ZW ZSMP „Zasłużony mistrz, nauczyciel i wychowawca młodzieży". Na emeryturę przeszedł w 1980 r. Zmarł 23 XII 1981 r. i został pochowany na cmentarzu parafialnym w Mielcu przy ul. H. Sienkiewicza.

RÓŻECKI STEFAN ZYGMUNT,

urodzony 29 VIII 1874 r. w Donosach, pow. pińczowski, syn Zygmunta Rosenzweiga. Absolwent III c.k. Gimnazjum w Krakowie z maturą w 1891 r. Studiował na Wydziale Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego i w 1895 r. uzyskał absolutorium. W tym czasie odbył też służbę wojskową. Od 1900 r. pracował w administracji, m.in. w starostwach powiatowych w Strzyżowie, Białej i Wieliczce. W latach 1911-1915 był sekretarzem w Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Uwarunkowania wojenne sprawiły, że został skierowany do c.k. komendy w Pińczowie na stanowisko komisarza cywilnego. Prawdopodobnie w 1918 r. przeniesiono go do Mielca na stanowisko starosty powiatowego, a Polska Komisja Likwidacyjna powierzyła mu funkcję komisarza. Po odzyskaniu niepodległości przez Polskę zorganizował administrację powiatową i radę przyboczną oraz podporządkował sobie mielecką straż obywatelską. Doprowadził do w miarę sprawnego funkcjonowania powiatu mieleckiego w niepodległej Polsce. W styczniu 1920 r. przeniesiono go do Wieliczki na stanowisko starosty powiatowego, a jeszcze w tym roku powierzono mu takie samo stanowisko w Białej. W czerwcu 1928 r. przeniesiono go w stan spoczynku. Przypomniano sobie o nim w 1931 r. i został wybrany do Rady Przybocznej przy prezydencie miasta Krakowa, a następnie do Tymczasowej Rady Miejskiej w Krakowie, która funkcjonowała do 1934 r. Powierzano mu też różne zadania, m.in. był członkiem rady przysięgłych w głośnym procesie Adama Doboszyńskiego. Zmarł 9 VI 1939 r. i został pochowany na cmentarzu Rakowickim w Krakowie.

SCHLICHTING ZYGFRYD,

urodzony 22 IV 1896 r. w Krakowie, syn Adeli z Zalasiewiczów. Absolwent Gimnazjum św. Jacka w Krakowie z maturą w 1914 r. W tym samym roku rozpoczął studia na Wydziale Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. W 1916 r. został powołany do armii austriackiej i walczył m.in. na froncie włoskim. W październiku 1918 r. powrócił do odradzającej się Polski i zgłosił się do tworzącego się Wojska Polskiego i służył w 1 Pułku Artylerii Ciężkiej, a następnie w 3 Pułku Artylerii Ciężkiej i III Brygadzie Artylerii. Brał udział w walkach o Przemyśl, wojnie polsko-ukraińskiej i polsko-bolszewickiej. W grudniu 1920 r. został bezterminowo urlopowany i wrócił do Krakowa. Pracował w biurze statystycznym Magistratu m. Krakowa, Wydziale Zdrowia Publicznego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, Starostwie Powiatowym w Białej (od VI 1923 r.) i Starostwie Powiatowym w Wadowicach (referendarz, 1930-1933). Z dniem 12 VI 1933 r. objął kierownictwo Starostwa Powiatowego w Mielcu, a 29 IV 1934 r. został mianowany starostą powiatowym w Mielcu i pełnił tę funkcję do najazdu Niemiec na Polskę (1 IX 1939 r.). Poza pracą biurową angażował się społecznie, m.in. szefował mieleckiemu Związkowi Strzeleckiemu. Jego liczne zasługi, a od 1937 r. korzystne dla Mielca decyzje związane z budową fabryki samolotów, skłoniły samorząd miejski do przyznania mu w 1938 r. godności Honorowego Obywatela Mielca. Przez władze państwowe został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi i Krzyżem Walecznych. W pierwszych dniach wojny obronnej (IX 1939 r.) wyjechał do Przemyśla, a później przeniósł się do Lwowa. Tam aresztowali go funkcjonariusze NKWD, ale został wypuszczony po oświadczeniu, że pracował jako woźny w krakowskim magistracie. Po najeździe Niemiec na ZSRR (VII 1941 r.) został zatrudniony w lwowskiej Radzie Głównej Opiekuńczej, a w 1944 r. powrócił do Krakowa, gdzie podjął pracę w miejscowej Radzie Głównej Opiekuńczej. Po wyzwoleniu Krakowa spod okupacji niemieckiej został naczelnikiem w Tymczasowym Zarządzie Państwowym (na województwo krakowskie), a następnie powierzono mu stanowisko dyrektora Okręgowego Urzędu Likwidacyjnego w Krakowie. Zgłosił akces do PPS i z nią do PZPR, ale po informacji, że był przedwojennym starostą został usunięty z PZPR. Usunięto go też z kierowniczego stanowiska. Odtąd pracował w Miejskim Handlu Detalicznym w Krakowie jako kontroler sklepowy, a po przejściu na emeryturę – był sprzedawcą w sklepie perfumeryjnym w Krakowie. Zmarł 17 V 1967 r. i został pochowany na cmentarzu Rakowickim w Krakowie.

Józef Witek



eprasa.pl 527054a3b7

AFISZ



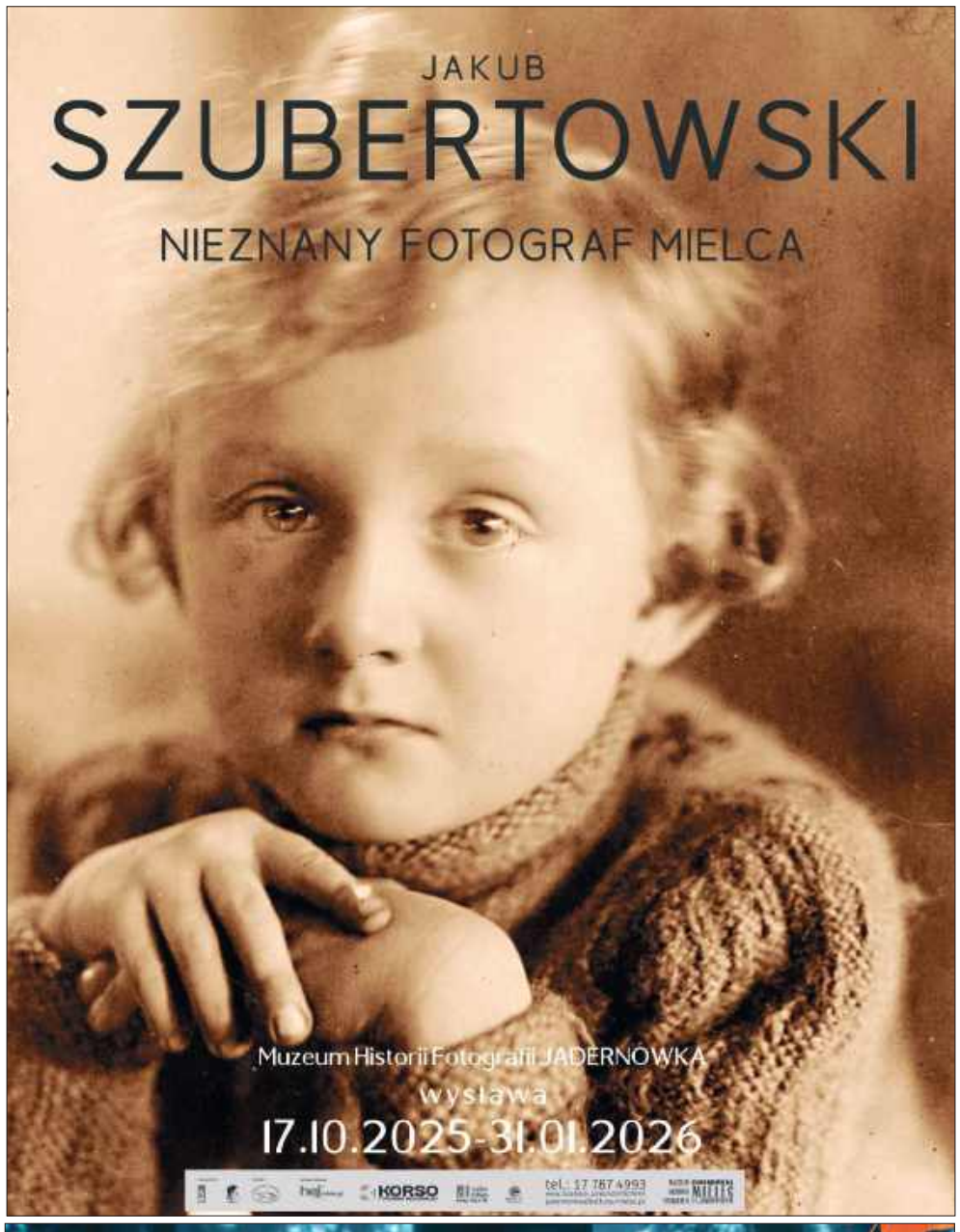
Wtorek, 14 października
14:00 - Koci domek Gabi: Film
16:00 - Koci domek Gabi: Film
17:50 - Chopin, Chopin!
20:15 - WTOREK Z DOBRYM KINEM - Nasze Królestwo

Czwartek, 16 października
14:00 - Koci domek Gabi: Film
16:00 - Koci domek Gabi: Film
18:00 - Skomplikowani
20:00 - Chopin, Chopin!

Piątek, 17 października
14:00 - Koci domek Gabi: Film
15:45 - Koci domek Gabi: Film
17:30 - Chopin, Chopin!
18:30 - KINO, KOBIETY I PIĘKNA SEKRETY oraz KLAPS - Seks dla opornych

Niedziela, 19 października
12:00 - Koci domek Gabi: Film
14:00 - Koci domek Gabi: Film
16:00 - Koci domek Gabi: Film
18:00 - Seks dla opornych
20:00 - Chopin, Chopin!

Poniedziałek, 20 października
14:00 - Koci domek Gabi: Film
16:00 - Koci domek Gabi: Film
17:50 - Chopin, Chopin!
20:20 - Seks dla opornych











G

eprasa.pl 527054a3b7

sudoku

2	6	3				7		9
8		7	3	1			6	2
5					7	4		3
3	5		7	6	8	2	4	
		8	2			9	5	
					5			7
7	1	4		5	3			
	3		8					
	8			4		3	7	5

6	3		1			5	9	
5		7						
1	8	9	3	7				
2	5			3		1		4
	9	3		8	1	2	7	
		1			4		3	
		8		6		7		1
	1		7	5	2			8
7	6	5				9	4	

1		4				5	8	9
5		9	3			2		1
						4	3	
6		5				3		
		1					5	2
			2		4	7		6
	5		1		6		2	8
	8				3			5

Krzyżówka

Delikatny, ciągnący się, w delikatnej czekoladzie Milka
Adam, trener
Narzuta na łóżko
Niezbędne do produkcji delikatnej czekolady Milka
Rakieta świetlna
Produkuje mąkę
Imię Cembrzyńskiej
Wielka antylopa
Ptak wędrowny
Polska furgonetka
Wąż dusiciel
Tłuszcz do potraw
Kraj z Wilnem
Fioletowa bohaterka marki Milka
Kościół parafialny
Nagły przypływ uczuć
Echosonda
Okres w dziejach
Porządek na statku
Przywilej
Orzeł przedni
Awaria serca
Lalka teatralna
Jerzy, aktor
Otwór w stole bilardowym
Przewlekły nieżyt nosa
Szachraj, kanciarz
Wśród roślin pastewnych
5
Królewskie dochody
Wydra morska
Podłużny wąski kawałek drewna
Żółtodziób
Niewielka sterta siana
Psia noga
Wada wzroku
Narzędzie stolarza
Model Opla
Niejedna w szkole
Uchwyt przy drzwiach
Roślina zielna
Popiersie
Między ciastkami Oreo
Otacza lagunę
Poniżej kostki
Ptasie zaloty
Znak zodiaku
Rybie jaja
U boku Adama
Miasto nad Odrą
Żołnierz przed przysięgą
9
13
Dobry lub zły okres w życiu
Część osobowości, jaźń
Toksyczny pierwiastek
Dolna część pleców
4
17



1	2	3	4	5

6	7	8	9	10

11	12	13	14	15	16	17

18	19	20	21	22	23

eprasa.pl 527054a3b7

Jesienny zryw

Pierwsze chłodne poranki, liście wirujące pod nogami, a w nas – jak co roku o tej porze – budzi się *jesienny zryw*. Nagle ogarnia nas potrzeba, by zrobić porządek ze wszystkim, co nas otacza. W spiżarniach zaczynają piętrzyć się słoiki z konfiturami i marynatami, szafy przechodzą sezonową rewolucję, a w głowie kiełkuje postanowienie: czas okiełznać chaos – zarówno ten domowy, jak i życiowy, zanim spadnie pierwszy śnieg. Skąd bierze się ten powszechny impuls do przedzimowego ogarnięcia świata?

Nie sposób mówić o jesiennym zrywie bez wspomnienia o wekach i słoikach. Od pokoleń w polskich domach przełom lata i jesieni to czas *zamykania lata w słoikach* – dosłownie. Nasze babcie i mamy godzinami smażyły powidła śliwkowe, kisiły ogórki i pasteryzowały kompoty, by zimą cieszyć się smakiem lata schowanym na półce. Wydawałoby się, że dziś, w dobie hipermarketów pełnych dżemów i sosów, ten zwyczaj zaniknie. A jednak nie – *słoikowa tradycja* ma się dobrze. Według niedawnego badania prawie dwie trzecie Polaków wciąż planuje co roku własnoręcznie przygotować przetwory na zimę. Co więcej, wraca moda na domowe zaprawy: cenimy ich niepowtarzalny smak i poczucie satysfakcji, że wiemy, co jemy. Dla 17% osób to sposób na kontynuowanie rodzinnej tradycji, a co dziesiąty Polak traktuje nawet wekowanie jako formę relaksu i odskoczni od codzienności

Jesienne gotowanie ma w sobie coś z rytuału. Wyobraźmy sobie garnek pełen śliwek bulgoczących z cukrem – słodka para osiada na oknach kuchni, w powietrzu unosi się aromat cynamonu i goździków. Mieszamy cierpliwie drewnianą łyżką, jak robiły to pokolenia przed nami. Może trochę się śmiejemy z siebie nawzajem – „po co tyle roboty, skoro sklep obok?" – ale potem z dumą przeglądamy rząd kolorowych słoików. To nasz sposób na zachowanie smaków lata i oswojenie nadchodzącej zimy. W długie, mroźne wieczory taki słoik domowego dżemu otwarty do herbaty potrafi przywołać promyk słońca i wspomnienie ciepłych dni. Nic dziwnego, że nawet zabiegane młodsze pokolenie coraz chętniej chwyta za słoiki – czy to z sentymentu, czy z fascynacji zdrowym, naturalnym jedzeniem.

Dom na błysk: generalne porządki przed zimą

Równolegle z krzątaniem kuchennym w wielu domach rusza *wielkie sprzątanie*. Jeszcze nie tak dawno to wiosna uchodziła za czas wielkich porządków – wymiatania pajęczyn po zimie. Dziś jednak równie często dopada nas *jesienna* potrzeba wyszorowania kątów. Gdy za oknem coraz mniej światła, chcemy wpuścić go do środka jak najwięcej – myjemy więc okna, polerujemy lustra. Dywany lądują na trzepaku, półki się odkurzają, w ruch idą mopy, szczotki i odkurzacze. Może robimy to z myślą o świętach („żeby przed Bożym Narodzeniem mieć spokój"), a może po prostu czujemy, że wraz z końcem roku wypada pozamykać pewne sprawy – również te na półkach i w szufladach.

Sprzątanie bywa nielubianym obowiązkiem, ale w jesiennym zrywie pojawia się w nim dziwna satysfakcja. Ład wokół nas pomaga odzyskać wewnętrzny spokój – to nie tylko wrażenie. Psychologowie potwierdzają, że uporządkowana przestrzeń naprawdę obniża poziom stresu i ułatwia skupienie. Może dlatego tak chętnie zabieramy się za szorowanie i układanie właśnie teraz, gdy dni stają się krótsze. Podświadomie szykujemy sobie przytulną, czystą przystań na zimowe miesiące. W końcu nic tak nie poprawia nastroju w ponury dzień, jak zapach czystej pościeli i błysk świeżo umytej podłogi w domu.

Co ciekawe, pojawia się tu pewien rytualny aspekt. W różnych kulturach znane są obrzędy oczyszczania przestrzeni przed nadejściem nowego etapu – tak jakby gruntowne porządki pozwalały symbolicznie zostawić za sobą to, co stare, i zacząć od nowa. My może nie myślimy o tym na co dzień w tak wzniosłych kategoriach, ale coś jest na rzeczy. Kiedy wyrzucamy nagromadzone graty, oddajemy nieużywane ubrania, ścieramy dawno nietykany kurz – odczuwamy *ulgę*, jakby znikał nie tylko brud, ale i ciężar minionych miesięcy. Taki domowy rytuał oczyszczenia pomaga nam mentalnie zamknąć letni rozdział i przygotować się na zimowe wyciszenie.

Swetry zamiast sukienek: garderobiana zmiana warty

Jesienny zryw ogarnia też naszą szafę. Nagle letnie sukienki i szorty rażą swoją lekkością, gdy za oknem słota. Przychodzi pora na wielką sezonową wymianę garderoby. Z górnych półek znosimy wełniane swetry, kurtki i płaszcze, z pudeł wyciągamy ciepłe szaliki i czapki. Letnie ubrania lądują głęboko w szafie albo w kartonach pod łóżkiem. Czasem to miłe spotkanie z dawno niewidzianym przyjacielem – znów witamy ukochany płaszcz, który przeleżał pół roku w oczekiwaniu na swój czas. Innym razem ze zdziwieniem pytamy siebie: *„czy ja naprawdę nosiłam to pastelowe coś?"*.

Przy okazji przeglądu garderoby często robimy *rachunek sumienia*: która sukienka już się nie przyda, gdzie podziała się druga do pary wełniana skarpetka, czy wszystkie rękawiczki mają palce na miejscu. Ta szafowa rewolucja też ma praktyczny wymiar – przygotowujemy się na mrozy, sprawdzamy, czy dzieci nie wyrosły z zimowych butów, a może i wyszukujemy pretekst, by dokupić sobie nowy szalik na poprawę humoru. Ale jest w tym również element porządkowania siebie. Uporządkowana szafa daje poczucie kontroli (przynajmniej nad tym, co na siebie włożymy). Po lecie pełnym spontaniczności, jesienna reorganizacja garderoby wprowadza *kojącą rutynę*. Składamy, segregujemy, planujemy – i w przedziwny sposób uspokajamy myśli, układając je wraz z rękawami swetrów.

Porządki w życiu i w głowie

Fale jesiennej energii nie kończą się na kuchni i salonie. Wiele z nas odczuwa także potrzebę, by uporządkować własne życie – myśli, emocje, plany. To czas, gdy chętniej robimy bilans tego, co minęło od początku roku. Jesień działa trochę jak symboliczny reset – po intensywnym, chaotycznym lecie przychodzi moment refleksji i zwolnienia tempa. Dni stają się krótsze, wieczory dłuższe; sprzyja to zadumie. Z kubkiem herbaty w ręku siadamy czasem pod kocem i myślimy: *co udało się osiągnąć, co jeszcze przed nami, co warto zmienić zanim rok się skończy?*

W ostatnim kwartale roku częściej stawiamy sobie takie pytania. Porządkujemy priorytety niczym domowe półki – decydujemy, co zachować, czemu poświęcić czas, a co odpuścić i „oddać lub wyrzucić" ze swojego życia, bo już nam nie służy.

Może to przybrać bardzo konkretne formy: ktoś wreszcie układa domowe rachunki w segregatorze, porządkuje rodzinne fotografie w albumie, a ktoś inny wreszcie wykreśla ze swojego kalendarza zajęcia, na które od dawna brak mu serca. Jesienią częściej myślimy o takich życiowych porządkach, bo czujemy zbliżający się koniec cyklu – roku kalendarzowego, cyklu przyrody. To trochę jak zamykanie rozdziału, by z czystą kartą wejść w zimowy czas, a potem w nowy rok.

Warto zauważyć, że ten cykliczny zryw ma głęboki sens. Tak jak przyroda ma swoje rytmy – siew, wzrost, plony i zimowy odpoczynek – tak i my, ludzie, potrzebujemy takich rytuałów domknięcia i przygotowania. Jesienne przetwory, porządki, zmiana garderoby – to wszystko sygnały, że kończy się pewien etap, a zaczyna kolejny. Dawniej było to wręcz niezbędne: nasi przodkowie musieli zrobić zapasy jedzenia, zabezpieczyć dom przed chłodem, przygotować siebie i otoczenie na trudne miesiące zimy. Dziś może nie grozi nam głód, gdy nie ukisimy kapusty – ale gdzieś w środku nadal odczuwamy tę pierwotną potrzebę by poczuć się gotowym. Gotowym na długą zimę, na wyzwania, jakie przyniesie, na czas spędzony bardziej pod dachem i w sobie samym.

Puenta z przymrużeniem oka

Jesienny zryw porządkowo-organizacyjny to zjawisko bodaj tak uniwersalne, że łączy ludzi ponad podziałami. Niezależnie czy mieszkamy w bloku w mieście, czy w domu pod lasem – wielu z nas łapie się na tym, że gdy tylko poczujemy w powietrzu pierwsze tchnienie jesieni, zaczynamy działać. Trochę narzekamy przy tym na brak czasu, trochę śmiejemy się z własnej gorączki „ogarniacza", ale finalnie czujemy dumę i ulgę. Bo porządkując nasz mały świat – półki, słoiki, myśli – zyskujemy wrażenie, że choć przez chwilę wszystko jest na swoim miejscu. A to bezcenne uczucie, zwłaszcza gdy za oknem wiatr zrywa ostatnie liście z drzew, a życie zwalnia bieg.

W ten sposób, z przetartymi oknami, pełną spiżarnią i spokojniejszą głową, wkraczamy w zimę jak w dobrze poukładaną szafę: gotowi na to, co przyniesie. I nawet jeśli za kilka miesięcy znowu zapanuje lekki chaos – cóż, wtedy przyjdzie wiosna i kolejny cykl porządków. Tymczasem cieszmy się tą krótką chwilą, gdy w jesiennym ferworze udało nam się okiełznać mały wszechświat naszego domu i życia – ze słoikiem malinowej konfitury w dłoni, uśmiechem satysfakcji i nadzieją na spokojne, ciepłe jutro.

Marta Warias



Baran (21 marca – 19 kwietnia):
Iskra rodzi płomień, a u ciebie - cały ognisty plan. Do środy energia będzie cię pchać do przodu, więc zrób to, przed czym ostatnio się wahałeś. Uważaj tylko na słowa - język szybszy od myśli może rozpędzić nie tę plotkę, co trzeba. Weekend sprzyja odważnym rozmowom o pieniądzach i uczuciach.

Byk (20 kwietnia – 20 maja):
Szept gwiazd podpowiada, by mówić mniej, a słyszeć więcej. Rozmowa w połowie tygodnia odklei cię od starego pomysłu i przyklei do lepszego. W relacjach trzymaj się faktów - domysły są jak hologramy: piękne, ale trudno je przytulić. Piątek nada tempo networkingowi, więc nie odrzucaj zaproszeń na spontaniczne kawy.

Bliźnięta (21 maja – 20 czerwca):
Głębia twojej wody poruszy się, ale nie będzie sztormu - raczej miła fala. W poniedziałek wyłapiesz sygnał, który inni uznają za szum, i to cię ustawi na cały tydzień. Domowe sprawy proszą o harmonogram, nie o bohaterskie pożary gaszone o 23. W uczuciach więcej dotyku niż deklaracji - ciepło mówi pełnymi zdaniami.

Rak (21 czerwca – 22 lipca):
Głębia twojej wody poruszy się, ale nie będzie sztormu - raczej miła fala. W poniedziałek wyłapiesz sygnał, który inni uznają za szum, i to cię ustawi na cały tydzień. Domowe sprawy proszą o harmonogram, nie o bohaterskie pożary gaszone o 23. W uczuciach więcej dotyku niż deklaracji - ciepło mówi pełnymi zdaniami.

Lew (23 lipca – 22 sierpnia):
W blasku sceny zobaczysz, że światła są twoje, ale scenariusz warto poprawić. Środa kusi szybkim sukcesem, lecz czwartek nagradza tych, którzy czytają drobny druk. W pracy pokaż serce lidera, a w domu - ucho przyjaciela. Finanse domagają się krótkiego audytu - krótkiego, nie bolesnego. Jeżeli ktoś podaje ci komplement, przyjmij go.

Panna (23 sierpnia – 22 września):
Z checklisty przechodzisz do czarów, bo magia też lubi punkt pierwszy, drugi i trzeci. Od poniedziałku do środy zrób porządki w kalendarzu i na półkach - przestrzeń odwdzięczy się klarowną myślą. Nie krytykuj siebie za detale, które widzisz tylko ty - kosmos zdał ten projekt już w wersji beta. Piątek sprzyja drobnym usprawnieniom i jednej większej decyzji.

Waga (23 września – 22 października):
Po drugiej stronie szali czeka coś, czego nie bierzesz pod uwagę - radość z prostego wyboru. Do czwartku balansujesz, ale piątek prosi o zdecydowane „tak" lub „nie". W finansach ustaw limity - nawet najpiękniejsza świeca zapachowa nie musi pachnieć długiem. W miłości sprawiedliwość to nie kalkulator, tylko czułe patrzenie.

Skorpion (23 października – 21 listopada):
Z mroku intuicji wyciągniesz perełkę informacji, której inni nie zobaczą. Nie mów jeszcze wszystkiego - niech fakty dojrzeją jak granat w słońcu. Środa przyniesie mocne spotkanie, przy którym serce przyspieszy, a plan się wyostrzy. W finansach graj w długą - krótkie skoki są dla pcheł, nie dla ciebie. Weekend nada się na symboliczny rytuał odcięcia od starej sprawy.

Strzelec (22 listopada – 21 grudnia):
Na horyzoncie pojawi się nowy cel, a twoja strzała już się uśmiecha. Poniedziałek da bodziec, a czwartek potwierdzenie - idziesz w dobrą stronę. Uważaj, by entuzjazm nie zjadł obiadu rozsądku - plan też chce żyć. W relacjach więcej przygody, mniej przewidywalności, ale pamiętaj wrócić z SMS-em. W niedzielę złap słońce lub książkę - obie rozciągają horyzonty bez siłowni.

Koziorożec (22 grudnia – 19 stycznia):
Schody do ambicji mają poręcz - oprzyj się i idź, nie musisz wbiegać. Wtorek i piątek będą pracowite, ale z gatunku satysfakcjonujących. W portfelu trzymaj dyscyplinę, a w głowie plan B - to zestaw, który wygrywa tydzień. W uczuciach mniej kontroli, więcej zaufania - kontroler jakości niech ma wolne.

Wodnik (20 stycznia – 18 lutego):
Burza pomysłów zamieni się w deszcz konkretów, jeśli postawisz wiadra, a nie kubki. Do środy zrób prototyp, do piątku pokaż pierwsze wyniki - gwiazdy lubią tempo iteracji. Uważaj na nagłe zwroty akcji w rozmowach - każdy chce mieć antenę, więc daj komuś też mikrofon. Finanse znoszą eksperymenty, ale nie ryzyko na oślep.

Ryby (19 lutego – 20 marca):
Na falach wyobraźni pojawi się latarnia, która wskaże realny brzeg. Uczucia popłyną szerokim korytem, ale ty wybierz, w którym miejscu chcesz zacumować. Praca domaga się jednej konkretnej decyzji - intuicja już ją zna, a umysł niech tylko podpisze. W finansach posłuchaj cichego głosu rozsądku - on rzadko wrzeszczy, a prawie zawsze ma rację.

G

eprasa.pl 527054a3b7

e-wydanie
TYGODNIK REGIONALNY KORSO

Kup Tygodnik Regionalny KORSO
w formie e-wydania



https://eprasa.pl/news/korso-tygodnik-regionalny

eprasa.pl wydania

ROZBIÓRKI I WYBURZENIA
budynków wraz z uprzątnięciem terenu
Tel. 889-136-528

SKUP BMW
WSZYSTKICH MODELI
starszych, młodszych,
całych, uszkodzonych
oraz Anglików.
Do 20 000 zł.
Tel. 793 282 882

UBEZPIECZENIA
AC, OC, NW, mieszkań, domów,
firm, rolników, lekarzy...
UNIQA ERGO HESTIA COMPENSA Vienna Insurance Group Gothaer
TUZ UBEZPIECZENIA BENEFIA warta.
BPiU „A & Z Gortadt" Mielec, ul. Jagiellończyka 13 lok. 16
tel. 17 583 15 15 Czynne od 7:30 do 17:00

Encyklopedia miasta Mielca ONLINE



www.encyklopedia.mielec.pl • Musisz TO zobaczyć

eprasa.pl 527054a3b7

Zdrowie i uroda

PSYCHIATRA

Agnieszka Chmielik - specjalista psychiatra, przyjmuje w prywatnym gabinecie (Mielec, ul. Sienkiewicza 57/1), dni przyjęć ustalane indywidualnie, rejestracja wyłącznie telefoniczna (727 588 585)

MEDYCYNA

Gabinet Urologiczny USG Mielec, ul. Wolności 56. Rejestracja 519 115 649. lek med Piotr Cwenar Specjalista Urolog FEBU CZWARTEK 16.00- 19.00

PODOLOGIA

GABINET PODOLOGICZNY mgr Joanna Tokarska-Komarek. Oferowane zabiegi: pedicure leczniczy, usuwanie odcisków, modzeli, brodawek, leczenie wrastających paznokci, pękające pięty, paznokcie grzybicze, rekonstrukcja paznokci, pielęgnacja stopy cukrzycowej. UMÓW SIĘ NA DARMOWĄ KONSULTACJĘ. Tel. 608 816 156. Czynne pon.-pt. 10-18. Mielec, ul. Warneńczyka 14 (budynek przychodni stomatologicznej). www.podologiamielec.pl.

Ogłoszenia drobne

USŁUGI

Usługi remontowe: płytki, malowanie, zabudowa G-K, szpachlowanie. Tel. 516 199 782

MALOWANIE dachów, mycie malowanie elewacji, montaż rynien i śniegołapów, obróbka kominów, odśnieżanie dachów. Konkurencyjne ceny, 5 lat gwarancji, faktury vat. Tel. 788 060 441

MALOWANIE DACHÓW TEL. 604 217 219

MALOWANIE DACHÓW I ELEWACJI, mycie, czyszczenie, długoletnie doświadczenie, WYCENA GRATIS + GWARANCJA. Tel. 786 344 700

MALOWANIE DACHÓW TEL.516-267-207

Twój ogród zasypały liście? Nie masz czasu na grabienie i porządki? My zajmiemy się wszystkim! Kompleksowe usługi ogrodnicze od A do Z: Sprzątanie liści i gałęzi Przycinanie drzew i krzewów Formowanie i cięcie żywopłotów Koszenie i przygotowanie trawnika do zimy Odświeżenie rabat i porządkowanie ogródka Dlaczego my? Darmowa wycena na miejscu Szybkie terminy realizacji Solidnie, dokładnie i w dobrej cenie Zadzwoń i zarezerwuj termin! Niech Twój ogród wejdzie w zimę zadbany i uporządkowany. Tel. 722 161 899

Usługi dekarskie, montaż podbitek dachowych, okucia kominów blachą, montaż i wymiana rynien, wymiana gwoździ na blachowkręty i inne. Tel.: 782466177

MALOWANIE DACHÓW, szpachlowanie, obróbka kominów, odśnieżanie dachów, prace wysokościowe, układanie paneli, wymiana rynien, pokrycia dachowe, podbicia dachowe, ścinanie drzew, krycie papą. Tel. 600 756 447.

Z klienta pierzu szycie kołder, poduszek. Pranie pierza. Tel. 501 542 346 www.koldrex.pl

SPRZEDAŻ

Sprzedam nowy elektryczny wózek inwalidzki, prosty w obsłudze. Można go włożyć do bagażnika samochodu. Tel. 609 183 131

SKUPUJEMY antyki, starocie oraz pamiątki z PRL. Skupujemy stare: motocykle, radia lampowe, gramofony, zegary, wagi, młynki, żelazka, wagi, maszyny do szycia i pisania, aparaty foto, projektory, lampy, świeczniki, odznaczenia, dokumenty itp. Informacja pod nr 698 693 846

Nieruchomości

SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam działkę w Woli Mieleckiej o powierzchni 30 arów, położona przy lesie. Numer działki 1939/1. Cena do uzgodnienia. Tel. 537 048 760

Sprzedam pole w kępie Gliny Małe o pow 0,73 h. Nr dz 17 i 16/2 w gminie Borowa oraz sprzedam rozrzutnik jedno osiowy do obornika 3,5 tony, stan bardzo dobry. Tel. 723 179 160

Praca

PRACA OFERUJĘ

Bardzo proszę o zamieszczenie ogłoszeń w tygodniku KORSO MIELEC o treści: 1.Zatrudnimy osoby do sprzątania pomieszczeń biurowych,korytarzy. Praca w elastycznych godzinach, mile widziane orzeczenie o stopniu niepełnosprawności.Osobyzainteresowaneproszone są o kontakt tel:533 586 854.

Zatrudnimy osoby do sprzątania terenów zewnętrznych oraz maszynowe mycie hal produkcyjnych. Praca w elastycznych godzinach, mile widziane orzeczenie o stopniu niepełnosprawności . Wymagane prawo jazdy kat.B. Osoby zainteresowane proszone są o kontakt :535 709 451.

PRACA SZUKAM

Inżynier Rolnik emeryt, bogate doświadczenie w warzywnictwie. Praca w Irlandii „ firma kształtowanie terenów zieleni. Prawo jazdy kat ABT na pół lub cały etat. Tel. 788 427 344

Biuro Pośrednictwa i Usług „A &Z GORTADT" WWW.GORTADT.COM.PL

Telefon: 17 583-15-15, 602-739-263

DOMY DO SPRZEDAŻY

Mielec – ODJ. Wolnostojący, 3 pokoje, 70m2. Działka 802m2. Oferta SB/1880.



MIESZKANIE DO SPRZEDAŻY

Mielec – Dziubków. II piętro, 3 pokoje, łazienka, wc, kuchnia, balkon, może być umeblowane, 60,5m2. Oferta SM/1877.

DZIAŁKI DO SPRZEDAŻY

Żarówka – 2,15 ha oraz 2,3 ha - działki rolne. Oferta SD/1874

Ławnica – 2.600 m2, przy wschodniej obwodnicy Mielca. Oferta SD/1871.

Jaślany – 1.759m2 w centrum Jaślan. Ogrodzona, uzbrojenie – woda, energia elektryczna. Oferta SD/1849/21.

Jaślany (Bugaj) – 1 ha 11m2 – uzbrojenie: woda, energia elektryczna. Wymiary 57 x 176m. Oferta SD/1848/21.

Chcesz szybko i dobrze sprzedać mieszkanie, działkę lub dom? Złóż u nas swoją ofertę. Przy zgłoszeniu nie pobieramy żadnej prowizji.

JESTEŚMY DLA CIEBIE
facebook.com/KorsoMieleckie/





WYKAZ

pomieszczeń stanowiących własność Powiatu Mieleckiego przeznaczonych do oddania w użyczenie na podstawie art. 4 pkt. 9 w związku z art. 35 ust. 1 i ust. 2 Ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. 2024 poz. 1145).

W związku z uchwałą Nr 73/426/2025 Zarządu Powiatu Mieleckiego z dnia 9 października 2025 r. przeznacza się do oddania w użyczenie na rzecz Mieleckiego Stowarzyszenia Eksploracyjno-Historycznego lokalu użytkowego obj.: KW TB1M/00046297/7 o powierzchni 100,75 m2 znajdującego się na I piętrze budynku w Rzochowie ul. Rynek Rzochowski 3, działka nr 1042 poł. w Mielcu, obręb 7 Rzochów obj.: KW TB1M/00030503/0

Łączna powierzchnia pomieszczeń wynosi 100,75 m2, z przeznaczeniem pod działalność statutową Stowarzyszenia oraz na potrzeby sporządzenia ekspozycji pamiątek i eksponatów związanych z historią i dziedzictwem Mielca i okolic. Lokal przeznacza się do użytkowania do 30.10.2028 r. Podmiot biorący lokal w używanie będzie ponosić koszty związane z utrzymaniem użyczonego przedmiotu, jak np. opłaty za media oraz koszty administrowania zgodnie z zawartą umową użyczenia.

Wykaz został wywieszony na tablicy ogłoszeń, umieszczony na stronie internetowej Starostwa Powiatowego w Mielcu tj. www.bip.powiat-mielecki.pl na okres 21 dni. Informację o zamieszczeniu tego wykazu podano do publicznej wiadomości przez ogłoszenie w prasie o zasięgu lokalnym.





OBWIESZCZENIE

w sprawie rozpoczęcia konsultacji społecznych projektu dokumentu pn.

Gminny Program Rewitalizacji Gminy Radomyśl Wielki na lata 2026–2030

Na podstawie art. 17 ust. 2 pkt 4, w związku z art. 6
Ustawy z dnia 9 października 2015 r. o rewitalizacji (Dz. U. z 2024 r. poz. 278)

Burmistrz Radomyśla Wielkiego

zawiadamia o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu dokumentu pn.

Gminny Programu Rewitalizacji Gminy Radomyśl Wielki na lata 2026–2030

Formularz konsultacyjny oraz projekt ww. dokumentu dostępny będzie w dniach **15.10–19.11.2025 r.**

- w wersji papierowej w budynku Urzędu Miejskiego w Radomyślu Wielkim, Rynek 32, 39–310 Radomyśl Wielki w godzinach pracy Urzędu;
- w wersji elektronicznej na oficjalnej stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Radomyślu Wielkim (radomyslwielki.pl) oraz na stronie podmiotowej gminy w Biuletynie Informacji Publicznej (radomysl.bip.2.ires.pl/).

Możliwe formy składania uwag i wniosków zawarte są w ogłoszeniu na stronach internetowych gminy. Organem właściwym do rozpatrywania uwag i wniosków jest Burmistrz Radomyśla Wielkiego.

Z poważaniem
Agnieszka Machnik
Burmistrz Radomyśla Wielkiego

STAROSTA POWIATU MIELECKIEGO informuje, że wywieszono na okres 14 dni na tablicach informacyjnych Starostwa Powiatowego w Mielcu przy ul. Wyspiańskiego 6 i w Urzędzie Miejskim w Przecławiu oraz zamieszczono na stronie internetowej Starostwa Powiatowego w Mielcu: www.bip.powiat-mielecki.pl i Urzędu Miejskiego w Przecławiu: www.bipgminaprzeclaw.pl Decyzję Starosty Powiatu Mieleckiego uznającą za mienie gromadzkie nieruchomość oznaczoną jako działki nr 1005 i 1009 położoną w obrębie Kiełków.

STAROSTA POWIATU MIELECKIEGO informuje, że wywieszono na okres 14 dni na tablicach informacyjnych Starostwa Powiatowego w Mielcu przy ul. Wyspiańskiego 6 i w Urzędzie Gminy Radomyśl Wielki oraz zamieszczono na stronie internetowej Starostwa Powiatowego w Mielcu: www.bip.powiat-mielecki.pl i Urzędu Gminy Radomyśl Wielki: https://radomyslwielki.bip.gov.pl/ Decyzję Starosty Powiatu Mieleckiego uznającą za mienie gromadzkie nieruchomość oznaczoną jako działki nr 1290 i 269 położoną w obrębie Dulcza Wielka.

G

eprasa.pl 527054a3b7

GABINET STOMATOLOGICZNY

Agnieszka Dziuba

Mielec, ul. Daleka 11

ul. Powstańców Warszawy 27

Tel. 733 688 333, 17 788 68 98

GABINET PODOLOGICZNY

ALBE

Beata Dziuba

NOWA SIEDZIBA

Mielec, ul. Chopina 8

Tel. 577 897 007

SPECJALISTA PSYCHIATRA

KRZYSZTOF MARCHLIK

WOLA MIELECKA 354A

TEL. 577 599 188



eprasa.pl 527054a3b7

Stal Mielec nie dała rady Gwardii

Stal Mielec podejmowała na własnym parkiecie Gwardię Opole. Po emocjonującym pojedynku Stal musiała uznać wyższość rywali, przegrywając 25:31.

Spotkanie rozpoczęło się znakomicie dla mieleckiej Stali. Już w pierwszych minutach dwa trafienia Maksima Krasovskiego rozpaliły publiczność w hali MOSiR. Niestety, entuzjazm gospodarzy szybko ostudzili zawodnicy Gwardii Opole, którzy odpowiedzieli czterema bramkami z rzędu. Stal musiała się otrząsnąć i wrócić do gry.

Między 11. a 17. minutą mielczanie pokazali swoją siłę – zdobyli cztery bramki przy tylko jednej rywali, wychodząc na prowadzenie 8:7. W 23. minucie Stal znalazła się jednak w trudnej sytuacji – na ławkę kar powędrowali jednocześnie Przemysław Mrozowicz i Adam Wąsowski. Grając w osłabieniu, gospodarze zaprezentowali świetną organizację i zmusili rywali do zwolnienia tempa.

Do końca pierwszej połowy obie drużyny walczyły bramka za bramkę. Czwarty raz w meczu trafił Krasovskii, jednak w samej końcówce goście wykorzystali dwa kolejne rzuty i wyszli na minimalne prowadzenie 13:14 po pierwszych 30 minutach.

Początek drugiej połowy był dla mielczan wyjątkowo trudny. Gwardia po przerwie odskoczyła z 14:13 na 18:14, a główną postacią w tych akcjach był Zarzycki. Opolanie narzucili swój rytm i nie pozwolili Stali wrócić do meczu. Gospodarze starali się odpowiadać bramka za bramkę, ale rywale skutecznie kontrolowali wynik.

W drugiej części spotkania Stal otrzymała cztery dwuminutowe kary. Po karze dla Kotlińskiego w 34. minucie Gwardia zdobyła dwa kolejne trafienia, powiększając przewagę. W końcówce, między 51. a 58. minutą, mielczanie nie zdobyli żadnego punktu, podczas gdy goście trafili trzykrotnie.

Ostatecznie Gwardia Opole wygrała w Mielcu 31:25, wykorzystując doświadczenie i konsekwencję w ataku oraz twardą grę w obronie.



Mocna obrona i szybkie tempo gry.



Twarda walka o piłkę.

Handball Stal Mielec: Zeljko Kozina, Krystian Witkowski, Rotem Segal, Przemysław Mrozowicz, Mikołaj Kotliński, Jakub Tokarz, Dzianis Valyntsau, Rafał Przybylski, Albert Sanek, Marcin Głuszczenko, Tarik Kasumović, Maksim Krasovskii, Filip Stefani, Jakub Sikora, Adam Wąsowski, Aleh Tarasevich

Trener: Robert Lis

Gwardia Opole: Admir Pelidija, Bartłomiej Rugała, Bartosz Kowalczyk, Daniel Jendryca, Dawid Balcerek, Dominik Antoniak, Fabian Sosna, Fabian Sowiak, Jakub Ałaj, Jakub Łuksa, Kacper Aksamit, Maciej Zarzycki, Mateusz Wojdan

BK



Kibice z Mielca nie zawiedli – gorący doping przez całe spotkanie.

Handball z awansem do kolejnej rundy

Handball Stal Mielec pewnie awansowała do głównej drabinki Pucharu Polski, pokonując na wyjeździe SPR Orzeł Przeworsk 36:28. Choć gospodarze z niższej klasy rozgrywkowej zaprezentowali się ambitnie, różnica poziomów była widoczna od pierwszych minut spotkania.

SPR Orzeł Przeworsk - Handball Stal Mielec 28:36 (14:18)

Mecz rozpoczął się obiecująco dla drużyny z Przeworska, która w trzeciej minucie objęła prowadzenie 3:2 po trafieniu Kamila Guzdka. Jak się jednak okazało, była to jedyna chwila, gdy Orzeł prowadził w tym spotkaniu. Zespół z Mielca szybko przejął inicjatywę i systematycznie powiększał przewagę.

W pierwszej połowie skutecznością imponowali Jakub Tokarz i Jakub Sikora, zdobywając odpowiednio sześć i pięć bramek. Do przerwy Handball Stal prowadziła 18:14, kontrolując przebieg gry.

Po zmianie stron przewaga mielczan rosła, choć gospodarze nie zamierzali odpuszczać. W 43. minucie Orzeł zdołał zbliżyć się na dwie bramki różnicy (21:23), lecz chwilowy zryw nie wystarczył, by odwrócić losy spotkania. W końcówce przyjezdni ponownie przyspieszyli, a trafienie Maksima Krasouskiego w 52. minucie (24:30) praktycznie przesądziło o losach rywalizacji.

Ostatecznie Handball Stal Mielec wygrała 36:28, a ostatnią bramkę dla zespołu zdobył Andrii Kasai. Mielczanie zrobili więc pierwszy krok w tegorocznej edycji Pucharu Polski i z optymizmem mogą patrzeć w przyszłość.

W najbliższej kolejce Orlen Superligi drużyna Roberta Lisa będzie pauzować. Do ligowych zmagań wróci 19 października, kiedy to podejmie we własnej hali Piotrkowianina Piotrków Trybunalski.

jb

Poznaliśmy terminarz 1. Ligi

Departament krajowych rozgrywek PZPN po konsultacji ze stacją telewizyjną TVP ustalił dokładny terminarz 14.,15. oraz 16. kolejki Betclic 1. Ligi. W ramach tych spotkań FKS Stal Mielec zmierzy się Miedzią Legnica, Puszczą Niepołomice oraz Pogonią Siedlce.

14. kolejka Betclic 1 Ligi:

Piątek (24 października): Znicz Pruszków - Puszcza Niepołomice 18:00, Odra Opole - Ruch Chorzów 20:30. **Sobota (25 października):** Śląsk Wrocław - Górnik Łęczna 19:30, Pogoń Siedlce - ŁKS Łódź 19:30, Polonia Warszawa - Polonia Bytom 19:30. **Niedziela (26 października):** GKS Tychy - Chrobry Głogów 12:00, Wisła Kraków - Stal Rzeszów 14:30, **FKS Stal Mielec - Miedź Legnica 17:30 (TVP Sport)**. **Poniedziałek (27 października):** Wieczysta Kraków - Pogoń Grodzisk Mazowiecki 19:00.

15. kolejka Betclic 1 Ligi:

Piątek (31 października): Górnik Łęczna - Polonia Warszawa 18:00, Ruch Chorzów - GKS Tychy 20:30. **Niedziela (2 listopada):** Stal Rzeszów - Pogoń Siedlce 12:00, Chrobry Głogów - Wisła Kraków 14:30, Polonia Bytom - Znicz Pruszków 17:00, Miedź Legnica - Wieczysta Kraków 20:15. **Poniedziałek (3 listopada):** ŁKS Łódź - Śląsk Wrocław 18:45, **Puszcza Niepołomice - FKS Stal Mielec 18:45 (Multi1Liga – TVP SPORT i tvpsport.pl),** Pogoń Grodzisk Mazowiecki - Odra Opole 18:45.

16. kolejka Betclic 1 Ligi:

Piątek (7 listopada): Ruch Chorzów - Miedź Legnica 17:00, Znicz Pruszków - Chrobry Głogów 20:30. **Sobota (8 listopada):** Wisła Kraków - Polonia Warszawa 14:30, Wieczysta Kraków - Stal Rzeszów 19:30, ŁKS Łódź - Puszcza Niepołomice 19:30, **FKS Stal Mielec - Pogoń Siedlce 19:30 (tvpsport.pl oraz Multi1Liga - TVP 3 i tvpsport.pl). Niedziela (9 listopada):** Odra Opole - Górnik Łęczna 12:00, Śląsk Wrocław - Polonia Bytom 14:30, GKS Tychy - Pogoń Grodzisk Mazowiecki 17:00.

Szymon Markulis



eprasa.pl 527054a3b7

Siatkarki zaczęły sezon



U góry od lewej: I trener - Miłosz Majka, Statystyk - Mateusz Koziński, nr 20. nr 4. Natasha Calkins - atakująca, Anna Bączyńska - przyjmująca, nr 8. Weronika Sobiczewska - atakująca, nr 1. Magdalena Ociepa - środkowa, nr 17. Aleksandra Kazała - przyjmująca, nr 13. Aleksandra Walczak - rozgrywajaca, Trener przygotowania motorycznego - Jacek Żądło, II trener - Paweł Kowal Na dole od lewej: nr 11. Gabriela Ponikowska - środkowa, nr 98. Julia Bińczycka - rozgrywająca, nr 10. Marta Pamuła - przyjmująca, nr 12. Aleksandra Adamczyk - przyjmująca, nr 6. Julia Mazur - libero, nr 3. Izabela Dąbrowska - libero,

Sezon 2025/2026 może być dla ITA Tools Stali Mielec wyjątkowy. Jak wielokrotnie podkreślał prezes klubu, celem nie jest już wyłącznie utrzymanie się w lidze, lecz walka o wyższe miejsca w tabeli. Wydaje się, że nie są to słowa rzucone na wiatr – skład Stali w przerwie przedsezonowej został znacząco wzmocniony. Do zespołu dołączyły zawodniczki zarówno z drużyn ligowych rywali, jak i z zagranicznych klubów.

Jednym z największych atutów mieleckiego klubu jest ciągłość i konsekwencja w rozwoju. Jak mówi prezes Paweł Warzcha, Stal w ostatnich latach rozwija się nie tylko sportowo, ale również organizacyjnie i finansowo. Klub ma jasno określoną, długoterminową wizję rozwoju, co przekłada się na stabilność i coraz lepsze wyniki.

Dużą siłą zespołu jest również doświadczony trener, który oprócz pracy w Mielcu pełni funkcję selekcjonera reprezentacji Polski siatkarek do lat 21. Szkoleniowiec niedawno przedłużył kontrakt o kolejne dwa lata, co dowodzi wzajemnego zaufania oraz chęci dalszego budowania projektu, jakim jest Stal Mielec.

Sporym zaskoczeniem dla środowiska Tauron Ligi była wygrana Stali Mielec z Grot Budowlanymi Łódź w inauguracyjnym meczu sezonu. Choć wielu skazywało mielecki zespół na porażkę, Stal po zaciętym pojedynku zwyciężyła 3:2 z bardziej doświadczonym rywalem. To spotkanie pokazało, że w nadchodzącym sezonie drużyna z Mielca będzie potrafiła skutecznie rywalizować nawet z czołowymi zespołami ligi, co tylko podnosi emocje i oczekiwania przed kolejnymi meczami.

bk

Wicemistrzyni Polski z Mielca

Blisko 1000 zawodników z całej Polski rywalizowało w minioną sobotę (4 października) na Mistrzostwach Polski MMA organizowanych przez Stowarzyszenie MMA Polska w Gliwicach. Wśród uczestników znaleźli się także reprezentanci mieleckiego klubu Iron Dragon MMA - Sebastian Barabasz oraz Wiktoria Miąso, czyli nowa Wicemistrzyni Polski!

Świetne wieści z areny walki w Gliwicach - srebro Wiktorii Miąso

W trudnej i mocno obsadzonej imprezie krajowej, w której udział wzięło niemal tysiąc zawodników, **Wiktoria Miąso** z Iron Dragon MMA Mielec stanęła na podium - po emocjonujących pojedynkach zdobyła **srebrny medal** i tytuł **Wicemistrzyni Polski** w kategorii **U18 - 52 kg kobiet**.

Dla **Sebastiana Barabasza** był to debiut w formule turnieju „Pierwszego Kroku" - stoczył dwie walki, z czego jedną wygrał, drugą przegrał i odpadł z dalszej rywalizacji.

Szymon Markulis



Świetny wynik mielczanki.

Mieleccy karatecy błyszczą na zawodach

Zawodnicy Mieleckiego Klubu Kyokushin Karate rozpoczeli nowy sezon rywalizując jednocześnie na dwóch prestiżowych imprezach: międzynarodowym 8. Grand Prix Karate w Radzyminie oraz Sendomiria Cup - otwartym turnieju karate dla dzieci i młodzieży w Sandomierzu - zdobywając łącznie osiem medali.

8. Grand Prix Karate w Radzyminie

W hali sportowej ROKiS w Radzyminie rywalizowało 167 zawodników z 27 klubów z Polski, Litwy i Ukrainy. Mielec reprezentowali: Zuzanna Stachowicz, Dawid Paterak, Igor Soboń oraz Arkadiusz Wais.

Największy sukces odniósł Dawid Paterak, który sięgnął po złoty medal w swojej kategorii. Brązowe medale zdobyli: Zuzanna Stachowicz, Igor Soboń i Arkadiusz Wais, potwierdzając wysoki poziom mieleckiej kadry.

Sendomiria Cup w Sandomierzu

Równolegle w Sandomierzu odbył się turniej, w którym wzięło udział 271 zawodników z 33 klubów z całej Polski. Organizatorem wydarzenia był Sandomierski Klub Karate „Andrzej Orłowski", a turniej odbył się pod patronatem Burmistrza Miasta Sandomierza i Wojewody Świętokrzyskiego.

Mielecki klub wystawił siedmioosobową reprezentację: Zuzannę Stawarczyk, Martę Wrzesień, Jagodę Kobos, Gabriela Opielę, Kacpra Żmudę, Mateusza Wydro oraz Alana Rzegockiego. Srebrne medale wywalczyli Alan Rzegocki i Mateusz Wydro, a po brąz sięgnęły Jagoda Kobos i Marta Wrzesień.

Szymon Markulis



Dwa turnieje - osiem medali.

eprasa.pl 527054a3b7

Kristian Fucak zasila szeregi drużyny Stali Mielec



Mierzący aż 193 centymetry napastnik będzie grał w Stali Mielec.

Po przeciętnym starcie sezonu, czego konsekwencją była zmiana trenera, Stal Mielec ciągle spogląda także na rynek transferowy w celu znalezienia na nim piłkarzy, którzy podniosą jakość zespołu. Do ekipy trenera Ireneusza Mamrota dołączył oficjalnie nowy rosły napastnik - Krystian Fucak.

Nowy napastnik w talii Ireneusza Mamrota

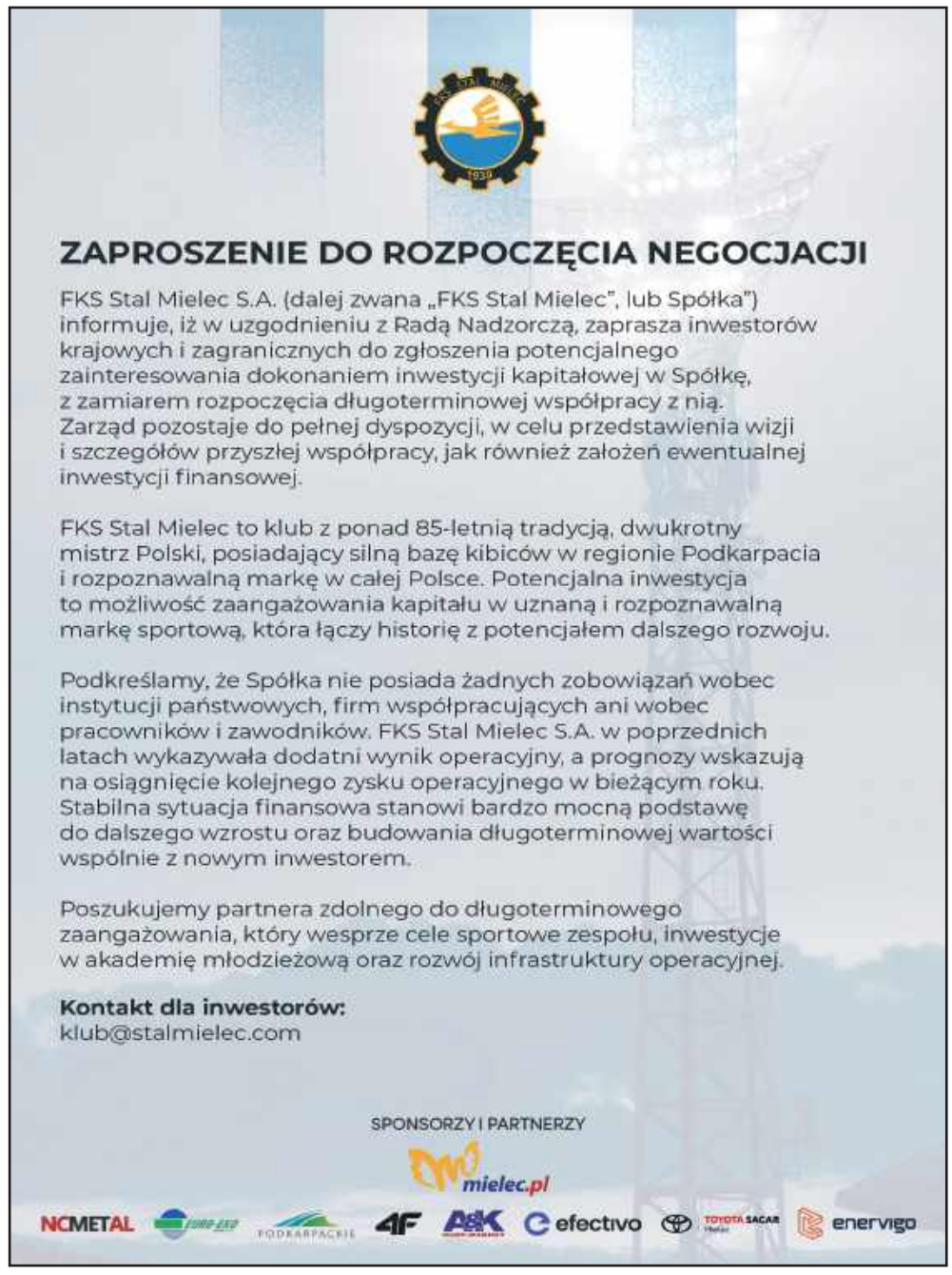
Do tej pory zestaw napastników w Mielcu składał się z Kamila Odolaka, Mario Losady oraz pośrednio Kacpra Sadłochy. Teraz pozycję tę wzmacnia 26-letni mierzący 193 centymetrów wzrostu napastnik rodem z Chorwacji - Krystian Fucak. Umowa między graczem, a klubem podpisana została do końca obecnego sezonu czyli dokładnie do 30 czerwca 2026 roku.

„W swoim piłkarskim CV posiada grę w takich zespołach jak NK Osijek czy też NK Orijent Rijeka. 26-letni piłkarz rozgrywał również spotkania w ramach kwalifikacji UEFA Conference League. Kristian będzie występował z numerem 29” - czytamy na stronie klubowej.

Łącznie 2 bramki w zeszłym sezonie

W zeszłym sezonie Chorwat reprezentował barwy dwóch zespołów: węgierskiego Zalaegerszegou - w którego barwach wystąpił w 9 spotkaniach strzelając w ich trakcie 1 gola - oraz chorwackiego NK Istra - w którym zagrał z kolei 18 razy strzelając również 1 bramkę. Po raz ostatni na boisku kibice mogli tego gracza obejrzeć 25 maja w starciu NK Osijek - NK Istra.

Szymon Markulis



TENIS STOŁOWY

Porażki mieleckich tenisistów

W ubiegłym tygodniu tenisiści stołowi V ligi zainaugurowali nowy sezon. Mieleccy tenisiści na pierwsze spotkanie nowego sezonu wybrali się do Dębicy, gdzie rozgrywali mecz z UKS Kępa II Dębica.

Niestety mecz nie ułożył się po myśli mielczan, którzy ulegli gospodarzom 10:3. Jedyne punkty dla naszego zespołu zdobyli Daniel Casapia, Tomasz Rżany i Wojciech Leśniak (wszyscy po 1 punkcie).

MKS. TS Mielec – LKS Brzostowianka II Brzostek - 5:10

12 października mieleccy tenisiści rozgrywali kolejny drugi mecz, tym razem na własnym parkiecie. Podejmowali zespół Brzostowianki II Brzostek. Mimo prowadzenia w początkowych partiach, mielecki zespół oddał prowadzenie. Punkty dla zespołu mieleckiego zdobyli: Daniel Casapia 2 pkt, Witold Osak, Tomasz Rżany i Wojciech Leśniak po 1 punkcie. Kolejny, trzeci mecz, mielecki zespół rozegra 26 października, również we własnej sali a przeciwnikiem będzie ekipa z Kolbuszowej: UKS Spartakus.

DD

BRYDŻ

Dwa duety wygrywają w Dębicy

Pasjonaci potyczek brydżowych od lat spotykają się na turniejach rozgrywanych w Dębicy i Mielcu.

Do Hotelu Polskiego w Mielcu na kolejny turniej rozgrywany w środę, 8 października, przybyła niewielka grupa 6 par brydżystów. Rozgrywali turniej na zapis maksymalny. Walka w turnieju była zacięta i wyrównana. Bardzo dobrze spisała się para mielecko – dębicka: Marek Rusek – Zygmunt Szczudło, która wynikiem 61,67% wygrała cały turniej, drugie miejsce przypadło dzielnie walczącej parze mielecko – dębickiej Bogdanowi Rojkowicz – Zbigniewowi Wilisowskiemu, którzy zameldowali się wynikiem 58,33%, na trzecim miejscu uplasowali się dębiczanie: Zbigniew Niziołek – Andrzej Janda (49,17%).

W tzw. Pajączku gdzie zaliczane były wyniki z 15 ośrodków w Polsce na 11 miejscu uplasowali się para mielecko – dębicka: Bogdan Rojkowicz – Zbigniew Wilisowski na 173 sklasyfikowane pary.

Punktacja długofalowa Mielec II półrocze 2025/26

1. Marek Rusek, Zygmunt Szczudło, 3. Jan Warchoł, Andrzej Janda, 5. Bogdan Rojkowicz, 6. Marek Szczudło, 7. Tadeusz Chmielowiec, Jacek Gąsiorek. 9. Ryszard Jackowski, 10. Zbigniew Niziołek

Miłośnicy potyczek brydżowych z Mielca i miejscowi gospodarze spotkali się w kolejnym tygodniu tradycyjnie w klubie Wisłoki w Dębicy na turnieju poniedziałkowym rozgrywanym 6 października. Spora grupa 10 par rozgrywała turniej na zapis maksymalny. W końcówce walkę o zwycięstwo stoczyło trzy pary. Ostatecznie po zaciętej walce ex aequo turniej wygrały pary mielecko - dębicka: Małgorzata Rojkowicz – Stanisław Malinowski oraz para dębicka: Andrzej Janda – Zbigniew Niziołek (obie wynikiem 58,80%),trzecie miejsce przypadło :parze mielecko – dębickiej Bogdanowi Rojkowicz - Janowi Lipiorowi (56,94%).

W tzw. Pajączku gdzie zaliczane były wyniki z 51 ośrodków w Polsce, na 96 miejscu uplasowali się dębiczanie: Andrzej Janda – Zbigniew Niziołek na 700 sklasyfikowane pary.

Punktacja długofalowa Dębica II półrocze 2025/ 26

1.Andrzej Janda, Zbigniew Niziołek, 3. Jan Lipior, Bogdan Rojkowicz5. Stanisław Malinowski, 6. Małgorzata Rojkowicz, 7. Zdzisław Żuber 8. Zbigniew Wilisowski, 9. Marek Rusek, Zygmunt Szczudło

Zaproszenie

Brydżyści co tydzień spotykają się na turniejach rozgrywanych w poniedziałki w klubie KS Wisłoki w Dębicy o godz. 17.00, a w środy w Night Clubie Hotelu Polskiego przy ulicy Biernackiego 12 w Mielcu o godz. 17.30. W imieniu organizatorów zapraszamy wszystkich chętnych do gry w brydża, mile widziana młodzież.

DD

KORSO TYGODNIK REGIONALNY

WYDAWCA
Agencja Wydawniczo-Reklamowa Korso Sp. z o.o.
ul. Biernackiego 1/4, 39-300 Mielec
tel. 17 788 41 80
NIP 817 0005118
REGON: 690006614

REDAKCJA
Mielec, ul. Biernackiego 1/4
tel. 534 560 769
mail: redakcja@korso.pl

SEKRETARIAT
Anna Czajkowska
tel. 17 788 41 80
mail: sekretariat@korso.pl
czynny od pon. do pt. od godz. 8 do 16

ZESPÓŁ REDAKCYJNY
Marta Warias
redaktor naczelna
tel. 534 560 769, marta.warias@korso.pl
Paulina Konieczny
dziennikarka, fotoreporterka
tel. 509 173 793, paulina.konieczny@korso.pl
Julia Bogdan
dziennikarka, social media manager
mail: julia.bogdan@korso.pl
Marietta Mateja-Nowak
dziennikarka - współpraca
mail: m.mateja-nowak@korso.pl
Szymon Markulis
dziennikarz sportowy - współpraca
mail: sport@korso.pl
Bartosz Kręcigłowa
dziennikarz sportowy - współpraca
mail: sport@korso.pl

DZIAŁ OGŁOSZEŃ I REKLAMY
Marcin Serafin
tel. 510 126 582, mserafin@korso.pl
Anna Czajkowska
tel. 519 132 923, aczajkowska@korso.pl

DRUK
Polska Press Sp. z o. o.
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Materiałów i zdjęć niezamówionych redakcja nie zwraca oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmian.

Stowarzyszenie Mediów Lokalnych
Izba Wydawców Prasy

eprasa.pl 527054a3b7

Strych

Dowcipy

Na polowaniu Fąfara pyta stojącego obok myśliwego:
- Jak strzeliłem?
- Znakomicie! Gdyby tylko ten jeleń stał trochę bardziej w lewo.

***

Po zakończonym meczu piłkarskim wszyscy spokojnie opuszczają stadion, tylko jeden z kibiców próbuje przeskoczyć ogrodzenie.
- Panie! - woła porządkowy. - Nie może pan wyjść tą samą drogą, którą pan przyszedł?
- Właśnie to robię!

***

– Chciałbym kupić samochód sportowy, który ma najmniejsze zużycie paliwa.
– Na pewno coś się znajdzie – odpowiada sprzedawca.

Podchodzą do pierwszego samochodu. Facet pyta:
– Ile pali to cudo?
– 11 litrów na 100 kilometrów.
Podchodzą do drugiego samochodu. Facet pyta:
– A ten ile pali?
– 9 litrów na 100 kilometrów.
Podchodzą do trzeciego, w którym siedzi jeden z pracowników salonu i pucuje tapicerkę. Facet pyta:
– A ten ile pali?
– Trzy paczki dziennie.

***

- A mój mąż już nie chowa przede mną zaskórniaków.
- Nie ma gdzie?
- Nie ma czego.

***

Ojciec do syna:
- Synu, dzisiaj jest jeden z najpiękniejszych dni w twoim życiu. Zapamiętasz go na zawsze i będziesz go często wspominał i rozpamiętywał...
- Ależ tato, ślub mam dopiero jutro!
- No właśnie...

***

Rozmawia dwóch kolegów:
- Dotychczas w rozmowach z kobietami mówiłem, że jestem bogaty i odejmowałem sobie lat. Teraz to przestaje działać...
- Teraz sobie dodawaj, znowu zacznie...

***

Lekcja religii. Pani pyta Marysię:
- Jak nazywała się mama Jezusa?
- Nie wiem.
- No przecież tak jak ty!
- Kowalska?

***

Jak ustawić się w kolejce do mięsnego?
- Boczkiem.

***

Para poznała się wirtualnie, w końcu umawiają się na spotkanie w realu. Facet pyta dziewczynę:
- Słuchaj, żadnych zdjęć mi nie chcesz wysłać, jak cię mam rozpoznać?
- Wyobraź sobie, jak patrzysz na ulicę i tam idzie kobieta. Ale taka, że modlisz się po cichu: „Żeby to nie była ona, żeby to nie była ona...” - i to będę ja.

***

U okulisty:
- Pańskie wyniki nie wyglądają za dobrze...
- Mogę je zobaczyć?
- Raczej nie....

***

Rozmowa w urzędzie pracy:
- Proszę pana, nie myślał pan o rozpoczęciu działalności?
- Nie.
- Co mógłby pan otworzyć, dysponując pieniędzmi, które pan ma obecnie?
- Hm, okno?

***

Rozmawiają dwie koleżanki.
- Jak ci się podoba praca zdalna?
- Całkiem. Dalej pracuję na komputerze, ale nie tracę czasu na dojazdy. A tobie?
- Mi bardzo. Jestem sprzątaczką i dzwonię do klientów, mówiąc im, co mają posprzątać.

***

Siedzi facet na fotelu dentystycznym. Zabieg trwa już długo i zachciało mu się palić. Prosi więc dentystę:
- Przepraszam, może pan zrobić przerwę na papierosa?
- Nie ma sprawy! - odpowiada dentysta i wyrywa mu jedynkę.

***

Rozmawiają koleżanki :
- Przez tę kwarantannę zaczynam być porządnie zmęczona.
- Z powodu pracy?
- Nie, cały dzień muszę się opiekować wnukami mojej mamy.

***

Mężczyzna przychodzi do sklepu zoologicznego i pyta sprzedawcę:
- Proszę pana, czy te papużki mówią ludzkim głosem?
- Proszę pana, jest pan żonaty?
- Tak
- I co? Mało panu?

***

Mąż do żony:
- Dlaczego nosisz obrączkę na nie tym palcu, co trzeba?
- Bo wyszłam nie za tego, co trzeba.

***

Z Facebooka



Fot. Dariusz Dyfo

Egzotyczne ptaki opanowały Chorzelów!

Mistrzowie parkowania



Zakręt wprawdzie ciasny, ale co to dla mistrza kierownicy...

Kronika towarzyska



Umowę na budowę żłobka w Gawłuszowicach podpisano w obecności... pluszowego misia!

epras.pl 527054a3b7